

ZWIEDZAJ POLSKĘ

SZLAKIEM EUROPEJSKIEGO FUNDUSZU
MORSKIEGO I RYBACKIEGO



Wstęp	6
--------------	---

Program w liczbach	7
---------------------------	---

Makroregion Północno-Zachodni

1	Łososie z jurajskich głębin/Jurassic Salmon Sp. z o.o.	14
2	Lekcja historii/Zarząd Portu Morskiego w Kołobrzegu	17
3	Z widokiem na morze/Gmina Miasto Kołobrzeg	20
4	Integracja przez kulturę/Miasto Darłowo	22
5	Ryboom lepiej/Gospodarstwo Rybackie „Trzy Pstrągi” Mirosław Skołyśz i Tomasz Skołyśz s.c.	25
6	Miejsce spotkań/Gmina Tychowo	28
7	Rekreacja dla każdego/Gmina Postomino	31
8	Cichy zakątek/Gmina Suchań	34
9	Aktywnie w Skokach/Gmina Skoki	36
10	Ryby w parku/Gmina Skwierzyna	39

Makroregion Północny

11	W poszukiwaniu skarbcza/Gmina Miasto Ustka	44
12	Nowa przestrzeń w Łebie/Urząd Miejski w Łebie	47
13	Karmelowy uśmiech/Anita Mirosława Puławska	50
14	Wiatr w żagle/Spółdzielnia Socjalna „Razem” w Kępicach	52
15	Scena spotkań/Centrum Kultury we Władysławowie	55
16	Konie na Kaszubach/Nieruchomości Investment Consulting Piotr Okoń	58
17	Perła Nordy/Gmina Miejska Hel	61
18	Lody rzemieślnicze/Lobejko Dariusz Firma Gastronomiczno-Handlowa „Lobejko”	64
19	Nowa jakość, nowe możliwości/Baltic United Andrzej Trylski Sp.k.	66
20	Pstrągi z ekologicznej hodowli/Dariusz Skiba	68
21	Kawiorowa potęga/Gospodarstwo Rybackie Olsztyn II Sp. z o.o.	71
22	Twierdza smaku/Paweł Petruszewicz	74
23	Słoneczny brzeg jeziora/Gmina Gąsawa	77

Makroregion Centralny i Mazowiecki

24	Nad ziemią i na wodzie/VattenBall Sp. z o.o. Sp.k.	82
25	Zatrzymaj się w Maluszynie/Gmina Żytno	85
26	Aaaaale ryby!/Powiat Wołomiński	88
27	Na ratunek pszczołom/PHU BRUBUD Grzegorz Wiśniewski	90
28	Nie tylko dla uczniów/Gmina Radzymin	93
29	Klekot ryb/Gmina Włoszczowa	96
30	Karp z Wójczy/Gospodarstwo Rybackie „Wójcza” Sp. z o.o.	99

Makroregion Południowo-Zachodni

31	Blisko natury/Stawy Milickie SA	104
32	Hubertówka/Agnieszka Matkowska	107
33	Na wakacje do Domaśławic/Gmina Twardogóra	110
34	Kuźnia kultury/Biblioteka Publiczna Miasta i Gminy im. Władysława Stanisława Reymonta w Twardogórze	112
35	Opolszczyzna jak Mazury/Gmina Popielów	115

Makroregion Południowy

36	Kaniów (nie tylko) karpem stoi/Stowarzyszenie Wędkarskie „Kaniowski Karp Królewski” im. Adolfa Gascha z siedzibą w sołectwie Kaniów	120
37	Miniaturowe szaleństwo/Gminny Ośrodek Kultury w Bestwinie	123
38	Relaks na świeżym powietrzu/Gmina Jasienica	126
39	Motyle dodają skrzydeł/Muzeum Fauny i Flory Morskiej i Śródlądowej w Jaworzu	128
40	Latająca taksówka/Mała Polska Flota Powietrzna Sp. z o.o.	131

Makroregion Wschodni

41	Dla turystów i mieszkańców/Gmina Suwałki	136
42	Dziedzictwo i schronienie/Powiat Augustowski	139
43	Przyszłość w narybku/Gospodarstwo Rybackie Samokłęski Sp. z o.o.	142
44	Od ikry do dzwonka/Gospodarstwo Rybackie „Zawólcze” Iwona Wieczorek	145
45	Smaki Roztocza/Anna Kuśmierczak-Kuceł	148
46	Zaproszenie na Roztocze/Gmina Tomaszów Lubelski	151
47	Na golfa do Stanów/Gmina Bojanów	154
48	Na talerz najkrótszą drogą/Tadeusz Bałata	157
49	Sprawdzona strategia/Gospodarstwo Rybackie Karczma „Dębowy Dwór” Miroslaw Zaborniak	160
50	Spotkania przy grillu/Gmina Lubaczów	163

Kilka technicznych wskazówek

Dla ułatwienia zastosowaliśmy podział na makroregiony zgodny z klasyfikacją NUTS 1 (Centralny i Mazowiecki potraktowaliśmy jako jeden obszar). Polskę przemierzamy od północnego zachodu po południowy wschód. Każdy globtroter może jednak ułożyć własną trasę zwiedzania. Na zrealizowane przedsięwzięcia patrzemy przez obiektyw typu rybie oko, który zapewnia szeroki kąt widzenia. Miejsca realizacji projektów same często stanowią atrakcję, ale podpowiadamy dodatkowo, co warto zobaczyć w okolicach. Opisy uzupełniamy o filmy, które czekają na obejrzenie na naszym kanale YouTube. Film możesz też uruchomić na smartfonie, korzystając z zamieszczonego w publikacji kodu QR.



PROJEKTY W PODZIALE NA MAKROREGIONY

-  MAKROREGION PÓŁNOCNO-ZACHODNI
-  MAKROREGION PÓŁNOCNY
-  MAKROREGION CENTRALNY I MAZOWIECKI
-  MAKROREGION POŁUDNIOWO-ZACHODNI
-  MAKROREGION POŁUDNIOWY
-  MAKROREGION WSCHODNI



Zwiedzaj Polskę

Nasz kraj od 2004 r. ma pełny dostęp do unijnych funduszy, w tym do Europejskiego Funduszu Morskiego i Rybackiego (EFMR). Na realizację Programu Operacyjnego „Rybacktwo i Morze” w latach 2014–2020 Polska otrzymała ponad 531 mln euro z EFMR. Wraz z wkładem z budżetu krajowego (ok. 179 mln euro) mamy do dyspozycji 710 mln euro. Z pieniędzy tych korzystają gospodarstwa zajmujące się hodowlą ryb, przetwórcy, armatorzy statków połowowych, a także – co dla wielu może być zaskakujące – gminy i lokalne społeczności. Jakie są efekty realizowanych przez nich inwestycji?

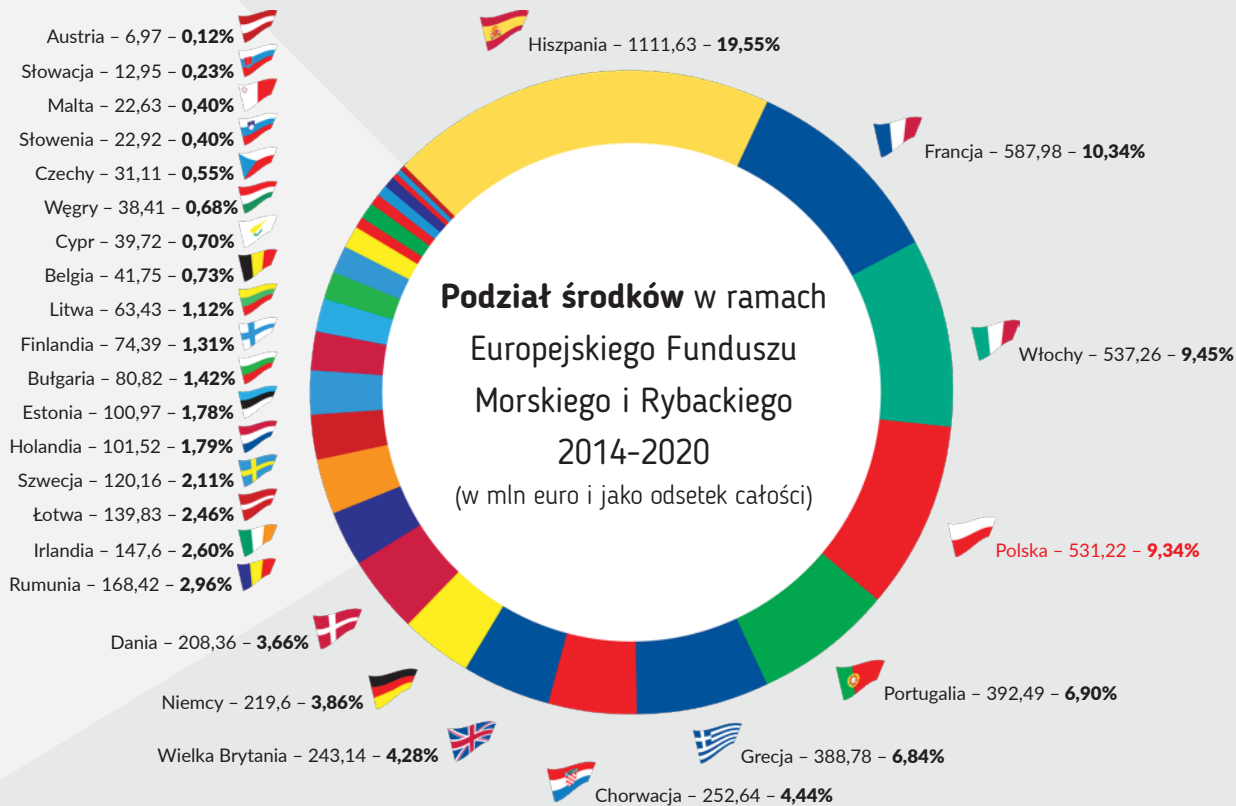
Liczymy, że ta podróż po Polsce, do której zapraszamy Cię, Drogi Czytelniku, dostarczy Ci odpowiedzi na to pytanie, a przy tym przyniesie wiele miłych wrażeń. Przedstawiamy szlak projektów Europejskiego Funduszu Morskiego i Rybackiego. Stwarza on okazję do lepszego poznania Polski. Odwiedzisz ruchome wydmy w Słowińskim Parku Narodowym, kaszubską Nordę czy Park Krajobrazowy Dolina Baryczy z największym kompleksem stawów rybnych w Europie. Zobaczysz Bałtyk, Wielkie Jeziora Mazurskie i meandry Warty, Bugu i Pilicy. Poznasz także mniej znane oblicze Rostocza, Podkarpacia czy Śląska.

W przestrzeni publicznej coraz częściej spotykasz miejsca zagospodarowane dzięki wsparciu z Programu Operacyjnego „Rybacktwo i Morze”. Są to parki, plaże, przystanie, kompleksy sportowe, place zabaw, restauracje. Program wspiera także placówki kultury i przedsiębiorców. Możliwość zobaczenia w jednym miejscu motyli z całego świata czy obejrzenia Doliny Karpia z lotu ptaka to mniej oczywiste efekty. Ale w tej podróży przekonasz się, jak dużo dzięki Europejskiemu Funduszowi Morskiemu i Rybackiemu możemy zrobić, by uatrakcyjnić nasze otoczenie. Nie zawsze możemy zajrzeć do zakładu przetwórczego czy zapoznać się z najnowszymi rozwiązaniami stosowanymi w akwakulturze. Niniejszy przewodnik oraz filmy opowiadające o 50 opisanych tu inwestycjach dają taką możliwość.

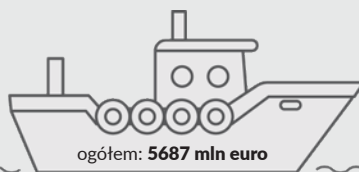
Obejrzyj filmy!



Zapraszamy w podróż!

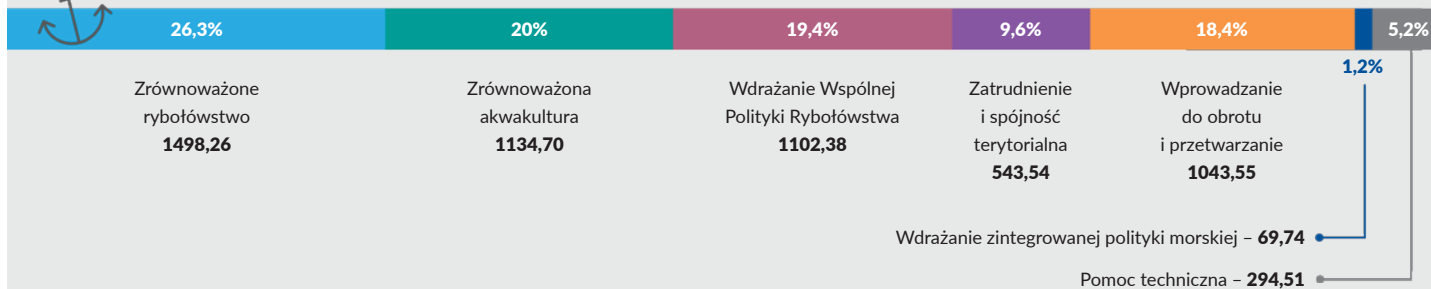


Priorytety EFMR



ogółem: 5687 mln euro

(w mln euro i jako odsetek całości)



Wykorzystanie środków Programu Operacyjnego „Rybaństwo i Morze” (na lata 2014-2020) (ogółem oraz w rozbiściu na priorytety*)

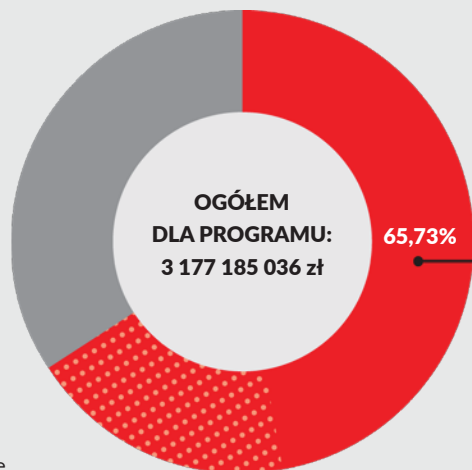


Legenda:

umowy czynne



kropkowaniem oznaczono
płatności jeszcze niezrealizowane



umowy czynne:
(liczba: 8703)

2 088 501 132,05 zł

zrealizowane płatności:

1 495 398 877,73 zł (47,07%)

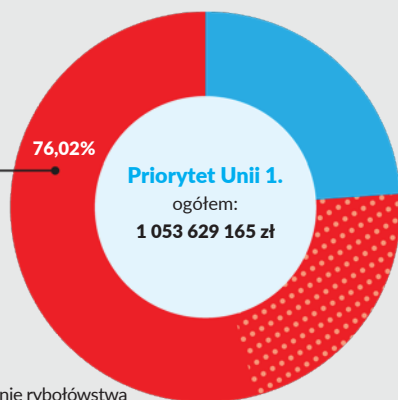
umowy czynne:
(liczba: 4958)

800 946 185,96 zł

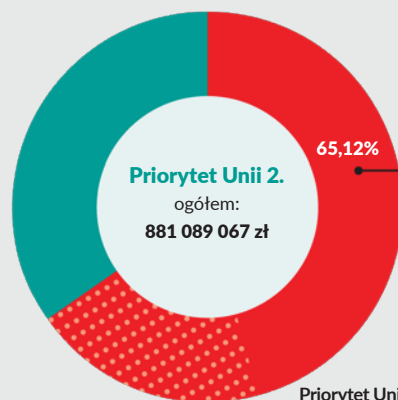
zrealizowane płatności:

569 804 361,00 zł

(54,08%)



Priorytet Unii 1. Promowanie rybołówstwa zrównoważonego środowiskowo, zasobooszczędnego, innowacyjnego, konkurencyjnego i opartego na wiedzy (PU I)



Priorytet Unii 2. Wspieranie akwakultury zrównoważonej środowiskowo, zasobooszczędnej, innowacyjnej, konkurencyjnej i opartej na wiedzy (PU II)

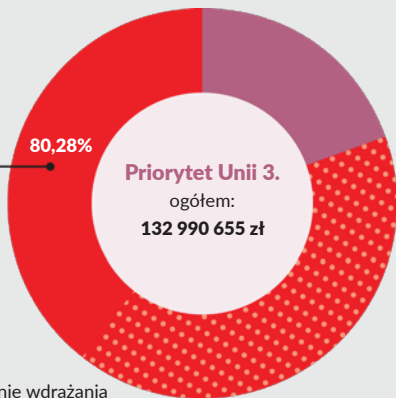


*bez Priorytetu Unii 7. Pomoc techniczna

umowy czynne:
(liczba: 50)

106 769 716,29 zł

zrealizowane płatności:
52 294 203,09 zł
(39,32%)

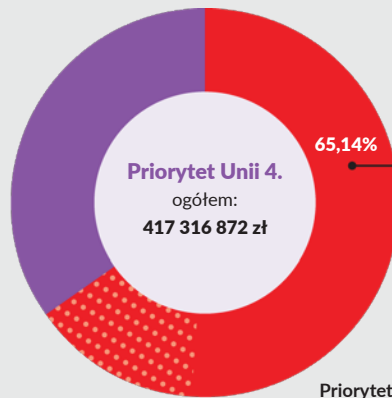


Priorytet Unii 3. Wspieranie wdrażania
Wspólnej Polityki Rybołówstwa
(PU III)

umowy czynne:
(liczba: 1920)

271 838 401,14 zł

zrealizowane płatności:
212 715 395,61 zł
(50,97%)

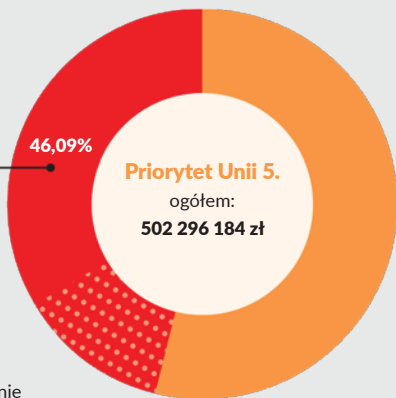


Priorytet Unii 4. Zwiększenie
zatrudnienia i spójności terytorialnej
(PU IV)

umowy czynne:
(liczba: 169)

231 519 597,02 zł

zrealizowane płatności:
168 713 864,48 zł
(33,59%)

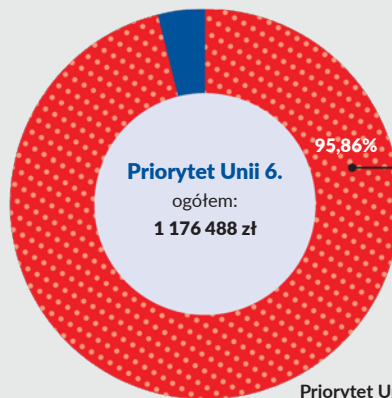


Priorytet Unii 5. Wspieranie
obrotu i przetwarzania
(PU V)

umowy czynne:
(liczba: 1)

1 127 820,84 zł

zrealizowane płatności:
0,00 zł
(0,00%)



Priorytet Unii 6. Wspieranie wdrażania
zintegrowanej polityki morskiej
(PU VI)

Wsparcie na rozwój akwakultury i rybołówstwa

Według stanu na 31 października 2020 r. pomoc finansową w ramach Programu Operacyjnego „Rybnactwo i Morze” otrzymało:

225



podmiotów w zakresie inwestycji na obiektach chowu i hodowli ryb

188



armatorów i właścicieli statków rybackich w zakresie poprawy zdrowia, higieny i bezpieczeństwa pracy na statku rybackim

81



podmiotów w zakresie inwestycji dotyczących przetwórstwa produktów rybołówstwa i akwakultury

Pomoc w czasie pandemii

Z powodu ograniczeń wywołanych pandemią COVID-19 podmioty z sektora rybołówstwa i akwakultury mają dostęp do rekompensat pochodzących z Programu Operacyjnego „Rybnactwo i Morze” w ramach działań:

- 1.10 Tymczasowe zaprzestanie działalności
- 2.8 Środki dotyczące zdrowia publicznego
 - 5.1 Plany produkcji i obrotu
- 5.2 Dopłaty do składowania (planowany nabór wniosków o dofinansowanie)
 - 5.4 Przetwarzanie produktów rybołówstwa i akwakultury.


W związku z podjęciem powyższych działań do 25 listopada 2020 r.:

- złożono **2141** wniosków o dofinansowanie na kwotę **444 126 786,11 zł**
 - podpisano **1497** umów na kwotę **280 554 964,09 zł**
 - zrealizowano **837** płatności na kwotę **206 910 809,43 zł.**



MAKROREGION PÓŁNOCNO-ZACHODNI





Ów różnorodny region obejmuje aż trzy województwa. Co je łączy?
W każdym z nich ryby czują się jak... ryby w wodzie. Pstrągi pływają w wodzie jurajskiej, a łososie w wodzie z odwiertów. Do tego, co bardziej już oczywiste, Morze Bałtyckie, krystalicznie czyste jeziora Wielkopolski i Lubuskiego, rzeki, zbiorniki i zalewy, sztuczne stawy – w żadnym innym zakątku Polski nie spotkamy takiej hydro-różnorodności!

Bogactwo Pomorza Zachodniego – skąd pochodzi większość projektów opisanych w tym rozdziale – od lat doceniają turyści. Czekają na nich z jednej strony bezkresne plaże, bajeczne widoki z latarni morskich, dzikie klify, rezerваты przyrody, z drugiej – nigdy niezasypiające kurorty z feerią smaków i doznań. To także gratka dla pasjonatów np. archeologii, obiektów militarnych czy sztuki sakralnej.

Każda z krain regionu bardzo udanie spleta swoje wodne dziedzictwo z nowoczesną ofertą dla dużych i małych turystów. Powstają atrakcyjne ścieżki edukacyjne, tarasy widokowe czy tereny rekreacyjne z placami zabaw i infrastrukturą sportową. Regionalne ciekawostki, urokliwe miejsca czy – jak w Kołobrzegu – znaleziska archeologiczne.



PU II

Modernizacja zakładu Jurassic Salmon w odniesieniu do zdrowia i dobrostanu ryb oraz poprawa warunków pracy i bezpieczeństwa pracowników



Zrealizował: Jurassic Salmon Sp. z o.o.

Miejsce: Dreżewo

Wydatki kwalifikowalne ogółem: 1 277 203,54 zł, w tym z EFMR: 478 951,32 zł

Łososie z jurajskich głębin



Jurassic Salmon to pierwsza na świecie placówka wykorzystująca do hodowli łososi wodę z odwierców. Technologia jest bardzo złożona. Rybom tworzy się sztuczne środowisko wymagające ciągłego nadzoru nad parametrami. Korzyści z niej wynikające są jednak ogromne.

– Pobieramy jurajską wodę z 1224 m pod ziemią. Ma ona prawie 150 mln lat, jest czysta biologicznie, nie znajdziemy tam żadnej bakterii. Trzymając ryby w tej wodzie, nie musimy się martwić o pasożyty, drobnoustroje czy choroby. Nie stosujemy ani szczepionek, ani antybiotyków. Mamy pewność, że



Woliński Park Narodowy

Na terenie powiatu kamieńskiego znajduje się duży obszar Wolińskiego Parku Narodowego. Z Dreżewa do najbliższych obiektów parku jest około 30 km. Głównymi atrakcjami Parku są piaszczyste klify, jeziora położone w ich pobliżu, piesze i rowerowe szlaki oraz rezerwat żubrów.



nie ma toksyn, dioksyn, metali ciężkich – mówi Jarosław Szysz, szef produkcji w Jurassic Salmon.

Pod jednym zadaszaniem znajduje się sześć hal. Odpowiadają one różnym etapom rozwoju łoso-

sia. W młodszych stadiach ryby pływają w wodzie słodkiej, potem przenoszone są do słonej. Woda w okrągłych basenach utrzymywana jest w ruchu wirowym, łososie cały czas odczuwają przepływ i utrzymują się w ruchu. – Symulujemy naturalne





procesy zachodzące w przyrodzie, przenosząc je do hal. Kontrolujemy rozwój, począwszy od ikry, a skończywszy na rybie towarowej. Jest to bardzo bezpieczna hodowla i bardzo bezpieczny produkt – tłumaczy Jarosław Szysz.

Z Programu Operacyjnego „Rybacko i Morze” Jurassic Salmon zakupił m.in. urządzenia schładzające wodę do temperatury odpowiedniej dla łososi, generator ozonu i zbudował zbiornik buforowy do transportu. Wszystkie inwestycje poprawiające jakość życia ryb i ograniczające czynniki stresogenne przekładają się na efektywność hodowli. Dzięki innowacyjnemu nastawieniu kierownictwa oraz funduszom



Gminy Karnice i Rewal – musisz to zwiedzić:



- Ruiny kościoła w Trzęsaczu
- Pałac von Boninów w Dreżewie
- Kaplica św. Gertrudy z XIV w., obecnie cerkiew greckokatolicka w Trzebiatowie

z programu rybackiego Jurassic Salmon opracowuje i wdraża technologie powielane na całym świecie.



Zrealizował: Zarząd Portu Morskiego w Kołobrzegu

Miejsce: Kołobrzeg

Wydatki kwalifikowalne ogółem: 190 447,50 zł, w tym z EFMR: 135 978,75 zł

Lekcja historii

Wyspa Solna w kołobrzesckim porcie przyciąga coraz więcej odwiedzających. To konsekwencja przemiany, jaka dokonana się tu w ostatnich latach. W 2020 r. otwarto ścieżkę edukacyjną poświęconą historii tej części miasta. Na terenie Mariny Solnej postawiono tablice edukacyjne i gabloty z przed-

miotami znalezionymi podczas prac archeologicznych przeprowadzonych w 2014 r.

Mieszkańcy, kuracjusze i turyści mogą zgłębiać wiedzę o pobliskich fortyfikacjach, takich jak Reduta Morast, a także poznać historię grodu nad





Naturalne skarby Kołobrzegu

Oferta lokalnych uzdrowisk bazuje na solance i borowinie, wykorzystywanych w terapii chorób reumatycznych, układu krwionośnego i narządów ruchu. Pierwszy zakład kąpeli solankowych powstał tu w pierwszej połowie XIX w.



Parsętą. – Krążyły mity na temat zatopionych tu łodzi czy ukrytych skarbów. Podczas prac archeologicznych udało się nam natomiast odnaleźć 11

tysięcy fragmentów ceramiki i ponad 13 tysięcy kości zwierzęcych. Część tych znalezisk, a także butelki, cegły, żelazko czy ciężarki do sieci wyeks-





ponowano w szklanych gablotach, które dzięki podświetleniu można obejrzeć również po zmroku – mówi Artur Lijewski, prezes Zarządu Portu Morskiego w Kołobrzegu.

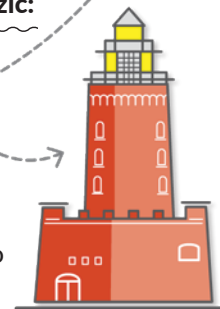
Ścieżka edukacyjna na Wyspie Solnej to kolejne ogniwo w łańcuchu prowadzonych tu prac. – W odtworzeniu Reduty Morast pomocne okazały się dokumenty z pierwszej połowy XIX w. odnale-

zione przez nas w berlińskim archiwum – dodaje Artur Lijewski. Dzięki tej inwestycji powstała w Kołobrzegu nowa trasa turystyczna – Szlak Trzech Fortów. Prowadzi ona od Reduty Bagiennej, przez Wyspę Solną do Fortu Ujście z latarnią morską. Trafia tu także żeglarze podczas rejsu Zachodniopomorskim Szlakiem Żeglarskim.



Kołobrzeg – musisz to zwiedzić:

- Reduta Morast
- Latarnia morską
 - Port Morski
 - Zespół fortów
- Muzeum Oręża Polskiego
 - Molo



Zachodniopomorski Szlak Żeglarski

To sieć nowoczesnych portów i przystani rozlokowanych na brzegach Odry, jeziora Dąbie, Zalewu Szczecińskiego i wybrzeża Morza Bałtyckiego. Odległość między nimi nie przekracza 20-30 mil morskich, czyli kilku godzin żeglugi.





Zrealizowała: Gmina Miasto Kołobrzeg

Miejsce: Kołobrzeg

Wydatki kwalifikowalne ogółem: 930 343,08 zł, w tym z EFMR: 255 000,00 zł

Z widokiem na morze

Kołobrzeski kurort kojarzy się z plażami przy moło i latarnią morską. Mniej znana jest część miasta położona na lewym brzegu Parsęty. Znajduje się tam park im. Jedności Narodowej, oddzielający od ulic tzw. plażę zachodnią, która jest bardziej dzika, trudniej dostępna, z wysokim klifem.

Przy plaży powstał wielofunkcyjny obiekt, który stał się dla niej miejscem centralnym. Jest to taras widokowy połączony z zejściem na plażę, z którego mogą korzystać osoby z niepełnosprawnościami ruchowymi. Obiekt jest bardzo nowoczesny, łączy surowy beton z drewnem oraz elementy ze stali nierdzewnej. Całość doskonale uzupełnia widoczna wieczorami instalacja oświetleniowa.



– Poprzednie zejście zużyło się. Sztormy, które tu mieliśmy kilka lat temu, zerwały je. Schody wisiały w powietrzu. To nowe zejście nie dość, że jest efektowne, bo u góry ma taras, to jeszcze pełni funkcję komunikacyjną – informuje Jacek Banasiak, dyrek-



Kościół św. Jana Chrzciciela w Budzistowie

Kościół św. Jana Chrzciciela jest XIII-wieczną, gotycką świątynią utrzymaną w świetnym stanie. Kilkukrotnie uszkodzana w wyniku działań wojennych zawsze była odbudowywana.

Jej obecny, nieco eklektyczny kształt jest świadectwem burzliwych dziejów Kołobrzegu.



tor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Kołobrzegu, instytucji administrującej obiektem.

Istotną częścią inwestycji, która została dofinansowana z Programu Operacyjnego „Rybacko i Mo-

rze”, jest wysokiej jakości instalacja umożliwiająca wejście na plażę osobom z niepełnosprawnościami ruchowymi. Składają się na nią platforma transportowa oraz szyny, które pełnią również funkcję poręczy. Zostały one wykonane ze stali nierdzewnej i estetycznie integrują się z całym obiektem.



Skansen chleba

Przy ul. Kołobrzeszkiej 9 w Ustroniu

Morskim znajduje się ciekawy, stylizowany na chatę z XIX wieku obiekt. Jest to miejsce poświęcone historii i tradycji związanej z chlebem. W środku można wysłuchać prelekcji dotyczącej piekarnictwa, skosztować wyrobów oraz upiec chleb.

Dąb Warciśław

W lesie kołobrzeskim, przy drodze numer 11 rośnie dąb szypułkowy Warciśław. Jest piąty w rankingu najstarszych dębów w Polsce. Drzewo ma wysokość 37 m, ponad 7 m w obwodzie i przeszło 640 lat. Z miejscowości Bagicz można do dębu dojść szlakiem niebieskim.



– Z jednej strony mamy tu ładny łuk wybrzeża. Wiadać falochrony portu, przed nimi jest enklawa, są tam ptaki. Plany były takie, żeby również poza sezonem można było tu przyjść, usiąść i popatrzeć na morze – mówi Jacek Banasiak.



Kołobrzeg – musisz to zwiedzić:

- Bazylika Najświętszej Marii Panny z XIV w.
- Pomnik zaślubin Polski z morzem
 - Baszta Iontowa
 - Ratusz miejski



PU IV

Poczekalnia Kultury – zmiana funkcji historycznego dworca kolejowego w Darłowie, poprzez remont z przebudową pomieszczeń wewnętrznych



Zrealizowało: Miasto Darłowo

Miejsce: Darłowo

Wydatki kwalifikowalne ogółem: 519 430,82 zł, w tym z EFMR: 255 000,00 zł

Integracja przez kulturę



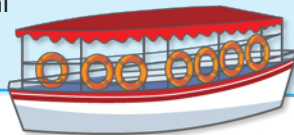
Warsztaty, spotkania autorskie, wernisaże, próby teatralne i taneczne, ale też zbiórki harcerskie i spotkania klubu gier planszowych – wszystko to dzieje się w Poczekalni Kultury. Przez cały rok przychodzą tu mieszkańcy Darłowa, a latem miejsce to odkrywają przyjezdni. Dla nich – o ile przyjeżdżają koleją – jest to pierwszy kontakt z Darłowem. Dowie-

W Darłowie – mimo uruchomienia szynobusu – budynek XIX-wiecznego dworca PKP długo czekał na „drugie życie”. W miejscu zdewastowanego dworca powstała Poczekalnia Kultury. Służyć ma integracji mieszkańców.

dzą się, co ciekawego dzieje się w mieście i zobaczą ekspozycję, która jest świadectwem tożsamości mieszkańców. – Wystawa „Darłowskie rodziny od 1945 roku” składa się z wielkoformatowych zdjęć pierwszych osadników, którzy przyjechali tu po

Wy płyn na morze...

Na krótką wycieczkę wewnątrz portu, z Darłowa do Darłówka lub z powrotem można się wybrać tramwajem wodnym. 40-minutowe rejsy wycieczkowe na pełnym morzu odbywają się natomiast stylizowanymi na galeony łodziami.



...lub popatrz na nie z roweru

Darłowo leży na trasie najpopularniejszego polskiego długodystansowego szlaku rowerowego, który na odcinku zachodniopomorskim nosi nazwę Velo Baltica. Po inwestycjach z ostatnich lat prowadzi on głównie drogami asfaltowymi, odseparowanymi od ruchu samochodowego.



II wojnie światowej. Część fotografii jest eksponowana w ramach multimedialnych, w których kiedyś mogą pojawić się nowe zdjęcia. Mam nadzieję, że wystawa będzie się rozrastać – mówi Anna Grabowska, zarządzająca Poczkalnią Kultury.

Budynek dworca z 1878 r. został gruntownie odnowiony. Zadbano przy tym, by nie stracił swojego charakteru. Na frontowej elewacji pozostawiono charakterystyczną czerwoną cegłę. Placówka jest wyposażona w kuchnię i duży ekran, na którym



są wyświetlane informacje i filmy o Darłowie. – Tu człowiek spotyka człowieka. Jesteśmy otwarci na młodzież i starszych, na przyjezdnych i na mieszkańców. Mamy dwa wejścia: od frontu i od peronu – dodaje Anna Grabowska.

Którą plażę wybrać?

Darłówek – może się pochwalić dwoma szerokimi, piaszczystymi plażami po obu stronach portu u ujścia Wieprzy do Bałtyku. Wschodnia z płytkimi lagunami to spokojne miejsce, idealne do wypoczynku z dziećmi, natomiast zachodnia to centrum sportu i rozrywki.



Darłowo – musisz to zwiedzić:

- Zamek Książąt Pomorskich – muzeum
- Kaplica cmentarna pw. św. Gertrudy
 - Gotycki kościół Mariacki
- Ratusz miejski z późnorenesansowym portalem
 - Pozostałości fortyfikacji miejskich z Bramą Wysoką
- Latarnia morska w Darłównu



Zrealizowało: Gospodarstwo Rybackie „Trzy Pstrągi” Mirosław Skołyśz i Tomasz Skołyśz s.c.

Miejsce: Niemica

Wydatki kwalifikowalne ogółem: 9 387 291,63 zł, w tym z EFMR: 3 520 234,35 zł

Rybam lepiej

„Trzy Pstrągi” to rodzinne, nowe gospodarstwo rybne, w którym hodowany jest wyłącznie pstrąg. Powstało i zostało wyposażone dzięki współfinansowaniu ze środków Europejskiego Funduszu Morskiego i Rybackiego.

Gospodarstwo jest nie tylko nowe, ale i nowoczesne. Łatwiej pracować osobom tu zatrudnionym, ale różnicę mogą odczuć przede wszystkim ryby. Znacznie podniosła się bowiem jakość wody, w której żyją. – Woda pobierana z rzeki jest pod-





Sianowska Kraina w Kratkę

Na terenie gminy Sianów wyznaczono szlak turystyczny łączący 7 miejscowości, w których zachowała się tradycyjna architektura ryglowa, reprezentowana przez chałupy wiejskie, budynki gospodarcze, a także kościoły – w Sianowie, Sownie i Karnieszewicach.



czyszczana na mikrositach bębnowych, napowietrzana i natleniana. Po przejściu przez pierwszą baterię stawów jest więc czystsza niż pierwotnie.

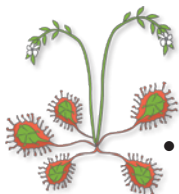
Odpowiednia jest też kubatura stawów. Myślę, że rybom się tu podoba – przekonuje Mirosław Skołyś, współwłaściciel spółki.





Niemica i okolice – musisz to zwiedzić:

- Gotycko-neogotycki kościół w Niemicy
- Zabytkowe kościoły w Karwicach, Malechowie, Ostrowcu, Podgórkach i Sulechówku
- Cmentarzysko megalityczne w Borkowie
- Fort Marian – Muzeum Militarno-Historyczne w Malechowie
- Arboretum w Karnieszewicach
- Rezerwat przyrody „Sieciemieńskie rosiczki”



Proces sortowania ryb jest zautomatyzowany. Podczas jego trwania pstrągi przez cały czas są albo w wodzie, albo pod natryskiem. – Nie trzeba ich fizycznie wyciągać z wody. Płyną rurami, pompa zasysa je, są sortowane pod natryskiem, a następnie zliczane elektronicznie i kierowane rurociągami do odpowiednich stawów, których jest łącznie 24 – tłumaczy Mirosław Skołyśz. Sortowanie jest konieczne, gdyż ryby sprzedawane do marketów



muszą mieć odpowiednią wagę i wielkość oraz mieścić się na tacce. Sieci sklepów oraz hurtownie są odbiorcami ryb z „Trzech Pstrągów”.

Przedsiębiorstwo osiągnęło już produkcję ok. 400 ton ryb rocznie. Planowane jest jej podniesienie do ponad 500. I to na pewno się uda, bo Polacy pokochali pstrąga do tego stopnia, że krajowa produkcja nie zaspokaja potrzeb rynku.



Aktywnie nad jeziorem Jamno

W Osiekach nad jeziorem Jamno dla miłośników wodnej rekreacji, m.in. żeglarzy, windsurferów, kajakarzy, czeka przyjazna im przystań. Amatorzy aktywnego wypoczynku nad wodą, kiedy już staną na łódce, mają do dyspozycji m.in. altanę ogniskową i kilka zadaszonych stołów z ławkami.



Zrealizowała: Gmina Tychowo

Miejsce: Tychowo

Wydatki kwalifikowalne ogółem: 201 802,85 zł, w tym z EFMR: 145 802,20 zł

Miejsce spotkań



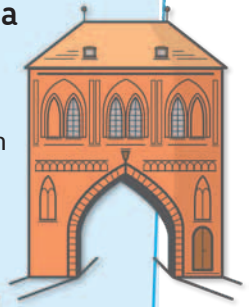
Tychowo leży w regionie o jednym z najniższych w Polsce współczynników zaludnienia. Gmina składa się głównie z terenów leśnych. Dzięki porozumieniu z Lokalną Mieleńską Grupą Rybacką z Programu Operacyjnego „Rybacko i Morze” na terenie Tychowa powstały trzy obiekty. Pierwszy

to położone wśród domków jednorodzinnych Centrum Rekreacyjno-Sportowe, na które składają się boisko do piłki siatkowej i miniboisko do piłki nożnej. Oba mają nawierzchnię trawiastą, otoczone są wysokimi siatkami i wyposażone w wysokiej jakości bramki oraz siatkę do gry. Od razu po wybud-



Brama Wysoka lub Połczyńska w Białogardzie

Część dobrze zachowanych średniowiecznych murów obronnych z XIV w. Dwukondygnacyjna, z wysokim łukiem przejazdowym, do końca XIX stulecia służyła jako areoszt miejski.



waniu stały się miejscem spotkań tychowskiej młodzieży. Drugi obiekt to nowoczesna siłownia fitness na wolnym powietrzu. Trzeci to duży plac zabaw z karuzelą, drabinkami, zjeżdżalnią. Oba usytuowane są w innej części miasta, wśród bloków.

– Niczego tu nie było, puste pole. A teraz jest tu dużo rodziców z dziećmi. Przyjeżdżają tu ludzie

z innych części miasta. Ja sama ćwiczę tu na urządzeniach. Ortopeda jest zadowolony z moich postępów – śmieje się pani Henryka, mieszkanka osiedla przy ulicy Kochanowskiego.

Wszystkie obiekty są niezwykle ważne dla mieszkańców osiedli, na terenie których się znajdują. Nie było tu takiej infrastruktury. Otoczenie popege-





erowskich bloków dzięki siłowni i placowi zabaw bardzo zmieniło swój wygląd.

Z powstałych obiektów korzystają najbliżsi mieszkańcy, ale też ludzie z innych części Tychowa i turyści. Gmina jest atrakcyjnie położona, 55% jej powierzchni stanowią lasy. To przyciąga turystów – mówi Beata Strzelecka odpowiedzialna za promocję miasta.



Tychowo i okolice – musisz to zwiedzić:

- Parafia Matki Bożej Wspomożenia Wiernych w Tychowie
- Głaz Trygław
- Rezerwat przyrody „Cisy Tychowskie”
- Mauzoleum-kaplica rodziny von Kleist w Kikowie
- Zespół pałacowy i folwarczny w Koziej Górze



Muzeum Zimnej Wojny w Podborsku

Założone w lasach w okolicy wsi Podborsko w obiektach tajnej sowieckiej bazy, w której przechowywano broń atomową. Do obejrzenia pomieszczenia magazynowe, hala przetłukowa z urządzeniami służącymi do przemieszczania wózków z głowicami oraz wiele innych obiektów.



PU IV

Zagospodarowanie terenu pod rekreację z elementami małej architektury
w miejscowości Pałówko



Zrealizowała: Gmina Postomino

Miejsce: Pałówko

Wydatki kwalifikowalne ogółem: 931 109,59 zł, w tym z EFMR: 254 099,00 zł

Rekreacja dla każdego

Gmina Postomino od północy graniczy z Morzem Bałtyckim. Jej nadmorski teren tworzą wydmy porośnięte lasami sosnowymi i mieszаныmi. Jednak nadmorska gmina to nie tylko piękne plaże. Także poza nimi jest co robić i gdzie wypocząć.

W Pałówku teren rekreacyjny, zrealizowany przy współfinansowaniu z Europejskiego Funduszu Morskiego i Rybackiego, powstał w odpowiedzi na postulaty mieszkańców. – Przeprowadzona ankieta pokazała, jak wielkie jest zapotrzebowanie





Nie tylko morze

Na przepływającej przez teren gminy Wieprzy kajakarze mają do dyspozycji ponad 100 km szlaku, ale początkujący mogą zacząć przygodę od łatwego i urokliwego odcinka między przystaniami w Staniewicach i Pieńkówku na terenie gminy Postomino.



na takie inwestycje. Dziś to miejsce służy jednak nie tylko społeczności lokalnej, ale również osobom, które na wypoczynek wybierają okoliczne

wsie. Dzięki temu projektowi atrakcyjność Pałówka wzrosła. Wcześniej nie było tam żadnego miejsca, gdzie można by spędzić czas, odpocząć,





Dubaj nad Bałtykiem

Wyjątkową atrakcją turystyczną Gminy Postomino jest kilkuhektarowa piękna plaża zwana przez tubylców Polskim Dubajem. Takich budowli hydrotechnicznych jak w Jarosławcu nie ma nigdzie w Polsce.



spotkać się – podkreśla Mateusz Mikulski, referent w Dziale Funduszy Pomocowych Urzędu Gminy Postomino.

Miejsce zlokalizowane obok stawu przeciwpowodziowego jest otwarte dla wszystkich. Centralnym punktem jest wielofunkcyjne boisko sportowe, na którym można grać np. w piłkę nożną lub siatkówkę. Jest też altana, ławostoly, plac zabaw oraz siłownia plenerowa z przyrządami do ćwiczeń. Nie zapomniano również

o miejscu na ognisko z miejscami do siedzenia. – Teraz jest to nieformalne centrum wsi. Boisko praktycznie codziennie jest zajęte przez młodzież, często są też organizowane różne imprezy i rozgrywki sportowe. Miejsce do treningów zyskała także miejscowa drużyna siatkówki – zaznacza Mateusz Mikulski.



Kraina w kratę

Za nieoficjalną stolicę Krainy w Kratę uchodzi pobliskie Swołowo, szachulcowe budynki można jednak zobaczyć niemal w każdej okolicznej wsi, np. w Łącku nad jeziorem Wicko.



Gmina Postomino – musisz to zwiedzić:

- Zabytkowe obiekty sakralne w Pałowie, Pieszczu, Staniewicach, Marszewie, Postominie, Pieńkowie, Chudaczewie, Łącku i Rusinowie
 - Latarnia morska w Jarosławcu
 - Muzeum Bursztynu w Jarosławcu
 - Galeria Rybacka w Jezierzanach
- Skansen w Starym Młynie w Naćmierzu

Zagospodarowanie terenu przy zbiorniku na rzece Reczycy w celu utworzenia miejsca rekreacji i odpoczynku



Zrealizowała: Gmina Suchań

Miejsce: Suchań

Wydatki kwalifikowalne ogółem: 150 493,74 zł, w tym z EFMR: 84 426,25 zł

Cichy zakątek



Jak w wielu tego typu miasteczkach, i tu brakowało terenu rekreacyjnego opartego o naturalne zasoby przyrodnicze. Ważnym szlakiem komunikacyjnym, ale również uciążliwością, jest przebiegająca przez samo centrum droga krajowa nr 10. Mieszkańcy potrzebowali dobrze zagospodarowanego, zacisznego obiektu na uboczu miasta.

– To był dziki teren, zarosnięty, opuszczony, ze sporym zbiornikiem wodnym

położony w powiecie stargardzkim w województwie zachodniopomorskim, na pograniczu pojezierzy Ińskiego i Choszczeńskiego Suchań, jest urokliwą miejscowością o średniowiecznym rodowodzie.

na rzece Reczycy. Miejsce jest o tyle ciekawe, że znajduje się daleko od dziesiątki, nie słychać tu ruchu – mówi Joanna Kurek, odpowiedzialna za promocję miasta.



Dzięki wsparciu z Programu „Rybacktwo i Morze” została zrealizowana inwestycja, w ramach której wykonano drewniany pomost. Powstało boisko do siatkówki z podłożem piaskowym, stół do szachów, ławki, stoły, miejsce na ognisko, oświetlenie i nasadzone rośliny. Wszystkie obiekty są nowoczesne, położone blisko siebie oraz wody. Jest to też ważne miejsce dla młodzieży nie tylko z samego Suchania, ale również okolicznych wsi. W ciepłe wieczory trudno znaleźć wolne miejsce na ławkach.



Suchań i okolice – musisz to zwiedzić:

- Rezerwat przyrody „Wyspa Sołtyski”
 - Iński Park Krajobrazowy
- Trasy piesze, np. „Szlak Pojezierza Ińskiego”
 - Trasy kajakowe, np. „Trzy wzgórze”
- Zabytkowy młyn wodny (obecnie mieszkanie prywatne) w Suchanówku



– Jest tu dużo drzew, jest zacienienie. Chodziło nam o to, żeby był to obiekt, który będzie miał urok i będzie służył naszym mieszkańcom. Powstało fajne miejsce do tego, żeby się spotkać z dala od miejskiego zgiełku, chociaż nasze miasto nie jest duże – śmieje się Joanna Kurek.

Stargard

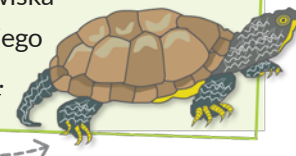
Najstarsze miasto Pomorza. Wartość historyczną posiada zabytkowa gotycka zabudowa starego



miasta. Składa się na nią kilka obiektów, m.in. kolegiata pw. NMP Królowej Świata, kościół św. Jana. W Stargardzie zachowały się fragmenty murów obronnych, bramy: Pырzycka, Młyńska, Wałowa, Świętojańska oraz liczne baszty.

Iński Park Krajobrazowy

Utworzony w 1981 r. obszar chroniony znajduje się na Pojezierzu Ińskim. Ważne atrakcje parku to leśne wąwozy i liczne, malownicze jeziora rynnowe. W wilgotnych zaroślach można odnaleźć stanowiska niezwykle rzadkiego żółwia błotnego.





Zrealizowała: Gmina Skoki

Miejsce: Potrzeanowo

Wydatki kwalifikowalne ogółem: 294 415,38 zł, w tym z EFMR: 63 704,95 zł

Aktywnie w Skokach

Największym kapitałem promocyjnym położonej wśród lasów i jezior Pojezierza Gnieźnieńskiego gminy Skoki jest natura. Korzystają z niej mieszkańcy, turyści i społeczność okolicznych miast. Jednym z miejsc, które przyciąga w tę stronę, jest plaża w Potrzeanowie nad jeziorem Włókna. Krok po kroku, z pięknej, lecz dzikiej, przeistacza się w zagospodarowaną i łatwiej dostępną. Dużą w tym zasługą projektów dofinansowywanych z funduszy europejskich, m.in. z Programu Operacyjnego „Rybnactwo i Morze”. Gmina Skoki i LGR „7 ryb” sfinalizowały ich już kilka, a następne są w trakcie realizacji.

– Projekty są częścią polityki promującej naszą gminę jako miejsce aktywnego wypoczynku. Są też



komplementarne z działaniami miękkimi, które prowadzimy. Organizujemy np. marsze nordic walking i wycieczki rowerowe. Często miejsca, które powstały w ramach projektów, są punktami początkowymi takich imprez – mówi Marianna Gregorcuk,



Szlak Kościołów Drewnianych wokół Puszczy Zielonki

Dostępny dla turystów pieszych, rowerowych i zmotoryzowanych szlak łączy 12 kościołów na terenie pięciu gmin. Aż cztery z nich znajdują się w gminie Skoki – w Jabłkowie, Raczkowie, Rejowcu i Skokach.



inspektor ds. pozyskiwania funduszy zewnętrznych w Urzędzie Miasta i Gminy w Skokach.

Plaża położona jest w niecce polodowcowej, a dostęp do niej był utrudniony z powodu dużej róż-

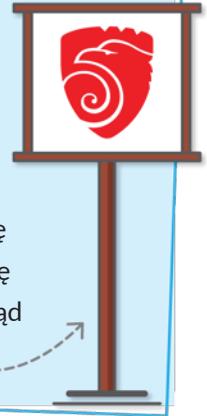
nicy wysokości. Zbudowano więc nie tylko schody, ale przede wszystkim wyłożoną kostką betonową ścieżkę w formie serpentyny, dzięki której nachylenie drogi nie przekracza 6%. Powstała również platforma widokowa, z której można podziwiać





Historia w zasięgu ręki

Sąsiedztwo Poznania, Gniezna i Wągrowca sprawia, że Skoki są świetnym punktem wypadowym dla turystów chcących przybliżyć sobie historię, kulturę i architekturę średniowiecznej Polski. Przez gminę przebiega Szlak Cysterski, blisko stąd również na Szlak Piastowski.



panoramę położonego wśród lasów jeziora. Całość dopełniają elementy, które pojawiły się w ramach innych projektów, m.in. boisko do ministreetballu, zadaszona wiata i tablice edukacyjne na ścieżce edukacyjnej „Woda i ryby”.



Gmina Skoki - musisz to zwiedzić:

- Kościół pw. św. Mikołaja w Skokach
- Pokalwiński kościół pw. Serca Pana Jezusa w Rejowcu
- Drewniane kościoły w Raczkowie i Jabłkowie
- Zabytkowy zespół zakładu wychowawczego w Antoniewie
 - XIX-wieczny pałac w Skokach
- Zespoły dworskie, m.in. w Jabłkowie i Lechlinie

Na ryby czy na grzyby?

Na terenie gminy znajduje się aż 17 jezior, a lasy zajmują 35% jej powierzchni. To jeden z wyższych wskaźników w Wielkopolsce.



Utworzenie „Parku Ryb Pojezierza Dobiegniewskiego w Skwierzynie”
szansą na rozwój turystyki regionu



Zrealizowała: Gmina Skwierzyna

Miejsce: Skwierzyna

Wydatki kwalifikowalne ogółem: 714 539,75 zł, w tym z EFMR: 255 000,00 zł

Ryby w parku

Olbrzymie makiety, m.in. karpia, suma czy węgorza, zainstalowano w Parku Ryb Pojezierza Dobiegniewskiego w Skwierzynie. Na ścieżce edukacyjnej poznasz podstawowe informacje oraz ciekawostki o ich życiu, sposobie odżywiania czy środowisku, w którym występują.

Park został oddany do użytku w 2019 r. – Jego celem jest rozpowszechnianie wiedzy o gatunkach ryb w przepływających przez Skwierzynę rzekach: Warcie i Obrze. Jest tu m.in. sum, okoń, sandacz, boleń – wymienia Kazimierz Szmid, prezes Rybackiej Lokalnej Grupy Działania „Pojezierze Dobiegniew-





skie”. – Modele wykonane z tworzyw sztucznych przedstawiają ryby w dużym powiększeniu. Cechuje je precyzja w odwzorowaniu kształtu i ubarwienia poszczególnych gatunków.

Kajakiem przez Polskę

Nieopodal Skwierzyny spotykają się dwie rzeki – Warta i Obra. Na obu są świetne warunki do organizacji spływów kajakowych.

Kijewickie Kerki

Na prawym brzegu Warty znajduje się Zespół Przyrodniczo-Krajobrazowy „Kijewickie Kerki”. Rosną tu dęby, których obwód sięga nawet 6 m.



– Przed laty w tym miejscu była nieużytkowana stacja wodna. Pojechaliśmy z wizytą studyjną do województwa wielkopolskiego, by zobaczyć, jak można zagospodarować tego typu obiekt. Chcieliśmy



Bulwar w Gorzowie

Ze Skwierzyny można dojechać Wartą do Gorzowa Wielkopolskiego. Za sprawą unijnych funduszy powstał tam w 2011 r. wspaniały Bulwar Wschodni – idealne miejsce do spacerów i rekreacji nad wodą.



stworzyć miejsce do edukacji i integracji – mówi Wojciech Kowalewski, zastępca burmistrza Skwierzyny. Tak powstał pomysł utworzenia Parku Ryb.

Jest to nie tylko przestrzeń do spotkań młodzieży szkolnej i przedszkolnej na zajęciach edukacyjnych, ale również miejsce rekreacji mieszkańców. Znajduje się tu wiata z grillem oraz budynek z toaletami i salą wyposażoną w multimedia. – Odbywają się imprezy miejskie. Z obiektu chętnie



korzystają też stowarzyszenia działające w gminie – dodaje Wojciech Kowalewski. Jest to jedyny tego typu obiekt, który powstał na terenie województwa lubuskiego. Są tu organizowane m.in. finały zawodów wędkarskich.



Skwierzyna i okolice – musisz to zwiedzić:

Gorzów Wlkp.:

- Filharmonia gorzowska, Bulwar Nadwarciański, amfiteatr, mury obronne, park Siemiradzkiego
- W okolicy:


- Park Narodowy Ujście Warty
- Park Mużakowski
- Szlak Kościołów Drewnianych regionu Kozła
- Jezioro Sławskie
- Międzyrzecki Rejon Umocniony





MAKROREGION PÓŁNOCNY





Nadbałtyckie wybrzeże czy Kraina Wielkich Jezior? Na szczęście nie musimy wybierać – warto zaplanować wakacje tak, aby odwiedzić oba sąsiadujące ze sobą województwa. Każde z nich zaskoczy nas mnóstwem nowych atrakcji.

Morze to kilometry plaż – od tych w najmodniejszych kurortach po miejsca, w których turystyczny gwar zamiera, a słychać tylko szum morza i krzyk mew. Warmia i Mazury to raj miłośników sportów wodnych i żeglarstwa.

To naturalne atuty obu regionów. Co warto podkreślić, każdy z nich w ostatnich latach zrobił wiele, by uniezależnić się od kaprysów wakacyjnej pogody. Przykładowo, nowopowstała scena w Ostrowie zaprasza na wydarzenia kulturalne, nawiązujące do rybackich i kaszubskich korzeni okolicy. Stale poszerza się też oferta całorocznych atrakcji. Jesienny pobyt w Ustce umili na pewno gra miejska, dzięki której możemy z rodziną lub przyjaciółmi poznać historię tego urokliwego miasta.

Jest jednak coś, co się nie zmienia, niezależnie od pory roku – to niezrównana kuchnia regionalna. Inna na Kaszubach, inna na Warmii i Mazurach, ale każda w dużej mierze oparta na rybach i ich przetworach. Smacznego podróży!

Opracowanie innowacyjnych gier turystyczno-edukacyjnych na terenie Starej Osady Rybackiej



Zrealizowała: Gmina Miasto Ustka

Miejsce: Ustka

Wydatki kwalifikowalne ogółem: 29 400,00 zł, w tym z EFMR: 21 241,50 zł

W poszukiwaniu skarbcza



Od 2020 r. turyści mają dodatkowy powód, by odwiedzić Ustkę. Urząd Miasta wykorzystał unijne pieniądze z Europejskiego Funduszu Morskiego

i Rybackiego, by stworzyć dwie gry miejskie, dzięki którym można mile spędzić czas, poznając historię i nieznaną ciekawostki związane z rybacką osadą.

Dawna osada rybacka

To częściowo zachowany kompleks budynków szachulcowych i murowanych, w których przed laty koncentrowało się portowe życie miasta. W centrum osady znajduje się dziś park Jana Pawła II, a w nim makieta dająca wyobrażenie o historycznej skali i architekturze tego wyjątkowego miejsca.



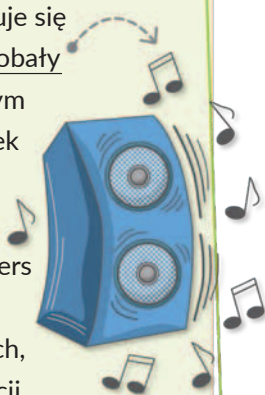
Trasa „Ustecki Wehikuł Czasu” pozwala odkryć dawne, również już nieistniejące miejsca w Dawnej Osadzie Rybackiej. Druga ścieżka, opracowana z myślą o najmłodszych, „Opowieści Małej Syrenki”, przybliży związane z miastem legendy. – Z każdym rokiem rozwijamy ofertę turystyczno-edukacyjną. Zależy nam na atrakcjach, które w sezonie zapew-

nią alternatywę dla plaży w pochmurne dni i będą przyciągać do miasta gości przez cały rok. Gry miejskie nawiązują do nadmorskiego, rybackiego charakteru Ustki i świetnie spełniają tę funkcję. Dają mieszkańcom szansę poznać Ustkę od innej strony – mówi Włodzimierz Wolski, naczelnik Wydziału Promocji Urzędu Miasta w Ustce.



Dolina Charlotty

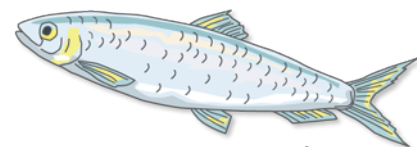
Zaledwie 12 km od Ustki znajduje się wyjątkowe miejsce, które upodobały sobie legendy rocka. W tutejszym leśnym amfiteatrze dla dziesiątek tysięcy fanów grali już m.in. Carlos Santana, Deep Purple, Mike & The Mechanics, The Sisters of Mercy czy Procol Harum. Na turystów, także najmłodszych, czeka tu mnóstwo innych atrakcji (m.in. zoo, wodne safari i fokarium).



Na śmiałków, którzy pokonają trasę i rozwiążą zagadki, czeka nagroda – ukryty skarbiec. – W skryniczce znajduje się dziennik znalazców, do którego warto się wpisać (imię, nick, data), a także certyfikaty i pieczęć, którą należy przystawić na ulotce i oddać w Centrum. Na każdego zdobywcę skarbu czekają nagrody – zachęca Włodzimierz Wolski.



Punkt startowy obu gier to Centrum Informacji Turystycznej przy ul. Marynarki Polskiej. Tu gracze odbierają specjalne karty do gry (można je także wcześniej pobrać ze strony internetowej miasta). Na kartach jest lista zadań do wykonania, a przy opisach kolejnych punktów gry – ciekawostki z historii miasta.



Ustka i okolice – musisz to zwiedzić:

- Bunkry Blüchera
- Syrenka Ustecka
- Ławeczka Ireny Kwiatkowskiej
- Port i latarnia morska
- Kładka nad kanałem portowym
- Muzeum Śledzia w Starkowie



Zrealizował: Urząd Miejski w Łebie

Miejsce: Łeba

Wydatki kwalifikowalne ogółem: 747 923,14 zł, w tym z EFMR: 251 603,40 zł

Nowa przestrzeń w Łebie

Łeba to nadmorski kurort położony między jeziorami Łebsko i Sarbsko, w otulinie Słowińskiego Parku Narodowego. Tu znajdują się najsłynniejsze w Polsce ruchome wydmy. Łeba latem przeżywa prawdziwe oblężenie turystów.

Miasto sukcesywnie inwestuje w poprawę infrastruktury i zmianę swojego oblicza, stając się przy tym bardziej przyjaznym dla mieszkańców i wczasowiczów. Nieopodal zabytkowego dworca PKP, gdzie dawniej był zaniedbany skwer, powstał Park





Misjonarzy Oblatów. – Były to kiedyś ogrody przydomowe, które w procesie wywłaszczania stały się miejscem dojścia do dworca PKP. Dzięki możliwościom pozyskania środków zewnętrznych mia-

sto przekształciło je w atrakcyjny park dla rodzin z dziećmi i dla wszystkich odwiedzających Łebę – mówi Małgorzata Janczak, kierownik Referatu Inwestycji UM w Łebie.



Pręgiery w Łebie

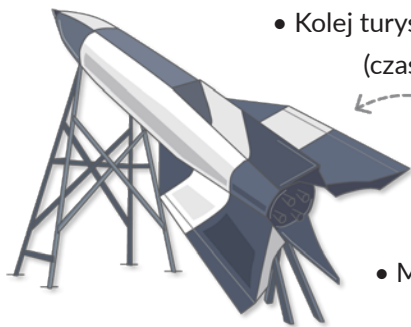
Pręgiery to inaczej pal wstydu. Pierwsze wzmianki o nim pojawiły się w 1571 r. Wiązano do niego oszustów i winowajców skazanych na hańbę publiczną, chłostę lub wygnanie z miasta. Odtworzony w 2019 r. stał się atrakcją turystyczną Łeby.

Budowa Parku Misjonarzy Oblatów w Łebie była przeprowadzana w trzech etapach. Ostatni zakończył się w 2019 r. Dzięki wsparciu ze środków Programu Operacyjnego „Rybnictwo i Morze” park został urządzony i nadano mu docelowy wygląd. – Pojawiły się tu elementy architektury w formie łodzi rybackich odwróconych dnem do góry, wybudowano nowe alejki, plac zabaw oraz „Mur Tożsamości” i „Mur Graniczny”. Łeba zyskała w tym miejscu zupełnie nową, bardzo ładnie zakomponowaną przestrzeń – dodaje Małgorzata Janczak.





Łeba i okolice – musisz to zwiedzić:



- Kolej turystyczna Łeba – Rąbka (czas przejazdu 15 minut)
- Wyrzutnia rakiet
 - Latarnia Stilo
 - Szlaki rowerowe wokół jezior
- Manufaktura Słodocy
- Muzeum Motyli

Aranżacja miejsc wypoczynku oraz placu zabaw w stylowy sposób nawiązuje do rybackich tradycji i związków miasta z morzem. Park dla przyjeżdżających pociągiem stanowi miły przedsiónek kurortu. Osoby odjeżdżające zyskały dogodny dojazd do dworca. Na co dzień park zachęca mieszkańców do wypoczynku, a dzieci do zabawy.



Szkoła szybowcowa Afrika Korps

Przed wojną w okolicach Wydmy Łąckiej Niemcy wybudowali szkołę szybowcową, gdzie odbywały się szkolenia Afrika Korps.

Port Jachtowy

Otwarty w 1998 r., był jedną z pierwszych nowoczesnych marin w Polsce. Stał się portem macierzystym jachtu Lady B., na którym kapitan Krzysztof Baranowski odbył swój drugi samotny rejs wokół świata.



Wydma Łącka

Corocznie jej szczyt zdobywa 300 tys. osób. Jest najatrakcyjniejszą wydumą Słowińskiego Parku Narodowego. Ma 42 m wysokości, można z niej podziwiać panoramę na Mierzeję Łebską.





Zrealizowała: Anita Mirosława Puławska

Miejsce: Łeba

Wydatki kwalifikowalne ogółem: 435 926,57 zł, w tym z EFMR: 169 150,00 zł

Karmelowy uśmiech



Nie jest to pierwsze przedsięwzięcie zrealizowane przez Anitę i Grzegorza Puławskich przy wsparciu z funduszy UE. Kilka lat temu zainwestowali w restaurację „Dorsz z Pieca”, która w przewodnikach kulinarnych zebrała wysokie noty. – W naszej restauracji rybę przygotowujemy w piecu konwekcyjno-parowym. Pierwsi wprowadziliśmy to urządzenie do gastronomii w Łebie i rozpoczęliśmy nowy trend – mówi Anita Puławska.

Na mapie atrakcji w Łebie przybyła „Manufaktura Słodocy”. Wizyta w tym miejscu łączy się z dobrą zabawą i poznaniem paru tajników sztuki karmelarskiej. Uczestnicząc w pokazach i warsztatach, zobaczysz, jak gorący, pachnący karmel przemienić w kolorowego lizaka.

Pomysł na manufakturę zrodził się przy okazji realizacji żeglarskiej pasji pana Grzegorza. – Razem z kolegami popłynąłem na Bornholm. Jest to wyspa, która żyje z turystyki. I tam po raz pierwszy zobaczyłem, jaką atrakcję można stworzyć, robiąc pokazy produkcji słodkości z karmelu. Pomyślałem,



Jak powstaje karmel

Trzeba podgrzać cukier z wodą. Gdy słodka masa osiągnie odpowiednią temperaturę (ok. 150 stopni Celsjusza), wykłada się ją na specjalny stół, żeby schłodzić. W tym momencie dodajemy aromat i barwniki. Gdy karmel nieco stężeje, przekładamy go na stół neutralny. I już można formować lizaki bądź cukierki.



że w Łebie też można coś takiego stworzyć – opowiada Grzegorz Puławski.

Tego typu atrakcje dotychczas były dostępne wyłącznie w dużych miastach. Urlopowicze szybko jednak podchwycili pomysł na sympatyczną zabawę dla dzieci połączoną z nauką. – Dzieci są oczarowane zapachem ciepłego karmelu, jego barwą. Chcą koniecznie go dotknąć i coś z niego uformować. Podczas warsztatów najchętniej tworzą fantazyjne lizaki – dodaje pan Grzegorz.

Dowodem, że zabawa była udana, są uśmiechnięte buzie uczestników warsztatów.



Łeba i okolice - musisz to zwiedzić:

- Park Dinozaurów
- Muzeum Motyli
- Łeba – rejsy wycieczkowe po Morzu Bałtyckim i jeziorze Łebsko
- Słowiński Park Narodowy z ruchomymi wydhami
 - Kluki – Skansen Wsi Słowińskiej
- Rowokół – wzgórze polodowcowe z wieżą widokową
 - Czotpino – latarnia

Muzeum Bursztynu

Miejsce dla wszystkich ciekawych świata. Odwiedzając je, poznasz historię bursztynu. Zobaczysz prehistoryczne stworzenia w ich naturalnych rozmiarach i zaobserwujesz uwięzione w bursztynie owady.

W bursztynowym lesie dowiesz się, jak wyglądał las około 40 mln lat temu.





Zrealizowała: Spółdzielnia Socjalna „Razem” w Kępicach

Miejsce: Obłęż

Wydatki kwalifikowalne ogółem: 800 280,35 zł, w tym z EFMR: 254 059,90 zł

Wiatr w żagle



Leżące przy Obłężu i blisko Kępic Jezioro Obłęskie to miejsce wodnej rekreacji nie tylko mieszkańców pobliskich miejscowości, ale też przyjezdnych ze

Słupska oraz turystów. Na walorach akwenu opiera swoją działalność położone nad nim Centrum Sportów Wodnych „Sobótka”.



Niszczący skutek wieloletniego nieużytkowania obiektu rodowodem sięgający PRL-u zyskuje nową energię. Za sprawą m.in. projektu sfinansowanego z Programu „Rybacko i Morze” od 2019 r. sezony wakacyjne nad Jeziorem Obłęskim ożywiły się. Amatorzy aktywnego wypoczynku nad wodą mają tu te-

raz do dyspozycji wyciąg do wakeboardingu i nart wodnych – jedyny w okolicach Słupska. – Chcieliśmy reaktywować ten ośrodek. Postawienie na sporty wodne okazało się strzałem w dziesiątkę. „Sobótka” zaczęła żyć – i wszyscy są z tego zadowoleni. Największym zainteresowaniem cieszy się wyciąg do





Spytlywy kajakowe Wieprz

Dobr



wakeboardingu. Jak w sezonie jest ładna pogoda, ci

Dla sympatyków sportów wodnych uruchomiono wypożyczalnię sprzętu wodnego, sprzętu do wa-

keboardingu i nurkowania rekreacyjnego. Z kolei spragnieni spokojnego relaksu na falach mają do dyspozycji rowery wodne i kajaki. Nad bezpieczeństwem wypoczywających czuwają ratownicy, którzy zyskali wyremontowany w ramach projektu domek. Mogą w nim także nocować. Dla osób niepełnosprawnych przygotowano podjazd na pomost oraz specjalny wysięgnik pomagający wejść do wody.



Obtęże i okolice - musisz to zwiedzić:

- Leśna ścieżka edukacyjna w Warcinie
- Barokowy zespół pałacowo-parkowy, w przeszłości siedziba Otto von Bismarcka w Warcinie
- Późnogotycki kościół pw. św. Anny i pałac z XVIII w. w Barcinie
- Zamek Książąt Pomorskich (Muzeum Pomorza Środkowego), kościół Najświętszej Marii Panny, brama Młyńska, Baszta Czarownic w Słupsku



Witkacy w Muzeum Pomorza Środkowego

Miłośnicy sztuki mają okazję zapoznać się z największą na świecie kolekcją prac Stanisława Ignacego Witkiewicza. Zgromadzona w Słupsku kolekcja prac artysty liczy 253 dzieła, głównie portrety malowane pastelami na papierze, ale też rysunki, pastelowe kompozycje, portrety wykonane węglem i obrazy olejne.

Witkacy



Modernizacja i budowa ogólnodostępnej infrastruktury turystycznej i kulturalnej (sceny oraz wielofunkcyjnego boiska) w miejscowości Ostrowo

Zrealizowało: Centrum Kultury we Władysławowie

Miejsce: Ostrowo

Wydatki kwalifikowalne ogółem: 582 855,24 zł, w tym z EFMR: 219 280,84 zł

Scena spotkań

Ostrowo i jego okolice to raj dla osób, które szukają spokoju, nad gwar turystów przedkładają szum morza i krzyk mew. Na tutejszej pięknej plaży zawsze można znaleźć wolne miejsce, o co niełatwo w sąsiednich, oblężonych w sezonie Władysławowie, Jastrzębiej Górze czy Karwi. Ten urokliwy zakątek Wybrzeża słynie z kaszubskiej kuchni – nie sposób odwiedzić Ostrowa, nie próbując śledzia po kaszubsku, z obowiązkową cebulką!

Ostrowo właśnie zyskało nowe miejsce, które będzie kultywować tradycje morskie i rybackie wsi. Dzięki realizacji projektu współfinansowanego ze środków Programu Operacyjnego „Rybnactwo i Morze” powstała m.in. pergola z podestem sceny. Jej budowę

ukończono w sierpniu 2020 r. – Od lat marzyliśmy o miejscu, w którym nasi goście i mieszkańcy mogliby uczestniczyć w wydarzeniach kulturalnych, nawiązujących do naszych rybackich i kaszubskich korzeni. Już dziś zapraszamy wszystkich turystów





na kolejne sezony! – zachęca Grzegorz Białas, dyrektor Centrum Kultury we Władysławowie.

W ramach tego samego projektu powstało także boisko wielofunkcyjne z urządzeniami sportowymi

(idealne, by spalić kalorie po wyjątkowej kaszubskiej uczcie!). Pojawiły się też inne obiekty małej architektury – dwa stoły do gry w szachy i warcaby oraz maszt. – Przez zagospodarowanie miejsca publicznego, w nawiązaniu do morskiego i rybac-





Ostrowo – musisz to zwiedzić:

- Trasy do nordic walking (30 km)
- XVIII-wieczna zabytkowa chata kaszubska
- Zamek Krokowa
- Klif w Jastrzębiej Górze
- Przystanie kajakowe w Ostrowie i Jastrzębiej Górze



kiego charakteru obszaru, zwiększyła się wartość dziedzictwa kulturowego naszej okolicy, związanego z rybactwem i morzem. Infrastruktura znacząco poprawiła także jakość życia mieszkańców i turystów – mówi Grzegorz Białas.

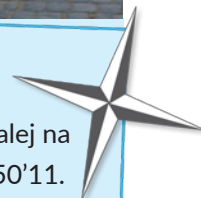
Rezerwat przyrody „Bielawskie Błota”

Obszar 700 ha leży na wysokości 2-11 m n.p.m. i obejmuje zmeliorowane w latach 70. torfowisko wysokiego typu bałtyckiego (jego kopuła zajmuje prawie 600 ha), wraz z otaczającymi je wrzosowiskami, lasami (bory sosnowe, grąd, łęgi), łąkami. Na torfowisku występują liczne jeziora, potorfia i rowy stale lub okresowo wypełnione wodą.



Gwiazda Północy

Pamiętkowy obelisk wyznaczający najdalej na północ wysunięte miejsce Polski – 54°50'11".





Budowa krytej ujeżdżalni koni jako czynnik rozwoju oferty firmy oraz promocji aktywnej turystyki konnej na obszarze LGR

Zrealizował: Nieruchomości Investment Consulting Piotr Okoń

Miejsce: Karlikowo

Wydatki kwalifikowalne ogółem: 471 421,49 zł, w tym z EFMR: 166 712,92 zł

Konie na Kaszubach



W urokliwym sąsiedztwie Nadmorskiego Parku Krajobrazowego w gminie Krokowa działa Stajnia Karlikowo. Dzięki wybudowaniu krytej ujeżdżalni ośrodek może działać przez cały rok.

– To ojciec zaraził mnie pasją do koni. Pamiętam, jak w 2002 r. pojechaliliśmy kupić konie – miały być tylko dwa, ale przywieźliśmy ich pięć. I tak zaczęła się ta przygoda. Trochę trenowałem jeździectwo i w 2005 r.

Kaszubskie Oko

To wieża widokowa znajdująca się w odległości ok. 11,5 km od Karlikowa. Stoi w sąsiedztwie górnego stawu elektrowni szczytowo-pompowej nad Jeziorem Żarnowieckim.



otworzyliśmy szkółkę. Zrobiliśmy wtedy projekt: kurs angielskiego dla dzieci wzbogacony o naukę jazdy konnej – opowiada o początkach Piotr Okoń.

Bez ujeżdżalni trudno było myśleć o rozwoju tego biznesu, gdyż jesienią ruch zamierał. Zimą jeźdźcy szukali innych miejsc, gdzie mogliby pojeździć. – Postanowiliśmy zainwestować w halę. Dowiedziałem się, że można pozyskać wsparcie na tego

typu działalność z Północnokaszubskiej Lokalnej Grupy Rybackiej – dodaje gospodarz.

Stajnię prowadzi wspólnie z Arletą Drechnowicz, której córka również uprawia jeździectwo. – Przed postawieniem hali działaliśmy zaledwie przez pół roku. Teraz, jeżeli jest zimno, pada i wieje, jazdy odbywają się właśnie tutaj. Dzięki temu jeźdźcy mogą trenować cały czas – mówi pani Arleta.





Rowerem przez Pomorze

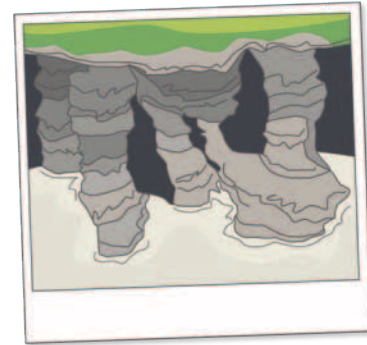
Z Krokowej trasą rowerową po dawnym nasypiu można dojechać do Pucka.

Dzieje się

Stajnia trzy razy w roku organizuje duże wydarzenia. Pokazy konne, strażackie czy umiejętności psów policyjnych przyciągają nawet po 1500 osób. To świetna forma promocji.



Wybór hali został poprzedzony wnikliwymi studiami. – Ujeżdżalnia ma pompowany dach, dzięki czemu nie skrapla się z niego para wodna. Ściany z płyty dwuwarstwowej dobrze tłumią uderzenia wiatru – wyjaśnia Arleta Drechnowicz. – Istotne znaczenie ma podłoże. Udało nam się znaleźć piasek morski z gliną. Trzyma strukturę, sprężynuje, jest bardzo komfortowy – dodaje pan Piotr.



Karlikowo i okolice – musisz to zwiedzić:

- Zamek w Krokowej – siedziba rodziny von Krockow
- Puszcza Darżłubska
- Nadole (blisko J. Żarnowieckiego) – Zagroda Gburska i Rybacka
- Grota Mechowska
- Wejherowo – Kalwaria Wejherowska, rynek, park miejski, Pałac Przebendowskich i Keyserlingków, kościół franciszkański, szlak nut kaszubskich



Zrealizowała: Gmina Miejska Hel

Miejsce: Hel

Wydatki kwalifikowalne ogółem: 478 127,64 zł, w tym z EFMR: 255 000,00 zł

Perła Nordy

Po stronie miasta dominuje budynek Muzeum Rybołówstwa z ceglastą elewacją i drewnianą wieżą. Po przeciwnej stronie roztacza się widok na Zatokę Pucką. Przy dobrej pogodzie widać stąd Trójmiasto. Bulwar Nadmorski w Helu, prowadzący od Fokarium do portu, jest dziś elegancką promenadą, którą trzeba się spacerować.

– Obok ul. Wiejskiej jest to najbardziej uczęszczany helski deptak. Tutaj przychodzi każda osoba odwiedzająca

Hel. Tędy turyści wchodzą na Falochron Zachodni, z którego można się przyrzeć statkom i jachtom cumującym w porcie, popatrzeć na zatokę i podziwiać zachód słońca. Dlatego bulwarowi trzeba było nadać spójny i elegancki wygląd, a także



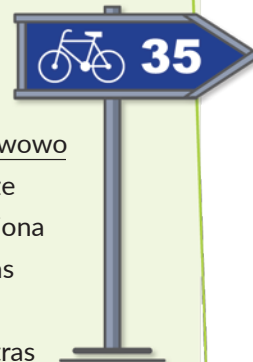
zwiększyć wygodę i bezpieczeństwo przemieszczających się tu osób – mówi Żanna Sępińska z Urzędu Miasta Helu. W tym celu miasto sięgnęło po wsparcie z Europejskiego Funduszu Morskiego i Rybackiego.



Zagospodarowanie Bulwaru Nadmorskiego przebiegało w dwóch etapach. Pierwszy sfinalizowano w 2015 r. Wówczas na odcinku 120 m (od strony Fokarium) ułożono nową nawierzchnię bulwaru, a mur

Rowerem przez mierzeję

Mierzeję Helską warto przemierzyć rowerem. Władystawowo od Helu dzieli 35 km. Latem może być szybciej niż autem, a odnowiona ścieżka w Helu prowadzi przez las i jest niezwykle urozmaicona. Jest to jedna z najpiękniejszych tras rowerowych w Polsce.



falochronu po stronie miasta obłożono deską kompozytową. W drugim etapie (2019 r.) położono nową nawierzchnię z płyt granitowych i betonowych na pozostałej części bulwaru. Na odświeżonym falo-



chronie powstały murale prezentujące rybackie tradycje półwyspu. Na grzbiecie muru znalazły się kwietniki z trawami wydmowymi. Przy porcie powstała nowa scena letnia, więc bulwar pełni jednocześnie funkcję widowni podczas imprez.

Na cyplu znajduje się Kopiec Kaszubów. – To tutaj jest symboliczny początek Polski. Oprócz wyjątkowego położenia Hel oferuje cały wachlarz atrakcji: szlaki militarne, Helski Kompleks Muzealny, podwodny świat odkrywany przez nurków, piękne pomosty spacerowe oraz bogactwo fauny i flory. Jest to też miejsce bogate w wyjątkową historię i kulturę Nordy, czyli Kaszub Północnych – zachęca do przyjazdu Żanna Sępińska.

Helskie Szlaki Militarne

W większości prowadzą przez las, który kryje wiele obiektów fortyfikacyjnych. Niektóre z nich udostępnione są do zwiedzania. Największą atrakcją jest stanowisko baterii Schleswig-Holstein.

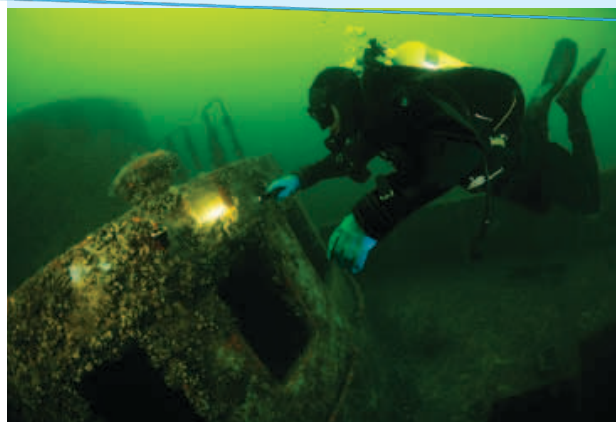
Latarnia morska

Zwiedzającym jest udostępniana latem. Latarnia (wys. 41,5 m) zachwyca panoramą. Jest tu tablica upamiętniająca wizytę Józefa Piłsudskiego w 1928 r. W tym miejscu rozpoczynają się obchody Święta Niepodległości.



Wraki do zwiedzania

Tu możesz podziwiać podwodny świat pod okiem trenerów z bazy nurkowej. W pobliżu helskiego portu celowo zatopiono wycofany ze służby okręt „Bryza”, który jest penetrowany przez nurków.



Helski Neptun

Władca wód, chmur i deszczu. Stojącą na helskim bulwarze kamienną rzeźbę wykonano na wzór Neptuna bolońskiego. Posąg, mierzący 3,4 m wysokości, został wyrzeźbiony z jednego bloku granitu.





Rozwój działalności gospodarczej, poprawa atrakcyjności oferowanych usług gastronomicznych i wzrost zatrudnienia poprzez rozpoczęcie produkcji lodów tradycyjnych i ich sprzedaży w formie baru lodowego oraz wprowadzenie innowacyjnej technologii suszenia restauracyjnych odpadów organicznych

Zrealizował: Lobejko Dariusz Firma Gastronomiczno Handlowa „Lobejko”

Miejsce: Hel

Wydatki kwalifikowalne ogółem: 445 238,67 zł, w tym z EFMR: 170 000,00 zł

Lody rzemieślnicze



Latem na ul. Wiejskiej w Helu w porze obiadowej robi się gwarno. Stali bywalcy mają tu swoje ulubione, sprawdzone lokale. Przed wejściem do restauracji „Kutter” ustawia się kolejka. Pod drugiej stronie ulicy formuje się inna kolejka – po lody.

Między stolikami uwija się obsługa ubrana w tradycyjne stroje kaszubskie. – Naszą specjalnością są dania rybne według tradycyjnych przepisów. W składniki do potraw zaopatrujemy się sami, dbając, aby nasz klient zawsze dostał produkt najlepszej jakości – mówi przedsiębiorca Dariusz Lobejko, właściciel restauracji „Kutter” (od niedawna również pływa na kutrze). Tę samą dewizę stosuje do wszystkich swoich przedsięwzięć. Korzysta przy tym z dostępnego wsparcia z Europejskiego Funduszu Morskiego i Rybackiego.

W 2018 r. na ul. Wiejskiej, naprzeciwko restauracji, uruchomił kawiarnię

„Maximo” serwującą lody. – W restauracji często podajemy desery lodowe. Zauważyliśmy, że na lokalnym rynku nikt nie oferował lodów wyrabianych metodą rzemieślniczą. Postanowiliśmy wypełnić tę lukę – mówi przedsiębiorca.



Dlaczego lody rzemieślnicze są lepsze? – Do ich produkcji wykorzystujemy wartościowe, naturalne składniki: prawdziwą czekoladę, owoce. Bez substancji naśladujących te smaki. To uczciwe podejście doceniają klienci. Takie lody są nie tylko smaczniejsze, ale też zdrowsze – przekonuje Patryk Galewski, szef kuchni restauracji „Kutter”.

Wirtualny Skansen Wraków Zatoki Gdańskiej

Warto zajrzeć na stronę internetową Wirtualnego Skansenu Wraków, na której zamieszczone są modele 3D wraków z Zatoki Gdańskiej wraz z ich opisami oraz dokumentacją. Prezentowane modele wraków są wiernym odwzorowaniem rzeczywistego wyglądu obiektów zalegających na dnie Zatoki Gdańskiej.



Muzeum Rybołówstwa

Znajduje się w dawnym ewangelickim kościele z XV w. Drewniana wieża tej budowli jest doskonałym punktem widokowym.



Lodziarnię Dariusz Lobejko wyposażył przy udziale unijnego wsparcia. Wśród zakupionych urządzeń były m.in. frezer, witryny lodowe, pasteryzator do świeżego mleka, maszyna do produkcji lodów. W sezonie – od kwietnia do października – firma zatrudnia dodatkowe osoby.



Hel i okolice – musisz to zwiedzić:

- Mierzeja Helska
- Hel – fokarium
- Jastarnia, Władysławowo, Hel – latarnie morskie
- Nadmorski Park Krajobrazowy





Zrealizował: Baltic United Andrzej Trylski Sp.k.

Miejsce: Reda

Wydatki kwalifikowalne ogółem: 3 260 630,59 zł, w tym z EFMR: 1 222 736,46 zł

Nowa jakość, nowe możliwości

W 1971 r. Jerzy i Lidia Trylscy otworzyli rodzinną wędzarnię ryb w Wejherowie, a siedem lat później prywatny zakład przetwórstwa rybnego w Redzie. Dziś rodzinna firma wciąż się rozwija.

Dzięki funduszom unijnym w 2012 r. został uruchomiony nowy zakład produkcji ryb mrożonych, a trzy lata później kompleks chłodniczo-magazynowy. – Ryby kupujemy głównie za granicą, np. w Norwegii, Islandii, Hiszpanii i Danii. Realizując projekt w ramach Programu Operacyjnego „Rybnictwo i Morze”, stworzyliśmy bazę chłodniczą i nie musimy korzystać z chłodni zewnętrznych. Ryba to produkt sezonowy, nie można jej odławiać w okresach ochronnych. Teraz możemy w sezonie kupić jej więcej – wyjaśnia Andrzej Trylski, współwłaściciel spółki Baltic United.



Firma specjalizuje się w produkcji ryb mrożonych i marynowanych. Od lat poszerza swoją działalność i inwestuje w nowoczesny park maszynowy.

W ramach projektu zakupiony został m.in. tunel mroźniczy, rozmrażalnia czy zestawy do schładzania ryb, pakowania sałatek czy dozujący do oleju. Nowe maszyny są bardziej wydajne i energooszczędne, dzięki czemu ograniczono negatywne

Trójmiejski Park Krajobrazowy

Położona u wlotu Pradoliny Redy i Łęby Reda jest świetnym punktem wypadowym na szlaki zaskakującego swym górskim charakterem Trójmiejskiego Parku Krajobrazowego. Na jego terenie znajdują się m.in. trzy obszary Natura 2000 i dziesięć rezerwatów przyrody.



oddziaływanie na środowisko. Wzrosła też funkcjonalność systemu informatycznego do zarządzania przedsiębiorstwem i sterowania procesem produkcji oraz magazynowania.

Zmiany odczuwają pracownicy. – Chodziło nam o obniżenie energochłonności i zwiększenie możliwości produkcyjnych zakładu, ale również o poprawienie ergonomii pracy i warunków BHP. Dlatego duży nacisk położyliśmy na warunki pracy pracowników – tłumaczy Andrzej Trylski. Remont przeszły pomieszczenia socjalne. Zatrudnieni w Baltic United mają teraz dobre warunki do odpoczynku i spożywania posiłków.



Reda i okolice – musisz to zwiedzić:

- Pieszo – rowerowy Szlak Puszczy Darżlubskiej
 - Rybitwia Mielizna
- Muzeum Techniki Wojskowej Gryf w Dąbrówce koło Wejherowa
- Nordic Walking Park (N.W.P.) – 6 tras o zróżnicowanym stopniu trudności
 - Jezioro Żarnowieckie
 - Aquapark Reda



Perła modernizmu

Gdynia została zbudowana przed II wojną światową wg najlepszych współczesnych wzorców. Znajduje się tam największe w Polsce, świetnie zachowane skupisko budownictwa modernistycznego. Od 2015 r. historyczny układ urbanistyczny śródmieścia Gdyni jest uznany za Pomnik Historii.

Uruchomienie wylęgarni i podchowalni pstrąga w Dąbrówce w systemie recykulacji wody w celu wzrostu produkcji



Zrealizował: Dariusz Skiba

Miejsce: Dąbrówka

Wydatki kwalifikowalne ogółem: 598 444,00 zł, w tym z EFMR: 224 416,50 zł

Pstrągi z ekologicznej hodowli

Dąbrówka jest dużą wsią położoną w powiecie wejherowskim, w północnej części Pojezierza Kaszubskiego. Krainy o niezwykłym krajobrazie, pełnym zalesionych i pokrytych polami uprawnymi pagór-

ków, wśród których znajdują się liczne jeziora oraz strumienie. Nad przepływającą przez Dąbrówkę rzeką Gościciną zlokalizowane jest gospodarstwo hodowli ryb Dariusza Skiby.



Kalwaria Wejherowska

Zespół 26 kaplic wybudowanych w latach 1649-1655.

Unikatowy w skali Polski obiekt sakralny położony na zalesionych wzgórzach w południowej części Wejherowa. Kalwaria Wejherowska nazywana jest duchową stolicą Kaszub.



Pan Dariusz, realizując projekt przy wsparciu z UE, rozbudował i zmodernizował swoje gospodarstwo, wykorzystując technologię recykulacji wody.

– W moich stawach woda krąży w obiegu zamkniętym. Zanieczyszczona odchodami ryb nie wpływa do rzeki, lecz trafia na osadniki oraz biofiltry. Są to zbiorniki wypełnione drobnymi elementami o ogromnej powierzchni, w których działają aktywne bakterie. Następuje tam filtracja i oczyszczenie. Dzięki temu nie wypuszczamy zanieczyszczeń, a dodatkowo nie martwimy się o to, jakiej jakości woda mogłaby trafić tu z rzeki. Małe pstrągi są wrażli-

we, dzięki tej technologii ich środowisko jest bezpieczne – mówi właściciel hodowli.

Właściciel hodowli unowocześnił swój obiekt. Zbudował halę, w której znajdują się będą wylęgarnia i podchowalnia. Powstały również magazy-





Pałac Keyserlingków i Przebendowskich

Jest częścią dawnego zespołu pałacowo-parkowego z XVIII w. Obecnie znajduje się w nim Muzeum Piśmiennictwa i Muzyki Kaszubsko-Pomorskiej w Wejherowie.



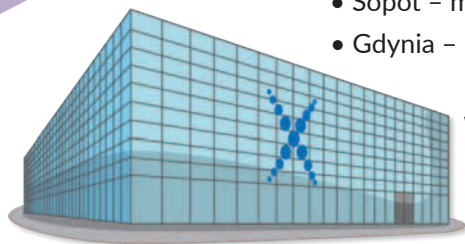
ny: pasz i chemii. Zakupione urządzenia, takie jak wózek widłowy, sortownica i pompy do transportu ryb, znacznie skracają czas sortowania. Ryby są mniej zestresowane i bardziej odporne.

– Tendencja, by hodować w sposób ekologiczny, oszczędzając wodę, jest bardzo wyraźna. Wszystkie nasze inwestycje muszą uwzględniać to kryterium – podsumowuje Dariusz Skiba.



Dąbrówka i okolice – musisz to zwiedzić:

- Muzeum Techniki Wojskowej Gryf
- Szlak nut kaszubskich w Wejherowie
 - Sopot – molo
 - Gdynia – Muzeum Emigracji, Muzeum Marynarki Wojennej, Centrum Experyment



- Gdańsk – Targ Długi z fontanną Neptuna, Żuraw, kościół Mariacki, Centrum Solidarności, Teatr Szekspirowski, Muzeum Morskie
 - Trójmiejski Park Krajobrazowy



Budowa hali z wymuszonym obiegiem wody służącej do przygotowania tarlaków ryb jesiotrowatych do produkcji kawioru oraz zakup wyposażenia do przetworni



Zrealizowało: Gospodarstwo Rybackie Olsztyn II Sp. z o.o.

Miejsce: Ruś

Wydatki kwalifikowalne ogółem: 2 141 058,61 zł, w tym z EFMR: 802 869,56 zł

Kawiorowa potęga

Prężnie działające gospodarstwo rybackie spod Rusi wykorzystuje fundusze unijne, by rozwijać hodowlę jesiotrów syberyjskich i rosyjskich na kawior. Obecnie to jedna z największych hodowli jesiotrów w Europie.

Niewielka wieś Ruś przez lata słynęła z hodowli karpia i pstrąga, a działające tam gospodarstwo rybackie jeszcze w czasach PRL eksportowało swój towar na Zachód. Wszystko zmieniło się w 2012 r., kiedy to z powodu ocieplenia wody w pobliskiej rzece Łynie zaprzestano utrzymywania tych gatunków.

Od tego momentu właściciele zaczęli przekształcać swoje gospodarstwo, rozwijając hodowlę jesiotrów syberyjskich i rosyjskich

na kawior. – Dobudowaliśmy nową przetwórnę, przebudowaliśmy stare stawy i wykopaliśmy nowe – mówi Marek Szczukowski, prezes zarządu Gospodarstwa Rybackiego Olsztyn II w Rusi. Dzięki środkom unijnym w 2018 r. otworzyliśmy halę do przygotowania tzw. tarlaków, czyli ryb z dojrzałą ikrą – dodaje. Za sprawą hali gospodarstwo pozyskuje ikrę przez 10 miesięcy w roku.



Zrelaksuj się nad Ukiem

Olsztyński CRS „Ukiel” jest najnowocześniejszym kompleksem sportowo-rekreacyjnym na Warmii i Mazurach. To letnie serce miasta, chętnie odwiedzane przez turystów, jak i przez olsztynian. W jego skład wchodzi plaża miejska, Centrum Kajakarstwa oraz Centrum Żeglarstwa Wodnego i Lodowego.



– Nikt na świecie nie opracował w pełni produkcji kawioru latem, kiedy woda jest zbyt ciepła i ryby wchłaniają ikrę, którą wcześniej wytworzy-

ły – tłumaczy Szczukowski i podkreśla z dumą, że w hali przygotowano takie warunki, by do tego nie dochodziło. Jesiotry mają tam odpowiednio schłodzoną wodę, sztuczną rzekę oraz ilość światła, która występuje 15 lutego. – Wszystko do złudzenia przypomina przedwiośnie i rybom wydaje się, że zaraz będzie tarło, przez co nie wchłaniają ikry tak szybko – dodaje prezes.



Ruś odgrywa kluczową rolę w firmie. To tu z jesiotrów pozyskiwana jest ikra, która służy do produkcji kawioru eksportowanego pod marką Antoniush Caviar na cały glob,

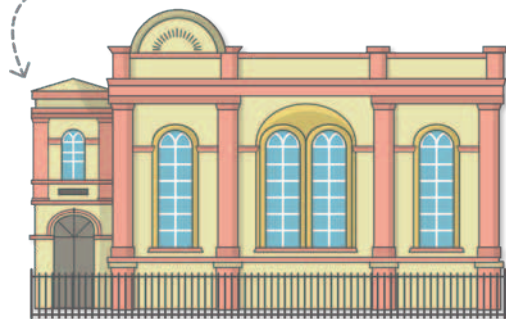


od Zjednoczonych Emiratów Arabskich po USA. W 2019 r. Polska była jednym z największych w Europie i na świecie producentem tego przysmaku.



Powiat olsztyński – musisz to zwiedzić:

- Zamek Kapituły Warmińskiej w Olsztynie
 - stare miasto w Olsztynie
 - Synagoga w Barczewie



- Planetarium w Olsztynie
- Muzeum Budownictwa Ludowego w Olsztynku
 - Łynostrada w Olsztynie

Odwiedź siedzibę Kopernika

XIV-wieczny Zamek Kapituły Warmińskiej w latach 1516-1521 był administrowany przez Mikołaja Kopernika. Na jednej ze ścian zachowała się po nim pamiątka w postaci tablicy astronomicznej, która pomagała wybitnemu uczonemu w wyznaczeniu równonocy.



Tak się kiedyś mieszkało

W Muzeum Budownictwa Ludowego w Olsztynku można obejrzeć kolekcję kilkudziesięciu obiektów dużej i małej architektury wiejskiej z terenów Warmii, Mazur, Powiśla, tzw. Małej Litwy i Sambii. Uzupełnia ją ekspozycja rzadkich gatunków zwierząt gospodarskich polskiego pochodzenia.



Zrealizował: Paweł Petruszewicz

Miejsce: Giżycko

Wydatki kwalifikowalne ogółem: 3 708 479,56 zł, w tym z EFMR: 1 244 191,67 zł

Twierdza smaku

Na kulinarnej i kulturowej mapie Giżycka pojawiło się nowe miejsce: restauracja „Grotą”. – Dzięki Programowi Operacyjnemu „Rybnictwo i Morze” zrobiliśmy coś wyjątkowego: uratowaliśmy zabytek i uruchomiliśmy obiekt, który obecnie staje się wizytówką Giżycka i regionu – podkreśla Paweł Petruszewicz, właściciel restauracji.

Wyjątkowość miejsca wynika z niebanalnej lokalizacji i ciekawego projektu architektonicznego. Lokal został zaprojektowany w symbiozie z zabytkowym fortem, elementem Twierdzy Boyen, wybudowanym w XIX w. przy moście kolejowym



na Kanale Łuczańskim, w centrum miasta, bezpośrednio przy szlaku wodnym łączącym jeziora Niegocin i Kisajno. Restauracja powstała wokół odnowionego zabytku, który można podziwiać również



z ulicy, gdyż ściany lokalu są przeszklone, a projektant zadbał o odpowiednie wyeksponowanie budowli. Zachowane zostały oryginalne drzwi, gzymsy i inne elementy architektury.

– Ludzie przyjeżdżający na Mazury chcą zjeść rybę. Ale to nie będzie typowa smażalnia. Będziemy podawać naszą mazurską rybę w innym wydaniu, niekoniecznie prosto z patelni, ale np. z pieca. Chcę





wprowadzić trochę świeżego powiewu, podawać kilkukilogramowe sztuki w całości. Wizytówką będą nasze mazurskie ryby słodkowodne – sandacz, pstrąg i węgorz, z którego będziemy przyrządzać rosół – deklaruje Paweł Petruszewicz.

Obiekt dysponuje również miejscami noclegowymi, które zostały stworzone specjalnie z myślą o wędkarzach.

Dawne fortyfikacje Prus Wschodnich

Twierdza Boyen to najznaczniejszy zabytek Giżycka. Została zbudowana w XIX w. jako element systemu obronnego wschodniej granicy Prus. W okolicy znajdują się również fortyfikacje z czasów I i II wojny światowej, w tym obiekty z okresu III Rzeszy w Gierłoży i Mamerkach.



Szlak Wielkich Jezior Mazurskich

Najpopularniejszy szlak żeglarski w Polsce prowadzi przez największe jeziora Mazur. Można go przemierzać pod żaglami lub w łodziach motorowych.



Cuda natury

W Krainie Wielkich Jezior Mazurskich znajduje się kilkadziesiąt rezerwatów przyrody i użytków ekologicznych. Najcenniejszy z nich – Jezioro Łuknajno – już w 1976 r. został wpisany na Światową Listę Rezerwatów Biosfery UNESCO. Od 2017 r. rezerwat obejmuje niemal całą południową część mikroregionu.



Giżycko – musisz to zwiedzić:

- Twierdza Boyen
- Zamek pokrzyżacki (obecnie hotel)
- Most obrotowy na Kanale Łuczzańskim
- Kościół ewangelicki



Zrealizowała: Gmina Gąsawa

Miejsce: Chomiąży Szlachecka

Wydatki kwalifikowalne ogółem: 258 716,40 zł, w tym z EFMR: 186 482,35 zł

Słoneczny brzeg jeziora

Za górami, za lasami, w sercu historycznych Pałuk jest piękne Jezioro Chomiąskie. Na jego stromych brzegach są malowniczo położone gospodarstwa i ośrodki rekreacyjne. Jest to region atrakcyjny turystycznie – w okolicach znajdują się Gąsawa, Biskupin, Wenecja i Żnin.

Dzięki staraniom sołectwa Chomiąży Szlachecka i Gminy Gąsawa udało się zagospodarować dzięki do niedawna plażę. – Odkąd pamiętam, zawsze była tu plaża, bo to jedyne takie ogólnodostępne dojście do naszego jeziora – mówi Marta Zielińska, najmłodszy sołtys w gminie Gąsawa. – Było to





Kościół św. Mikołaja w Gąsawie

Zbudowany ok. 1625 r. przez kanoników regularnych z Trzemeszna. Wykonana z modrzewia budowla skrywa cenne malowidła i rzeźby barokowe i późnogotyckie.

jednak miejsce zaniedbane i chcieliśmy zrobić coś naprawdę fajnego, co dobrze będzie służyło mieszkańcom i letnikom.

Inwestycję zakończono w 2019 r. Powstał pomost rekreacyjny nad jeziorem, boisko do siatkówki, nowy plac zabaw, duża wiata oraz sanitariaty. – Miejsce służy mieszkańcom i turystom nie tylko latem, do plażowania. Zorganizowaliśmy tu już kilka festynów, jak rozpoczęcie i pożegnanie lata, Dzień Dziecka – dodaje Marta Zielińska.

Chomiąża Szlachecka należy do najaktywniejszych sołectw w gminie Gąsawa. – Na tę inwestycję pozyskaliśmy dofinansowanie z Programu „Rybnictwo i Morze”, wkład własny wyłożyła Gmina Gąsawa. Ale warto dodać, że np. sanitaria-

ty zostały sfinansowane ze środków funduszu sołectkiego – mówi Tadeusz Gołębiowski, zajmujący się inwestycjami kierownik referatu infrastruktury w gąsawskim urzędzie gminy.



Muzeum Archeologiczne w Biskupinie

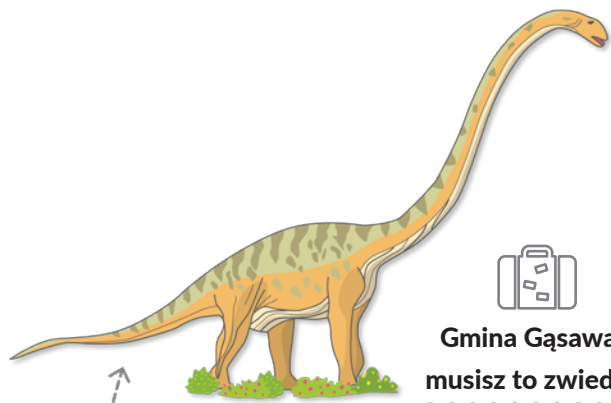
Obejrzyś tu liczne ślady dawnego osadnictwa, od epoki kamienia po wczesne średniowiecze.

Tu odnaleziono pozostałości osady obronnej związanej z kulturą łużycką. Obiekt należy do największych tego typu w Europie.



Letnicy z chęcią tu wypoczywają. – Od lat przyjeżdżamy do Chomiąży z Bydgoszczy, to urokliwe miejsce i czysta woda. Dzięki tym ostatnim inwe-

stycjom zrobiło się tu bezpiecznie, jest porządek, no i mamy co robić – mówi pan Adam i pokazuje boisko i plac zabaw.



Gmina Gąsawa – musisz to zwiedzić:

- Ośrodek Wypoczynkowy Gród Piasta
- Dwór z połowy XIX w. (obecnie hotel) w Chomiąży Szlacheckiej
- Kościół pw. Jana Chrzciciela (XIX w.) w Chomiąży Szlacheckiej
- Zaurolandia w Rogowie
- Miasteczko westernowe Silverado City
- Pałucki Szlak Rowerowy

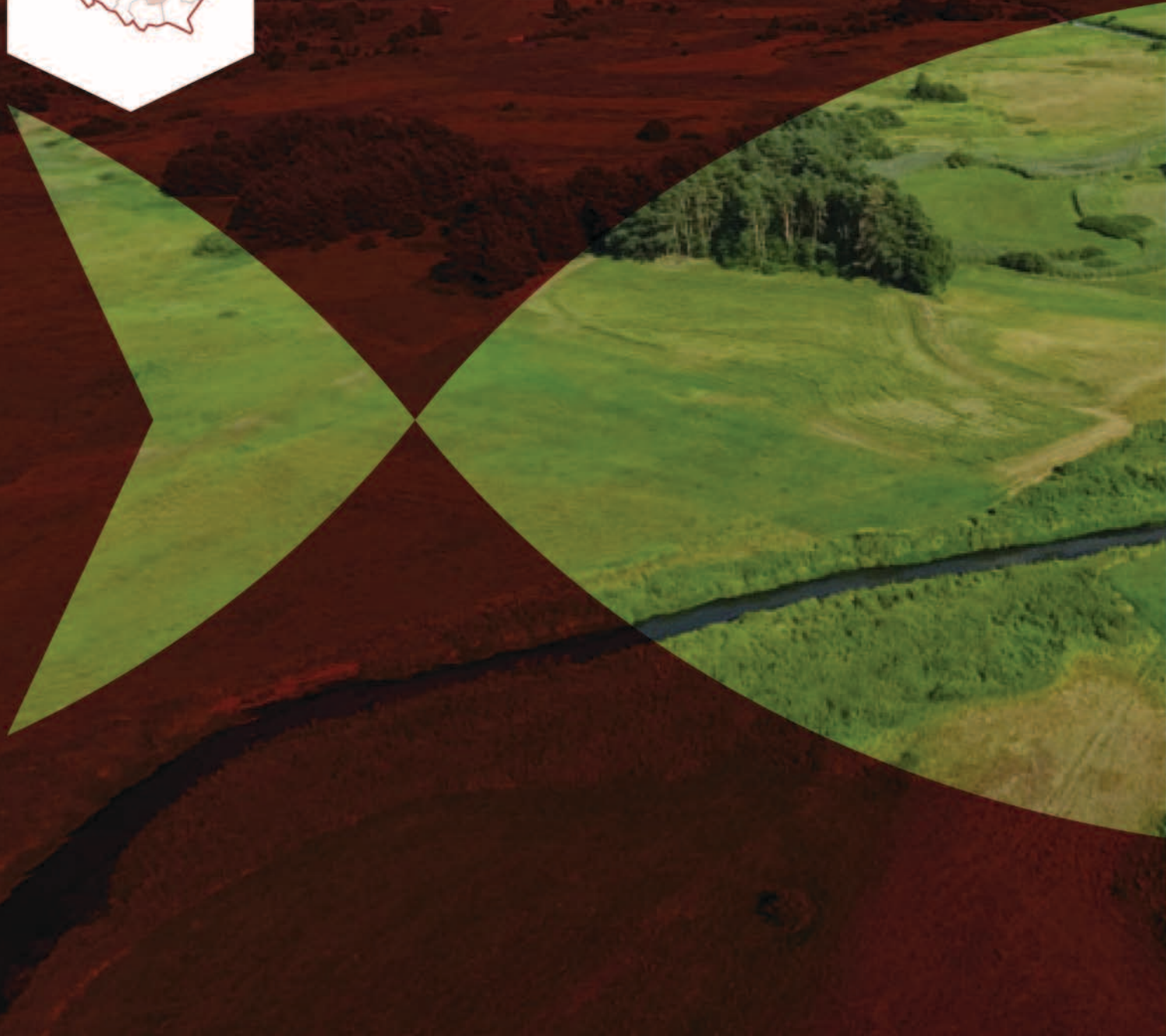



Żnińska Kolej Wąskotorowa

W pałucki krajobraz na trwałe wpisała się wąskotorówka. Dziś jeżdżą nią turyści, ale na przełomie XIX i XX w. była głównym środkiem komunikacji w regionie. Przewożono nią płody rolne, towary przemysłowe i pocztę. Zajrzyj do muzeum w Wenecji.



MAKROREGION CENTRALNY I MAZOWIECKI





Zdjęcie z pięciometrowym sumem? Marzenie każdego wędkarza!
Teraz może je mieć każdy, kto na miejsce wypoczynku wybierze popularny wśród mieszkańców Mazowsza Zalew Zegrzyński. Makieta wielkich ryb w Starych Załubicach budzi zachwyt nie tylko najmłodszych turystów.

Wiele właśnie takich miejsc – nietypowych, urokliwych, nieoczywistych – przybyło w ostatnich latach na mapie centralnej Polski dzięki funduszom unijnym. To oryginalne place zabaw, często nawiązujące do rybnych korzeni danego miejsca, czy odnowione miejsca wypoczynku nad popularnymi zbiornikami wodnymi z pomostami dla wędkarzy i udogodnieniami dla osób niepełnosprawnych.

Inwestycje w walory turystyczne regionu doceniają miłośnicy aktywnego spędzania czasu, zwłaszcza kolarstwa i kajakarstwa. Do najciekawszych atrakcji turystycznych – zabytków, rezerwatów przyrody, punktów widokowych – prowadzą setki kilometrów świetnie utrzymanych ścieżek i tras rowerowych. Na kajakarzy czeka choćby otwarty w 2018 r. niemal 80-kilometrowy odcinek na Pilicy czy spływy Wartą w okolicach Uniejowa, ośrodka znanego z kąpeli termalnych.



Zrealizowała: VattenBall Sp. z o.o. Sp.k.

Miejsce: Uniejów

Wydatki kwalifikowalne ogółem: 158 700,00 zł, w tym z EFMR: 67 447,50 zł

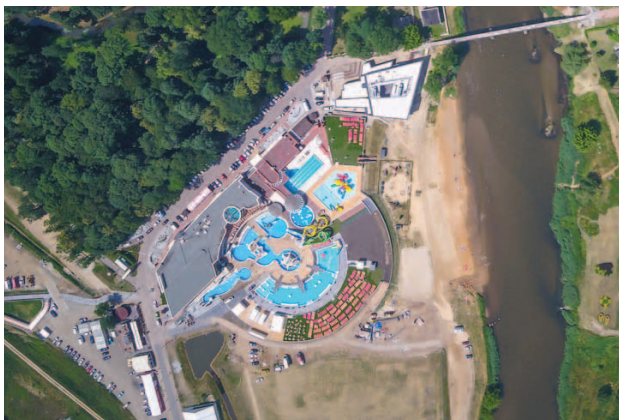
Nad ziemią i na wodzie

Jeszcze niedawno Uniejów był nieznanym miasteczkiem, do którego mało kto zaglądał. Dziś to pierwsze w Polsce uzdrowisko termalne przyciągające zarówno kuracjuszy, jak i zwykłych turystów, chcących skorzystać z czynnych cały rok basenów termalnych. Oferta turystyczna miejscowości wciąż się rozwija.

Uczestniczą w tym procesie lokalne firmy, jak np. spółka VattenBall, która w Uniejowie prowadzi park linowy i organizuje gry zespołowe, takie jak paintball czy będący jej łuczniczą odmianą archery battle. Dzięki projektowi współfinansowanemu z Europejskiego Funduszu Morskiego i Rybackiego i budżetu państwa oferta poszerzyła się o organizację spływów kajakowych.

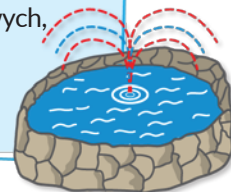


– Kupiliśmy 40 kajaków wraz z osprzętem. Wypożyczamy je osobom indywidualnym, które mogą dowolnie zaplanować swoją trasę, ale też organizujemy spływy Wartą na dwóch możliwych do połączenia trasach – mówi Maciej Łuczak, prezes zarządu VattenBall Sp. z o.o. Sp.k.



Ciepła woda zdrowia dodaje

- W kompleksie uniejowskich term znajdują się zarówno baseny rekreacyjne, jak i solankowe. Woda termalna zawiera związki sodu, potasu, magnezu, fluoru, siarki i bromu, wykorzystywane w leczeniu chorób ortopedyczno-urazowych, układu nerwowego, reumatologicznych, naczyń obwodowych i skóry.



Krótsza z nich rozpoczyna się we wsi Księżę Młyny, położonej poniżej sztucznego jeziora Jeziorsko, a kończy w Uniejowie, gdzie zaczyna się trasa dłuż-

sza, biegnąca do Koła – miasta znanego m.in. z ruin zamku Kazimierza Wielkiego. Na przepłynięcie obu tras potrzeba ok. 10 godzin.



Naturalne skarby Uniejowa

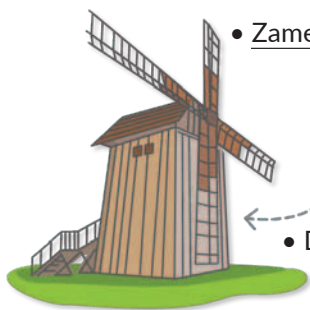
W znajdującym się na lewym brzegu Warty uroczysku Zieleń wyznaczono ścieżkę edukacyjną o długości 2,7 km. Na tym samym brzegu, w bezpośrednim sąsiedztwie zamku i kompleksu termalno-basenowego znajduje się zabytkowy park z XIX w.



Powiększył się też park linowy. Do tyrolki nad Wartą oraz trzech tras – wysokiej, średniej i mini (dla najmłodszych) – dołączyła czwarta, czyli niska, na wysokości 1,5-2 m, z którą mogą się zmierzyć dzieci od 6. roku życia. – Ta trasa ma charakter dydaktyczny. Na drzewach rozwiesiliśmy plansze z informacjami na temat ryb, które żyją w Warcie – zaznacza Maciej Łuczak.



Uniejów i okolice – musisz to zwiedzić:



- Zamek arcybiskupów gnieźnieńskich
 - Gotycki kościół pw. Wniebowzięcia NMP i św. Floriana
- Zagroda Młynarska
 - Dom rodzinny św. Faustyny w Głogowcu
- Muzeum byłego niemieckiego Obozu Zagłady w Chełmnie nad Nerem
- Zoo Safari Borysew

Kwiatne dywany w Spycimierzu

Co roku w święto Bożego Ciała położony 3 km od Uniejowa Spycimierz jest areną niezwykle spektaklu. Trasa procesji ozdabiana jest na ten jeden dzień kwiatnymi dywanami układanymi przez mieszkańców. Tradycja jest kultywowana już od ponad 200 lat.



Zagospodarowanie terenu przybrzeżnego rzeki Pilicy i kanału Ulgi poprzez urządzenie szlaku turystycznego przeznaczonego do rekreacji i odpoczynku w miejscowości Maluszyn



Zrealizowała: Gmina Żytno

Miejsce: Maluszyn

Wydatki kwalifikowalne ogółem: 250 252,73 zł, w tym z EFMR: 161 279,85 zł

Zatrzymaj się w Maluszynie



– Mieszkańcy Maluszyna od dawna traktowali to miejsce jako teren spacerowy, ponieważ jest on położony poza głównymi drogami, spokojny i bezpieczny. Szlak istniał więc wcześniej, ale był niezagospodarowany. Miał piaszczysto-kamienną nawierzchnię, a ze względu na to, że tam są spore różnice wysokości, po opadach deszczu pojawiały się problemy. Piasek był rozmywany,

robiły się wyrwy – mówi Mirosław Ociepa, wójt Gminy Żytno.

Maluszyn to krajobrazowa i turystyczna wizytówka gminy Żytno. Wieś jest punktem początkowym spływów kajakowych Pilicą, ale też popularnym miejscem odpoczynku mieszkańców. Szczególnie atrakcyjne są okolice kościoła, położone nad Pilicą i kanałem Ulgi.

Gmina zrealizowała projekt współfinansowany ze środków Programu Operacyjnego „Rybnictwo i Morze”, wspierającego również projekty infra-



Wielka historia w Borzykowej

Niewielka Borzykowa była niegdyś jedną z największych polskich parafii. W 1210 r. odbył się tu synod biskupi z udziałem kilku książąt dzielnicowych. W miejscowym kościele zachowała się chrzcielnica pamiętająca tamto wydarzenie.



strukturalne na terenach związanych z rybactwem. Najważniejszą inwestycją było utwardzenie nawierzchni szlaku. Teraz asfaltowa dróżka zaprasza

także osoby na wózkach, rolkarzy i rowerzystów, dla których wcześniej szlak był niedostępny. Za kanałem Ulgi powstała zadaszona altana z ławami,





wykorzystywana przez spacerowiczów i wędkarzy. 700-metrowy szlak jest oświetlony, jest też tablica informacyjna z opisem gatunków ryb występujących na tym odcinku Pilicy.

– Takich miejsc spokojnych, rekreacyjnych w Maluszynie brakowało. Zadowoleni są i mieszkańcy, i goście. Często altany stawiane są w centrum miejscowości, my zbudowaliśmy ją w miejscu za-



Kajakiem po Pilicy

W 2018 r. otwarto szlak kajakowy na Pilicy z Maluszyna do Sulejowa.

Na odcinku 79 km malowniczego i stosunkowo łatwego środkowego

odcinka rzeki wybudowano

4 stacje wodne wyposażone m.in.

w węzły sanitarne i miejsca na ognisko.



Przyroda na wyciągnięcie ręki

Maluszyn leży na obszarze Natura 2000

„Dolina Górnej Pilicy”. Kilka kilometrów

w dół rzeki rozpoczyna się natomiast

Przedborski Park Krajobrazowy.

ciszym, oddalonym od głównej drogi. Można tam wsłuchać się w śpiew ptaków, a nie jadące ciężarówki – podkreśla Mirosław Ociepa.



Gmina Żytno - musisz to zwiedzić:

- Pozostałości zespołu pałacowego w Maluszynie
- Kościół pw. św. Mikołaja i kaplica cmentarna pw. św. Barbary w Maluszynie
- Klasycystyczny dwór w Żytnie
- XVII-wieczna kaplica arikańska w Silnicze





Zrealizował: Powiat Wołomiński

Miejsce: Stare Załubice i Kuligów

Wydatki kwalifikowalne ogółem: 400 863,63 zł, w tym z EFMR: 255 000,00 zł

Aaaaale ryby!

Ogromnego, pięciometrowego suma z Starych Załubic widać już z drogi do Arciechowa, popularnej miejscowości nad Zalewem Zegrzyńskim. Nie ma dziecka, które nie chciałoby sobie zrobić zdjęcia z którymś z nich. A to tylko jeden z bohaterów niezwykłej kolekcji wielkich ryb.

– Słyszeliśmy o podobnych makietach, które są atrakcją w różnych zakątkach świata. Wiedzieliśmy, że fantastycznie podkreśliłyby one unikalny charakter nadbużańskiej krainy. I tak powstało pierwsze tego typu miejsce w województwie mazowieckim. Już sam transport monstrualnych ryb z żywicy był wielkim wydarzeniem dla mieszkańców – wspomina Rafał Grześkiewicz, koordynator projektu.

W ramach dofinansowania z Programu Operacyjnego „Rybacko i Morze” na lata 2014-2020 park w Starych Załubicach wzbogacił się także o siłownię zewnętrzną, stół do tenisa stołowego, stojak oraz stację napraw rowerów, ławki, nową zieleni i ścieżki.

Podobne makiety ryb 3D – już w naturalnych rozmiarach rekordów wędkarskich – jest atrakcją parku rekreacyjnego w pobliskim Kuligowie w gminie Dąbrówka. Najmłodszy mieszkańcy Kuligowa i turyści mogą teraz tu szaleć także na nowym placu



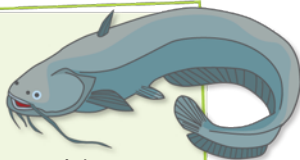


zabaw – wcielić się w kapitana na orlim gnieździe lub powspinać się po linach. Tu również pojawiła się nowa siłownia, stojak i stacja naprawy rowe-



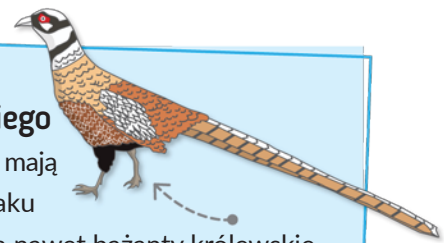
Sumiaści rekordziści

5-metrowy sum ze Starych Załubic jest „tylko” dwukrotnie większy od prawdziwego rekordzisty. Na Śląsku kilka lat temu udało się wyłowić suma o długości 2,6 m, ważącego ponad 100 kg. Okolice Radzymina obfitują w wiele ciekawych miejsc dla wędkarzy. Może właśnie tu czai się nowy rekordzista?



Wąwóz Szaniawskiego

Szanujący ciszę turyści mają szansę spotkać na szlaku sarny, wiewiórki, lisy, a nawet bażanty królewskie. Na trasie znajdują się także ruiny spalonego dworku Szaniawskich oraz pozostałości młyna parowego, jednego z największych i najnowocześniejszych w Królestwie Polskim.



rów oraz inne elementy małej architektury. – Nowe miejsca bardzo szybko wpisały się w krajobraz obu miejscowości. Korzystają z nich rodziny z dziećmi, osoby starsze, ale też bardzo wielu turystów, którzy robią sobie przystanek w drodze nad Zalew – mówi Rafał Grzeńkiewicz.



Okolice Zalewu – musisz to zwiedzić:

- Rezerwat „Puszcza Słupecka”
- Elektrownia wodna Dęba
- Port jachtowy w Nieporęciu
- Cmentarz żołnierzy poległych w bitwie warszawskiej 1920 r. w Radzyminie
 - Grodzisko Barbarka w Serocku
 - Ścieżka dydaktyczna w Jadwisinie
 - Forty w Janówku i Dębem
 - Pałac w Chrzęsnem
- Pola ossowskie (miejsce, gdzie powstanie muzeum Bitwy Warszawskiej)





Zrealizował: PHU BRUBUD Grzegorz Wiśniewski

Miejsce: Nowe Kozłowo

Wydatki kwalifikowalne ogółem: 425 560,77 zł, w tym z EFMR: 144 572,25 zł

Na ratunek pszczołom

Miód to jeden z niewielu produktów, który – co potwierdzają wytrawni pszczelarze – nigdy się nie psuje. Niestety, tak odporne nie są już pszczoły,

które coraz gorzej znoszą nierówną walkę ze zmianami klimatycznymi i działaniami człowieka, głównie chemicznymi opryskami pól.





Grzegorz Wiśniewski, przedsiębiorca z gminy Somianka, miłość do pszczół wyniósł z rodzinnego domu. – Dzięki projektowi zrealizowanemu w ramach Lokalnej Grupy Działania Zalew Ze-grzyński mogłem wrócić do pasji sprzed lat, po-

móc pszczołom, a także lokalnej społeczności – opowiada.

W ramach projektu w Nowym Kozłowie powstała profesjonalna pracownia pszczelarska z pełnym



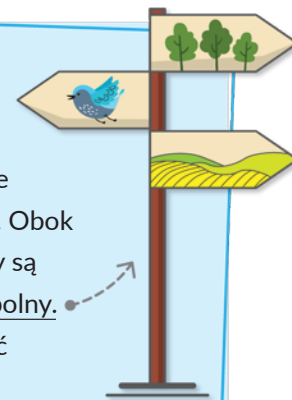
Nadbużański pejzaż

20% gminy stanowi obszar chronionego krajobrazu. Przepływający przez gminę Somianka Bug jest jedną z ostatnich dużych nieuregulowanych rzek w Europie. Nad Bug ściągają więc miłośnicy wyjątkowych, dzikich krajobrazów, kajakarze i – wyjątkowo licznie – wędkarze.



Aktywny wypoczynek

Przez gminę Somianka przebiegają cztery wyznaczone i oznakowane trasy rowerowe. Obok głównej 30-kilometrowej trasy są specjalne szlaki: leśny, ptasi i polny. W Somiance można skorzystać z wypożyczalni rowerów.

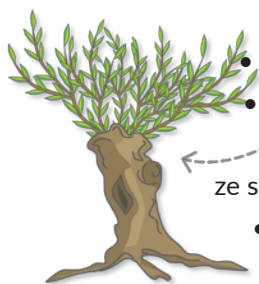


wyposażeniem zakupionym z dotacji. Zatrudnienie znalazły tu dwie osoby z grup defaworyzowanych. Pszczoły mają tu do dyspozycji ponad 100 uli. W sezonie 2018/2019 pracownia przerobiła łącznie 5 ton miodu. Życiodajny nektar kupują sklepy, hurtownie, mieszkańcy i turyści. – Profesjonalna pszczelarnia powstała po to, żeby pomagać lokalnym pszczelarzom w sprzedaży i konfekcjonowaniu miodu i produktów pszczelich – przekonuje pan Grzegorz. Przyznaje, że z roku na rok coraz trudniej wyżyć i pszczołom, i profesjonalnym, oddanym swojemu fachowi pszczelarzom. – Pszczoły to moja druga rodzina. Dlatego tak cieszę się, że Unia poprzez fundusze także jest wrażliwa na ich los – mówi pan Grzegorz. Pomagajmy i my – sadźmy miododajne rośliny, stare, tradycyjne drzewa, używajmy naturalnych nawozów, nie wypalajmy traw, szanujmy klimat.

waniu miodu i produktów pszczelich – przekonuje pan Grzegorz. Przyznaje, że z roku na rok coraz trudniej wyżyć i pszczołom, i profesjonalnym, oddanym swojemu fachowi pszczelarzom. – Pszczoły to moja druga rodzina. Dlatego tak cieszę się, że Unia poprzez fundusze także jest wrażliwa na ich los – mówi pan Grzegorz. Pomagajmy i my – sadźmy miododajne rośliny, stare, tradycyjne drzewa, używajmy naturalnych nawozów, nie wypalajmy traw, szanujmy klimat.



Somianka i okolice – musisz to zwiedzić:



- Zalew Zegrzyński
- Kościół w Barcicach z 1758 r.
- Pałac w Somiance-Parcelach
- Dom nad Wierzbami ze stuletnich bali – mekka artystów
- Park miejski w Wyszkanie, przy nadbużańskiej skarpie
- Taras widokowy w Wyszkanie
- Wąwóz Szaniawskiego – na terenie wsi Jadwisin





Zrealizowała: Gmina Radzymin

Miejsce: Słupno

Wydatki kwalifikowalne ogółem: 385 091,11 zł, w tym z EFMR: 255 000,00 zł

Nie tylko dla uczniów



Okolice Szkoły Podstawowej nr 2 im. Michaliny Chełmońskiej-Szczepankowskiej w Słupnie przeszły metamorfozę. W 2017 r. uczniowie przenieśli się z małego budynku szkoły do nowego pawilo-

nu. W 2018 r. zrewitalizowano również stary budynek, a przy kompleksie edukacyjnym wyrosło fantastyczne miejsce do rekreacji. Projekt zrealizowany przy współudziale środków finansowych



z Europejskiego Funduszu Morskiego i Rybackiego pozwolił zbudować wielofunkcyjne boisko (do siatkówki, koszykówki i tenisa), plac zabaw z przy-

jazną ekonawierzchnią oraz trawiaste boisko do piłki nożnej. Poza sezonem trawę można łatwo zamienić na sztuczną.



– Mieszkańcy Słupna wiele lat czekali na tego typu kompleks. W najbliższej okolicy nie było wcześniej ogólnodostępnego miejsca, gdzie można przyjemnie spędzić czas z dziećmi czy pograć w piłkę z przyjaciółmi. Nic dziwnego, że dofinansowany z funduszy unijnych projekt cieszy się ogromną popularnością. Zawsze ktoś z niego korzysta, niezależnie od pogody. Również nauczyciele bardzo cenią sobie, że przedszkolaki i uczniowie mają gdzie bezpiecznie poćwiczyć, побыć razem, odreagować szkolne emocje – mówi Dominika Krzyżanowska-Kidała, kierownik Referatu Promocji i Informacji Gminy Radzymin.

Chętnie zatrzymują się tu także turyści z dziećmi. Słupno od popularnego Nieporętu nad Zalewem Zegrzyńskim dzieli zaledwie 10 km. W 2020 r. okolice Radzyna szczególnie chętnie odwiedzały osoby zainteresowane historią, w związku z obchodami stulecia Bitwy Warszawskiej.



Rezerwat przyrody „Puszcza Słupecka”

Na brzegach rzeki Czarnej można zwiedzić jedno z najcenniejszych na Mazowszu zbiorowisk podmokłych lasów – łągów, grądów i borów. W rezerwacie gniazdują wilgi, bociany czarne, żurawie, występują łosie, sarny, dziki, jenoty, lisy, a wśród gadów także żmija zygzakowata. Przez rezerwat prowadzi szlak pieszy PTTK.



Nieporęt

400 lat temu to miejsce na lokalizację swojego dworu myśliwskiego wybrał Zygmunt III Waza, dziś to ulubiona wodna „miejscówka” nie tylko warszawiaków, uwieczniona w kultowej serii o muzealniku-detektywie („Pan Samochodzik i kradzież w Nieporęciu” Arkadiusza Niemirskiego).



Okolice Słupna – musisz to zwiedzić:

- Kolegiata w Radzyminie wraz z kompleksem klasycystycznym z XVIII w.
- Park Czartoryskiej w Radzyminie z odrestaurowanym Domkiem Ogrodnika (2019) – pozostałości kompleksu pałacowo-parkowego z XVIII w.
 - Geograficzny środek Mazowsza (wzgórze Zwałka w gminie Marki)
- Dom nad Łakami w Wołominie (Muzeum im. Zofii i Wacława Nałkowskich)

Utworzenie ogólnodostępnej infrastruktury turystycznej i rekreacyjnej przeznaczonej na użytek publiczny w otoczeniu stawów rybnych i zbiornika Klekot w gminie Włoszczowa



Zrealizowała: Gmina Włoszczowa

Miejsce: Włoszczowa, zbiornik Klekot

Wydatki kwalifikowalne ogółem: 460 635,00 zł, w tym z EFMR: 255 000,00 zł

Klekot ryb

Klekot – największy zbiornik wodny w powiecie włoszczowskim (ok. 20 ha lustra wody z wysepką pośrodku) – to niewątpliwie ważne miejsce na mapie turystycznej zachodniej części województwa świętokrzyskiego.

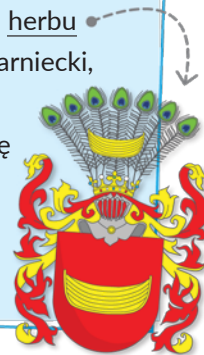
Zrealizowany przy współudziale środków finansowych z Programu Operacyjnego „Rybnictwo i Morze” projekt, w ramach którego rozbudowano i zmodernizowano infrastrukturę, uczynił Kle-





Jak Czarniecki do Poznania

Czarnca była wsią rodową Czarnieckich herbu Łodzia. Tu urodził się hetman Stefan Czarniecki, w miejscowym kościele spoczywają też jego szczątki. W miejscowości znajduje się również Centrum Edukacji i Kultury im. Stefana Czarnieckiego, w którym zgromadzono wiele pamiątek.



kot łatwiej dostępnym, przyjaźniejszym naturze i bardziej atrakcyjnym miejscem. – Prowadzący do plaży chodnik zastąpił piaszczystą drogę, która utrudniała poruszanie się osobom niepełnosprawnym, z wózkami czy na rowerach. Nad wodą

wybudowano przebieralnię oraz dwie altany: dużą nad Klekotem, a mniejszą przy stawach rybnych. Przy większej postawiony został murowany grill. Teren został uporządkowany, posiano trawę, postawiono ławy i stoły, kosze na śmieci. Nowo-



ścią są też panele fotowoltaiczne, które zaopatrują obiekt w energię elektryczną – mówi Grzegorz Dziubek, burmistrz Włoszczowy.

Pomyślano również o stronie technicznej. – Jeden ze stawów rybnych odmulono, zostały wzmocnione skarpy oraz wybudowany młyn spustowy, czyli instalacja do napełniania i regulacji wody w zbiorniku. Miejsce zyskało też walor edukacyjny. Na brzegu zamontowano tablice informujące o gatunkach ryb, które można tu złowić – dodaje Grzegorz Dziubek.



Aktywnie we Włoszczowie

Zbiornik Klekot to miejsce, gdzie można uprawiać sporty wodne. Na terenie gminy wyznaczono trzy wzajemnie przecinające się trasy do nordic walking. Dynamicznie rozwija się również turystyka rowerowa. Wyznaczono kilka szlaków, np. „Lasami dookoła Włoszczowy” czy „Miejsca Mocy”, łączący kościoły i inne miejsca sakralne w kilku sąsiednich gminach.

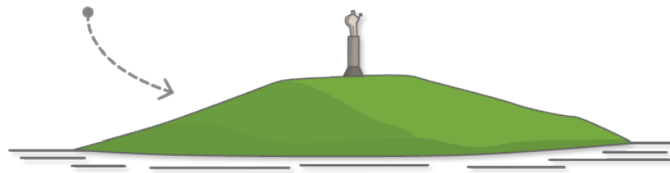


Bo o ile kąpielisko jest ulubionym miejscem wypoczynku osób mieszkających i wypoczywających w powiecie, o tyle łowisko, użytkowane przez Włoszczowskie Towarzystwo Wędkarstwa Sportowego „Big Fish”, jest areną zmagania wędkarzy z całej Polski.



Gmina Włoszczowa – musisz to zwiedzić:

- Zabytkowy wiatrak z początku XX w. w Krasocinie
- Dworek i zbór ariański z XVIII w. w Ludyni.
Kręcono tutaj zdjęcia do filmu „Przedwiośnie”
- Pokolegiacki kościół pw. Wniebowzięcia NMP w Kurzelowie
 - Zespół kościoła pw. św. Floriana i Wniebowzięcia NMP w Czarncy
- Grodzisko, tzw. Kopiec św. Jana we Włoszczowie





Zrealizowało: Gospodarstwo Rybackie „Wójcza” Sp. z o.o.

Miejsce: Jastrzębiec

Wydatki kwalifikowalne ogółem: 1 472 933,34 zł, w tym z EFMR: 552 350,00 zł

Karp z Wójczy



Gospodarstwo Rybackie „Wójcza” prowadzone jest w dwóch obiektach: „Wójcza” i „Jastrzębiec”, których stawy mają powierzchnię ok. 400 ha. Dominu-

jącym gatunkiem w hodowli jest karp, chociaż są tu inne cenne gatunki ryb, takie jak sum, szczupak, lin, amur i sandacz.



Europejskie Centrum Bajki w Pacanowie

W 2010 r. powstało Europejskie Centrum Bajki im. Koziółka Matołka.

W oryginalnym pod względem architektonicznym i funkcjonalnym budynku organizowane są wydarzenia kulturalne, warsztaty animacyjne i teatralne, a także liczne gry i zabawy rozwijające wyobraźnię.



– Specjalizujemy się w hodowli ryby przeznaczonej do celów konsumpcyjnych, jak i materiału rybieniowego. Dysponujemy własną przetwórną, w której przygotowujemy towar na zamówienie pod konkretne potrzeby klientów. Prowadzimy również punkt sprzedaży bezpośredniej – wymienia Kladiusz Jurzysta, prezes zarządu.

Czysta okolica i nowoczesne obiekty korzystnie wpływają na hodowlę ryb, a co za tym idzie – na jakość mięsa. Z uwagi na swoje wyjątkowe walory smakowe w 2011 r. „Karp z Wójczy” został wpisany na Listę Produktów Tradycyjnych prowadzoną przez Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Nic dziwnego, że miejscowy karp poszukiwany jest przez smakoszy szczególnie przed świętami Bożego Narodzenia.

– Pomimo rozpoznawalnej marki nie spoczywamy na laurach i inwestujemy w infrastrukturę. Z sukcesem pozyskujemy dotacje z Europejskie-

go Funduszu Morskiego i Rybackiego – podkreśla prezes Jurzysta.

Dzięki funduszom europejskim swoje walory podniósł obiekt „Jastrzębiec”. W ramach inwestycji m.in. została wyremontowana płuczka dla ryb, uszczelniono i zmieniono profil skarp, utwardzono grunt oraz odnowiono stalowe mnichy na dopływach i odpływach stawów magazynowych.



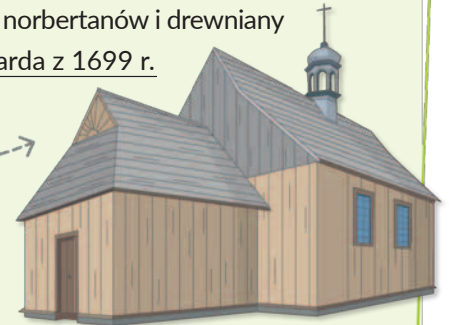


W efekcie udało się znacznie zwiększyć wolumen wody dostępnej dla ryb. Korzystny wpływ na komfort i bezpieczeństwo pracy miało utwardzenie dróg transportowych oraz placu dookoła płuczki.



Busko-Zdrój

Jedno z najbardziej znanych polskich uzdrowisk. W leczeniu wykorzystywane są złoża wód siarczkowych, jodkowo-bromkowych i borowiny. W 13 obiektach sanatoryjnych może się leczyć ponad 2000 osób. Warto obejrzeć XVII-wieczny zespół klasztorny norbertanów i drewniany kościół św. Leonarda z 1699 r.



Solec-Zdrój

Uzdrowisko Solec-Zdrój M. Cz. Sztuk sp.j. to miejsce idealne dla ludzi bardziej ceniących uroki przyrody niż wielkomiejski gwar. Uzdrowisko słynie z najlepszych – nie tylko pod względem stężenia siarkowodoru, ale również zawartości pozostałych pierwiastków mineralnych – wód siarczkowych na świecie.




Jastrzębiec i okolice – musisz to zwiedzić:

- W Busku-Zdroju:
 - Park Zdrojowy
 - Neogotycka Kaplica Zdrojowa Świętej Anny
 - Zamek Derstawa



MAKROREGION POŁUDNIOWO-ZACHODNI



An aerial photograph of a village in Lower Silesia, Poland. In the foreground, a large, semi-transparent white circular graphic is overlaid on the image. The background shows a mix of residential buildings, a prominent white church with a red roof, and industrial structures. A road and parking areas are visible, along with green fields and trees.

Atrakcjami Dolnego Śląska i Opolszczyzny można by obdzielić kilka regionów. Miłośnicy narciarstwa znajdą tu dziesiątki kilometrów świetnie utrzymanych tras i nowoczesne wyciągi. Latem fani wędrówek mogą wybierać między budzącymi respekt Karkonoszami lub księżycowym krajobrazem Gór Stołowych. Poszukiwaczom skarbów i pasjonatom tajemnic nie starczy wakacji, by odwiedzić wszystkie miejsca – kopalnie uranu, podziemne miasta, tajne schrony – gdzie przewodnicy-pasjonaci zabierają w fascynującą podróż do przeszłości.

Rejon ten rzadko jednak kojarzy się z... rybami. Niestety! Dolny Śląsk leży w dorzeczu Odry, na wędkarzy czekają tu liczne sztuczne i naturalne zbiorniki. To tu, raptem godzinę drogi od Wrocławia i Poznania, leży Dolina Baryczy z największym w Europie (prawie 8 tys. hektarów!) kompleksem stawów. Od ośmiu wieków hoduje się tu najsmaczniejsze karpie milickie. Stawy Milickie to jedyny w Polsce przedstawiciel Living Lakes (Żyjące Jeziora), czyli międzynarodowej listy zbiorników wodnych o wyjątkowych walorach przyrodniczych. Są na niej także Bajkał, Morze Martwe, Balaton czy Jezioro Wiktorii.



Zrealizowały: Stawy Milickie SA

Miejsce: Ruda Sułowska

Wydatki kwalifikowalne ogółem: 190 623,10 zł, w tym z EFMR: 81 014,35 zł

Blisko natury

Spółka samorządowa Stawy Milickie z siedzibą w Rudzie Sułowskiej nie tylko prowadzi działalność gospodarczą związaną z hodowlą ryb, ale także edukacyjną, rekreacyjną i turystyczną. Zarządza stawami o łącznej powierzchni 6,5 tys. ha – jest to ponad 300 zbiorników wodnych. Działalność firmy koncentruje się w Dolinie Baryczy, gdzie jest największy w Polsce rezerwat ptaków i park krajobrazowy. Powiązania z przyrodą i atuty wynikające z położenia zdecydowały o utworzeniu Centrum Rekreacyjno-Turystycznego Naturum.

– Przy wsparciu z funduszy europejskich powstały tutaj hotel, restauracja, muzeum, plac zabaw oraz zwierzyńiec. Popularyzujemy kulturę rybacką

Doliny Baryczy, która rozwija się tu już od ponad 800 lat – mówi Damian Żuber, menedżer ds. marketingu w firmie Stawy Milickie SA. – Często organizujemy wycieczki do rezerwatu przyrody, gdzie



Świątynia w Sułowie

W XVIII w. wzniesiono tu niezwykłej urody świątynię protestancką na planie ośmiokąta. Dziś jest tu rzymskokatolicki kościół Matki Bożej Częstochowskiej. Wnętrza skrywają rzeźby św. Jana Chrzciciela i Mojżesza z XVIII w. oraz płaskorzeźbę przedstawiającą Ostatnią Wieczerzę w stylu renesansowym.



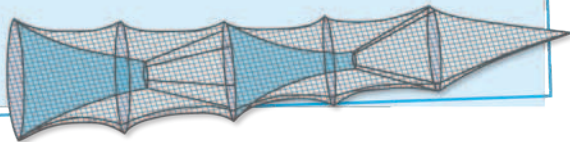
znajduje się ponad 300 gatunków ptaków. Ale też na miejscu mamy doskonałe warunki do prowadzenia edukacji ekologicznej.

Dzięki współfinansowaniu z Programu Operacyjnego „Rybnictwo i Morze” spółka kupiła kajaki z przyczepą do transportu, rowery i wyposażenie.



Dom Rybaka i Skansen

To część muzealna Centrum Naturum, w której poznasz dawne techniki połowu ryb i zobaczysz, jak przed wiekami wyglądało życie w osadzie.



nie do hotelu (m.in. wannę spa). – Naszą krainę można zwiedzać na różne sposoby – pieszo, z kijkami, rowerem, kajakiem, bryczką – jest tu ponad 1100 km szlaków. Dzięki ostatnim zakupom wynajmujemy gościom rowery i organizujemy spływy kajakowe. Zwiększyliśmy też jakość oferty usług spa świadczonych przez hotel – dodaje Damian Żuber.



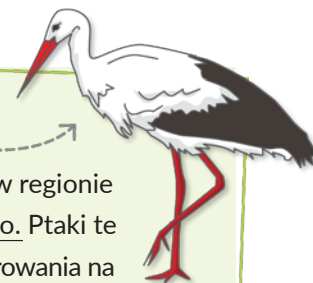
Ruda Sułowska i okolice – musisz to zwiedzić:

- Ścieżka pieszo-rowerowa Domasłowice – Goszcz
 - Wyposażenie sali w pałacu w Goszczu
- Neogotycki kościół pw. Matki Bożej Wspomożenia Wiernych w Twardogórze
 - Sanktuarium maryjne ze słynącą łaskami figurą Matki Bożej z Dzieciątkiem w Twardogórze
 - Drewniany kościółek pw. św. Idziego w Chełstowie
- Drewniany kościółek w Grabownie Małym

Na łowisku w Rudzie Sułowskiej najczęściej spotkamy mieszkańców miast Dolnego Śląska. – Przyjeżdżam tu od 30 lat. Najczęściej łowią tu amura i karpia. Kiedyś tu było bardzo dziko, ale na rybkach i tak można się wyciszyć – mówi Zbigniew Żelaśkiewicz z Trzebnicy.

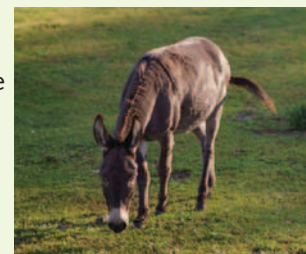
Bociany sułowskie

Jest tu jedno z największych w regionie skupisk gniazd bociana białego. Ptaki te mają doskonałe warunki do żerowania na pobliskich łąkach i na obrzeżach stawów.



Zwierzyniec

W zwierzyncu w Rudzie Sułowskiej spotkasz takie zwierzęta, jak osioł domowy, owca wrzosówka, owca kameruńska, merynos polski, koza biała uszlachetniona, kuc szetlandzki czy kura zielononóżka. Niektóre z nich dają się pogłaskać.





Zrealizowała: Agnieszka Matkowska

Miejsce: Nowy Zamek

Wydatki kwalifikowalne ogółem: 1 384 500,51 zł, w tym z EFMR: 255 000,00 zł

Hubertówka

Miejscowość Nowy Zamek znajduje się w sąsiedztwie największego w Dolinie Baryczy kompleksu stawów Stawno. Tutaj nową lokalizację dla swojej restauracji „Hubertówka” znalazła Agnieszka Matkowska. Fundusze unijne pomogły jej rozwinąć

biznes i nawiązać współpracę z lokalnymi rybakami i wytwórcami regionalnych przysmaków.

W listopadzie 2018 r. właścicielka „Hubertówki” zdecydowała się przenieść restaurację z leśnej osa-





dy Zamek Myśliwski. – To przepięknie miejsce, ale trudno dostępne dla gości. Budynek nie należał do nas, dzierżawiliśmy pomieszczenia, więc ciężko nam było myśleć o rozwoju. Teraz jesteśmy u siebie. Restauracja jest gotowa. Na piętrze są pokoje

gościnne. Planujemy kolejne inwestycje – mówi Agnieszka Matkowska.

Doskonale czuje się w przyrządzaniu dań rybnych. – Promujemy to, co jest lokalne. A przede





W krainie ptaków

Przez największy w Dolinie Baryczy kompleks stawowy Stawno wiedzie ścieżka edukacyjno-przyrodnicza „W krainie ptaków”. Z postawionych na niej czatowni możesz obserwować wiele gatunków ptaków. Wiedzę o nich zdobędziesz dzięki tablicom edukacyjnym.



wszystkim uczymy ludzi jeść karpia. U nas na nowo poznają jego smak – podkreśla właścicielka restauracji.

Do lokalu zaprasza dostojna figura jelenia. Tędy biegnie droga prowadząca do Parku Krajobrazowego Dolina Baryczy oraz szlak rowerowy od Nowego Zamku do Niesułowic (10 km), więc lokal zapełnia się zarówno gośćmi zmotoryzowanymi, jak i rowerzystami. Przy restauracji są stojaki na rowery i wiaty.

Czy oszczędności by wystarczyły, aby to wszystko wybudować? – Skorzystałam z Programu Operacyjnego „Rybnictwo i Morze” i uważam, że to jest fantastyczna sprawa. Powstała dzięki temu cudowna restauracja, najpiękniejsza w Dolinie Baryczy – cieszy się pani Agnieszka. Podkreśla, jak ważna jest przy tym współpraca z lokalnymi rybakami: – Biorę od nich ryby, więc nie muszą szukać odbiorców na przykład w marketach. Wszyscy na tej współpracy zyskujemy, a przy okazji także goście są zadowoleni.

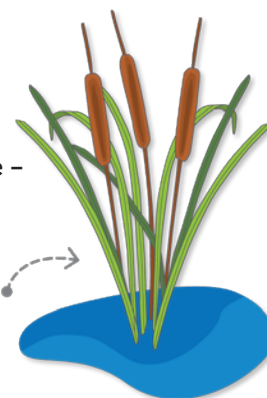
Karp z Doliny Baryczy

Filety karpia drobno nakrajamy od wewnętrznej strony, by podczas smażenia wykruszyły się ości. Rybę smażymy na maśle klarowanym. Po usmażeniu solimy, pieprzymy i posypujemy rozmarynem. Niebo w gębie.



Nowy Zamek i okolice – musisz to zwiedzić:

- Staw Gądkowicki
- Zamek Myśliwski
- Łąki odolanowskie
- Ruda Sułowska
- Grodzisko Sulimira w Sulmierzycach





Zrealizowała: Gmina Twardogóra

Miejsce: Domasławice

Wydatki kwalifikowalne ogółem: 656 467,87 zł, w tym z EFMR: 255 000,00 zł

Na wakacje do Domasławic

Dużą część obszaru gminy Twardogóra zajmują lasy i wzgórza (wzniesienia sięgają ok. 250 m wysokości), które należą do wschodniego pasma Wału Trzebnickiego, zwanego też Kocimi Górami. Północne tereny gminy wchodzą w skład Parku Krajobrazowego Dolina Baryczy. Przez Twardogórę i jej sołectwa wytyczono kilka szlaków pieszych, rowerowych, a także szlak konny.

Budowa odcinka drogi pieszo-rowerowej w Domasławicach wpisuje się w jeden z celów strategicznych samorządu: podnoszenie atrakcyjności i konkurencyjności turystycznej Doliny Baryczy. – Projekt zrealizowany przy wsparciu Europejskiego Funduszu Morskiego i Rybackiego był ważny także dla mieszkańców na-



szej gminy, gdyż zwiększył bezpieczeństwo osób poruszających się na trasie Domasławice – Goszcz – mówi Paweł Czuliński, burmistrz Miasta i Gminy Twardogóra. – Wybudowany odcinek ciągu pie-



Dolnośląska Kraina Rowerowa

To inicjatywa kilku sąsiadujących ze sobą samorządów, która ma się przyczynić do popularyzacji turystyki rowerowej na obszarze Kocich Gór i w Dolinie Baryczy. Zobacz trasy: <http://dolnoslaskakrainarowerowa.pl/trasy-rowerowe>



szo-rowerowego liczy prawie 600 metrów, ale był niezwykle trudny pod względem technicznym. Na znacznej długości trzeba było przykryć przydrożny rów, co rodziło problemy z odwodnieniem. Poza samym wykorytowaniem, utwardzeniem i położe-

niem nawierzchni bitumicznej należało wykonać ciąg kanalizacji deszczowej – wyjaśnia burmistrz.

Nowo wybudowany odcinek przebiega w sąsiedztwie Campusu Domasławice i prowadzi w kierunku Goszcza. – Jest to pierwszy etap inwestycji. Chcemy połączyć jednym traktem Domasławice z Goszczem, gdzie znajduje się Zespół Pałacowo-Parkowy – dodaje Anna Lorek, kierownik referatu funduszy, promocji i rozwoju Urzędu Miasta i Gminy w Twardogórze.



Campus Domasławice

Tu doświadczysz uroków przyrody Doliny Baryczy i z dala od miejskiego zgiełku odkryjesz uroki całego regionu. Campus stwarza świetne warunki do organizacji obozów sportowych.

Konno wokół Twardogóry

To teren wręcz stworzony do jazdy konnej. Pętla Twardogórska prowadzi w dużej części przez lasy i wzgórza, a na północ od miasta wzdłuż stawów. Piaskowe drogi sprzyjają bezpiecznej i przyjemnej jeździe. Wokół Twardogóry działa kilka stajni.



Domasławice i okolice – musisz to zwiedzić:

- Kolekcja Muru Berlińskiego Ludwika Waseckiego w Sosnowcu
- Rezerwat „Torfowisko koło Grabowna Wielkiego”
- Dęby „Henryk” i „Bliźniak” (niedaleko przysiółka Wesółka)
- Leśne stawki koło Goszcza





Zrealizowała: Biblioteka Publiczna Miasta i Gminy im. Władysława Stanisława Reymonta w Twardogórze

Miejsce: Goszcz

Wydatki kwalifikowalne ogółem: 351 652,97 zł, w tym z EFMR: 254 069,25 zł

Kuźnia kultury

Wieś Goszcz w gminie Twardogóra w województwie dolnośląskim pamięta czasy rozkwitu. W XVII w. miejscowość otrzymała nawet prawa miejskie. Działały tu liczne manufaktury i zakłady rzemieślni-

cze. W XVIII w. wybudowano okazały zespół dworsko-pałacowy. Do 1945 r. posiadłość należała do rodziny Reichenbachów. Dwa lata później pałac został strawiony przez pożar.





Dzięki staraniom gminy wyremontowano północno-zachodnie skrzydło założenia pałacowego, w którym niegdyś mieściła się stajnia. W 2018 r. Biblioteka Publiczna im. Wł. St. Reymonta Miasta i Gminy w Twardogórze rozpoczęła tu realizację projektu, którego celem było zaaranżowanie wnętrza na salę wystawienniczą oraz zaplecze edukacyjno-szkoleniowe. – Dzięki środkom Programu „Rybacko i Morze” przygotowaliśmy przestrzeń przeznaczoną na wystawy. Wyposażyliśmy ją w gabloty, oświetlenie i ścianki działowe. Dodatkowo zagospodarowaliśmy pomieszczenia na ciemnię i warsztaty fotografii analogowej. Zakupiliśmy niezbędne wyposażenie – mówi Beata Pięta, dyrektor Biblioteki Publicznej im. Wł. St. Reymonta w Twardogórze.

Miejsce nazwane „Kuznią Kultury w Goszczu” tętni życiem. Od czerwca do września 2020 r. trwała tu wystawa „Człowiek z pasją”. – Wszyscy mogli zobaczyć, jak zdolni i kreatywni są mieszkańcy naszej gminy. Są to ludzie, którzy malują, szyją lalki,

Herkules

Ocalała z pożaru pałacu w Goszczu rzeźba, zdobiąca niegdyś oranżerię, stoi dziś w Twardogórze w pobliżu skrzyżowaniu ulic Wielkopolskiej i Bolesława Krzywoustego.





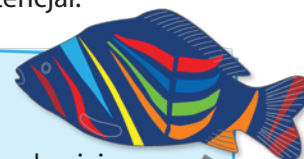
Jancio Wodnik

W latach 90. ub. wieku w Twardogórze i okolicach Jan Jakub Kolski kręcił jeden z najbardziej magicznych filmów w polskim kinie – „Jańcia Wodnika”. W zespole pałacowo-parkowym w Goszczu były realizowane sceny uzdrawiania i przejazdu taboru.

tworzą profesjonalne modele, szyją i haftują stroje ludowe, fotografują, piszą, rzeźbią i kolekcjonują – mówi Iryna Gołowacz, animatorka kultury.



Pracownicy biblioteki i jej filii już pracują nad kolejnymi przedsięwzięciami. Odbędą się tu plenery malarskie, warsztaty fotograficzne i zielarskie oraz nowe wystawy. Okazuje się, że nawet w tak małym ośrodku tkwi wielki twórczy potencjał.



Kolorowy Szlak Karpia

Ułatwia poznawanie wyjątkowych miejsc w Dolinie Baryczy i odkrywanie dziedzictwa kulturalnego i kulinarnego regionu. Miejsca są oznaczone figurami kolorowych karpia.



Twardogóra i okolice – musisz to zwiedzić:

- Zamek Dobroszyce
- Szlaki rowerowe w Kocich Górach
- Drewniany kościół św. Idziego w Chełstowie
 - Drewniany kościół Podwyższenia Krzyża św. w Grabownie Małym
 - Pałac barokowy z XVII wieku (konstrukcja zrębowa oszalowana)





Zrealizowała: Gmina Popielów

Miejsce: Nowe Siołkowice

Wydatki kwalifikowalne ogółem: 470 962,94 zł, w tym z EFMR: 255 000,00 zł

Opolszczyzna jak Mazury



Nowoczesny kompleks obejmujący plażę, pomost, chodnik i tereny zielone wokół kąpieliska. Trzy wodne strefy i 100 m linii brzegowej. Plac zabaw, boiska i bezpłatne pole namiotowe. Tak w skrócie prezentuje się przystań wodna w No-

wych Siołkowicach zrealizowana przy współudziale środków z Europejskiego Funduszu Morskiego i Rybackiego. To nowa atrakcja gminy Popielów, która już zyskała uznanie nie tylko mieszkańców, ale też turystów.



– Od dawna staramy się rozwijać turystykę na terenie naszej gminy. Już kilka lat temu podjęto decyzję o kompleksowym zagospodarowaniu zbiornika w Nowych Siótkowicach. Niegdyś wydobywano tam żwir, a po ustaniu tych prac była tam dzika plaża. Dziś to nowoczesne kąpielisko z wydzielonymi strefami dla dzieci (brodzik o głębokości do 40 cm)

oraz osób nieumiejących pływać (do 120 cm) i tych, które pływać potrafią. Wszyscy są pod opieką ratowników wodnych – tłumaczy Irena Michno z Urzędu Gminy w Popielowie.

Od momentu oddania do użytku, czyli sezonu letniego w 2018 r., to najpopularniejsze kąpielisko



Zwiedzanie ze smartfonem

By poznać historię Siótkowic, wystarczy wyjść na spacer ze smartfonem. W centrum miejscowości na mieszkańców i turystów czekają tablice ze zdjęciami z dawnych lat. By poznać historię poszczególnych miejsc, wystarczy zeskanować QR kod zamieszczony na tablicach.





w okolicy. Mieszkańcy w końcu mają możliwość bezpiecznego wypoczynku nad wodą i to blisko domu. A turyści mogą bezpiecznie przenocować m.in. na polu namiotowym przy jeziorze.

– Kompleks Nowe Siołkowice mógł powstać dzięki dotacji z Programu Operacyjnego „Rybacko i Morze”. Realizowaliśmy też inne projekty: powstał plac zabaw dla dzieci, altana, boisko do siatkówki, siłownia zewnętrzna, pole namiotowe i drewniane,



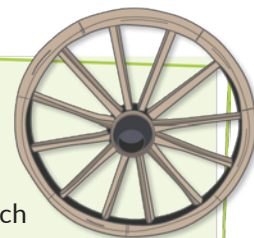
Nowe Siołkowice i okolice – musisz to zwiedzić:

- Zamek rycerski w Karłowicach oraz zabytkowa architektura drewniana w gminie Popielów
 - Zabytkowy park w Pokoju
- Zamek Piastów Śląskich w Brzegu zwany „Małym Wawelem”
- Ogród dendrologiczny oraz zabytkowa Huta Żelaza w Zagwiździu
- Wieża Piastowska wraz z Amfiteatrem Opolskim, rynek miejski w Opolu z pobliską „Opolską Wenecją”

oświetlone lampami solarnymi pomosty na zbiorniku wodnym – dodaje Artur Kansy-Budzicz z Urzędu Gminy w Popielowie.

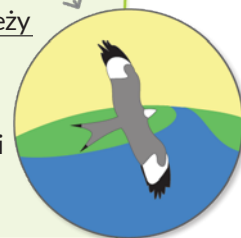
Rowerem po okolicy

W Starych Siołkowicach wytyczono kilka tras rowerowych po okolicy. Można przyjechać z własnym sprzętem albo wypożyczyć go na miejscu. Trasy prowadzą m.in. nad wodę w Nowych Siołkowicach, do Gęsiego Stawu, młyna wodnego w Chróścicach czy muzeum kołodziejstwa w Popielowie.



Gmina pełna natury

Aż 80% powierzchni gminy Popielów leży w Stobrowskim Parku Krajobrazowym. Na jej terenie znajdują się także obszary Natura 2000 – Grądy Odrzańskie i Łąki w okolicach Karłowic nad Stobrawą.





MAKROREGION POŁUDNIOWY



Pierwsze skojarzenia ze Śląskiem i Małopolską? Raj dla miłośników narciarstwa i aktywnej turystyki – od Tatr po Jurę Krakowsko-Częstochowską. Liczne zabytkowe miasta, z Krakowem – pierwszym europejskim miastem wpisanym na listę UNESCO – na czele. Koncerty w Spodku. Fascynujące obiekty na Szlaku Zabytków Techniki Województwa Śląskiego.

Mniej oczywisty jest związek tego regionu z rybołówstwem. Tymczasem to właśnie Górny Śląsk zamyka od północy krainę o największym zagęszczeniu stawów hodowlanych w Europie (obejmuje ona także część Czechów, Niemiec, Austrii, Słowacji i Węgier). Nieprzypadkowo nazwa niejednej śląskiej miejscowości – chociażby Rybnika – nawiązuje do historycznie silnych związków tego regionu z rybołówstwem.

To stąd pochodzi najwięcej karpia odławianych w Polsce, to tu stworzono lokalną markę Dolina Karpia, którą sygnowane są produkty i usługi charakteryzujące się wysoką jakością, gwarancją pochodzenia i przyjaznością dla środowiska. Adolfa Gascha, który wyhodował nową odmianę karpia, upamiętnia nowo wybudowana Rybacówka, położona przy słynnych kaniowskich stawach.

Co ciekawe, na Śląsku można poznać także ciekawostki z życia mieszkańców odległych mórz i oceanów. A to wszystko dzięki pasjonatom z Muzeum Fauny i Flory Morskiej i Śródlądowej. Uwielbiane nie tylko przez dzieci miejsce wzbogaciło się niedawno też o motylarnię.

Budowa „Rybaczówki” jako obiektu promującego turystyczno-rekreacyjne walory wędkarstwa na obszarze LSR



Zrealizowało: Stowarzyszenie Wędkarskie „Kaniowski Karp Królewski” im. Adolfa Gascha z siedzibą w sołectwie Kaniów

Miejsce: Kaniów

Wydatki kwalifikowalne ogółem: 307 892,73 zł, w tym z EFMR: 127 500,00 zł

Kaniów (nie tylko) karpkiem stoi

W 2019 r. Stowarzyszenie Wędkarskie „Kaniowski Karp Królewski” świętowało 40-lecie istnienia. Dzięki projektowi zrealizowanemu w ramach Programu Operacyjnego „Rybnictwo i Morze” obchody odbyły się w Rybaczówce, nowo wybudowanej siedzibie położonej przy malowniczych stawach.

Budynek to nie tylko miejsce spotkań wędkarzy i ich zaplecze socjalne. Znalazło się w nim też miejsce na upamiętnienie Adolfa Gascha, któremu smakosze kaniowskiego karpia zawdzięczają wyhodowanie nowej odmiany tej ryby. – Budowa Rybaczówki była pierwszym etapem naszych działań. Plany mamy jednak dużo większe. Ten projekt dał naszemu stowarzyszeniu należyte zaplecze. Mamy gdzie się spotykać, swoje miejsce udostępniamy też innym organizacjom, jak choćby kołom gospodyń



wiejskich. Teraz chcemy zadbać o dalsze otoczenie. Planujemy zakupy, które pomogą nam w utrzymaniu terenów zielonych wokół stawów – tłumaczy Roman Sas, przewodniczący zarządu stowarzyszenia.

Kaniowskie stawy to nie tylko miejsce dla wędkarzy. Staje się popularne wśród rowerzystów, spacerowiczów czy rodzin z dziećmi. Coraz więcej tury-

Historia Adolfa Gascha

Adolf Gasch za wyhodowanie karpia królewskiego (zwanego również polskim lub galicyjskim) otrzymał złoty medal na wystawie rolniczej w Berlinie.

I choć pochowany jest na cmentarzu ewangelickim w Bielsku-Białej, w Kaniowie pamięć o nim wciąż jest żywa.



stów sprawia też, że pojawiają się nowe problemy.
– Nasze dalsze działania chcemy skierować w stronę edukacji osób przyjeżdżających nad stawy. Musimy im uświadomić, że zaśmiecając stawy, niszczą

ten wyjątkowy ekosystem. Jeśli za kilka czy kilkadziesiąt lat w naszych stawach nadal mają mieszkać raki czy jesiotry, zachowanie turystów musi się zmienić – podkreśla Roman Sas.





Rowerem po okolicy

Kaniów i okolice to tereny idealne na rowerowe eskapady. Ścieżki wśród malowniczych stawów są dostępne nawet dla najmłodszych amatorów tego sportu. Dojechać można i do innych stawów, w które obfituje okolica, m.in. do Żabiego Kraju.



Kaniów i okolice – musisz to zwiedzić:

- Ośrodek Rekreacji i Sportów Wodnych w Kaniowie
- Stawy w Goczałkowicach-Zdroju
- Ogrody Kapias w Goczałkowicach-Zdroju
- Kąpielisko Łąka



Pszczyna, śląska perłka

Turystyczne centrum miasteczka stanowi Muzeum Zamkowe otoczone Zabytkowym Parkiem Pszczyńskim. Tuż obok się uroczy rynek. Pszczyna jest świetną bazą do wycieczek rowerowych, choćby w stronę Goczałkowic czy jeziora Paprocany w Tychach.



Zrealizował: Gminny Ośrodek Kultury w Bestwinie

Miejsce: Bestwina

Wydatki kwalifikowalne ogółem: 405 548,65 zł, w tym z EFMR: 208 414,90 zł

Miniaturowe szaleństwo

Kowary na Dolnym Śląsku. Inwałd w Małopolsce. Olszowa na Opolszczyźnie. Kojarzycie? Jeśli jesteście fanami parków miniatur – z pewnością tak. Wkrótce do tej listy może dołączyć niewielka Bestwina. Pierwsze kroki ku temu zostały już poczynione. Pod koniec 2019 r. w miejscowości otwarto Park Miniatur.

– Zdecydowaliśmy się na odtworzenie charakterystycznych, posiadających historyczną wartość budynków. Znajdują się one na terenie różnych sołectw, mieszkańcy mogą więc lepiej poznać naszą gminę – tłumaczy Grzegorz Boboń, dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Bestwinie. Na razie podziwiać można pięć budynków w skali 1:33 i 1:15. W planach jest jednak powiększenie tej ekspozycji.

Miniatury ustawiono na niezagospodarowanym terenie za Muzeum Regionalnym im. ks. Zygmunta Bubaka. Największa z nich przedstawia dawny pałac Habsburgów, w którym dziś mieści się urząd



Świat w miniaturze ma już 100 lat!

Parki miniatur zaczęły powstawać w XIX w., początkowo jako prywatne inicjatywy.

Pierwszy publiczny park miniatur otwarto w 1930 r. w brytyjskim Bekonscot. W Polsce miniaturowe szaleństwo zaczęło się od dolnośląskich Kowar.

100



gminy. Pozostałe to kościoły z Janowic, Bestwiny, Bestwinki i Kaniowa.

Park jest rozwinięciem działalności Muzeum. Stanowi plenerowe, dostępne całą dobę przedłużenie jego wystaw. Ekspozycję uzupełniono o infra-

strukturę towarzyszącą – zadaszoną drewnianą wiatę, w której można odpocząć, ławki, parkowe alejki czy tablice edukacyjne z informacjami o kulturze i przeszłości regionu. Projekt został dofinansowany z Europejskiego Funduszu Morskiego i Rybackiego.





– Mamy nadzieję, że dzięki Parkowi Miniatur nasi mieszkańcy choć trochę zainteresowali się historią gminy. Na pewno zyskali kolejną możliwość spędzenia wolnego czasu. Wstęp na teren parku jest darmowy, nie ma też żadnych ograniczeń czasowych – dodaje dyrektor GOK.



Kraina karpia i miodu

Spacery w okolicy Parku Miniatur, niedaleko stawów, umila Pasieka Słowińska pełna miododajnej roślinności. To kolejne nawiązanie do przeszłości Bestwiny. Niegdyś podstawowymi działalnościami miejscowej ludności były rybołówstwo, rolnictwo i pszczelarstwo.

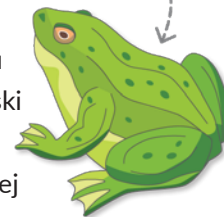
Zagroda Żubrów

Pokazowa zagroda żubrów powstała nieopodal starówki w zabytkowym Parku Pszczyńskim w Pszczynie, w części zwanej „Zwierzyńcem”. Usytuowany w nim kompleks tworzą zagrody nie tylko dla żubrów, ale i jeleni, muflonów, danieli oraz saren. Pomost widokowy ułatwia ich oglądanie, a w sali kinowej można dowiedzieć się więcej na temat zwierząt i historii tego miejsca.



Bestwina i okolice - musisz to zwiedzić:

- Muzeum Regionalne im. ks. Zygmunta Bubaka w Bestwinie
- Ekomuzeum Żabi Kraj w Skoczowie w Goczałkowicach-Zdroju
- Zabytkowy Park Pszczyński z Muzeum Zamkowym, Skansenem Wsi Pszczyńskiej



Budowa sieci placów zabaw z elementami siłowni zewnętrznej na terenie gminy Jasienica – sołectwa Międzyrzecze Górne, Jasienica, Łownica



Zrealizowała: Gmina Jasienica

Miejsce: Międzyrzecze Górne, Jasienica, Łownica

Wydatki kwalifikowalne ogółem: 323 125,27 zł, w tym z EFMR: 233 457,60 zł

Relaks na świeżym powietrzu

W dobrze zarządzanej gminie mieszkańcy czują się szczęśliwi. Nie tylko chcą w niej żyć, ale też spędzać wolny czas. Rodziny w gminie Jasienica mają coraz więcej powodów, by popołudnia spędzać na miejscu, korzystając z nowopowstałej infrastruktury rekreacyjnej na świeżym powietrzu. Od niedawna funkcjonuje tam sieć placów zabaw z elementami siłowni zewnętrznych. Zajęcie mają i maluchy, i rodzice.

– W ramach unijnego projektu dofinansowanego z Programu Operacyjnego „Rybnictwo i Morze” powstały trzy ogólnodostępne miejsca służące rekreacji. Znajdują się w sołectwach Międzyrzecze Górne, Jasienica, Łownica. Tam, gdzie wcześniej takich lokalizacji brakowało. Jednocześnie te miejsca mają największy potencjał turystyczny w gminie – mówi Lubomira Zastawny, kierownik Referatu Funduszy Zewnętrznych w Urzędzie Gminy Jasienica.

Działające od 2018 r. place zabaw wyposażono w huśtawki, zestawy zabawowe: domki, bujaki i karuzele. Teren wyłożono bezpieczną gumową matą,



amortyzującą ewentualne upadki. Jest więc nie tylko pięknie, ale także bezpiecznie.

– Mamy nadzieję, że powstała w ramach projektu infrastruktura będzie służyła nie tylko mieszkańcom, ale też turystom. Jasienica jest przecież świetną bazą wypadową w Beskidy i na Śląsk Cieszyński. Turyści mogą również korzystać z lokalnych atrakcji – odwiedzić Galerię Strachów Polnych w Rudzicy, Izbę Regionalną w Międzyrzeczu Górnym, zabytkowy drewniany kościół w Bielowicku. A po zwiedzaniu można zregenerować siły w tężni solankowej w Jasienicy czy biesiadować w ogólnodostępnym zadaszonym grillu w Roztropicach – dodaje Lubomira Zastawny.

Chlebowa Chata w Brennej

W starej drewnianej chacie gospodarze opowiadają o tym, jak to kiedyś żyło się na wsi.

Są stare sprzęty, autentyczne wyposażenie domu i ciekawe opowieści.

Najważniejszy jest wielki chlebowy piec.

Turyści sami robią podpłomyki i popijają je najlepszą kawą zbożową, dokładnie taką, jaką pamiętają z dzieciństwa.



Dolina Łąńskiego Potoku

Urokliwa dolinka jest popularnym miejscem spacerów na łonie natury. Rezerwat utworzono na terenie lasów w gminie Jasienica – w Grodźcu i Świątoszówce. Ochroną objęto tam przede wszystkim zbiorowiska łągowe. Szczęściarze w trakcie spaceru mogą natknąć się na bociana czarnego.



Bielsko-Biała

Bielsko-Biała to stolica filmów rysunkowych. W centrum miasta znajdują się pomniki najpopularniejszych bajkowych postaci – Reksia oraz Bolka i Lolka.



Jasienica i okolice – musisz to zwiedzić:

- Galeria Strachów Polnych Floriana Kohuta w Rudzicy
- Izba Regionalna w Międzyrzeczu Górnym
 - Drewniany kościół w Bielowicku
 - Tężnia solankowa w Jasienicy
- Szlak rowerowy Landek-Skoczów-Cieszyn
 - Zapora w Goczałkowicach-Zdroju



Zrealizowało: Muzeum Fauny i Flory Morskiej i Śródlądowej w Jaworzu

Miejsce: Jaworzno

Wydatki kwalifikowalne ogółem: 234 000,00 zł, w tym z EFMR: 169 065,00 zł

Motyle dodają skrzydeł

Pouczająco, z pasją, humorem o mieszkańcach mórz i oceanów mogą opowiadać pracownicy Muzeum Fauny i Flory Morskiej i Śródlądowej w Jaworzu. Zachwycone dzieciaki nie chcą opuszczać

tego miejsca. Wystawa jest spuścizną mieszkańca Jaworza – bosmana Erwina Pasternego. To on, po przepłynięciu wielu mórz i oceanów, przekazał swoje pamiątki szkole. Podobnie było z Motylarnią.





Uzdrowisko w Jaworzu

W połowie XIX w. Jaworze było uzdrowiskiem. Dziś pamiątką po uzdrowiskowych tradycjach jest Park Zdrojowy im. Józefa Piłsudskiego z amfiteatrem, fontanną solankową i tężnią. To miejsce odpoczynku dla mieszkańców.



Na pomysł wybudowania jej wpadła dyrektor muzeum, Barbara Szermańska. Okazało się, że jeden z pracowników fascynuje się właśnie motylami. Gdy pojawiła się możliwość aplikowania o unijne fundusze z Programu Operacyjnego „Rybacko i Morze”, wystarczyło napisać dobry wniosek. Udało się i od września 2020 r. turyści oglądają również motyle z całego świata.

– Nasze muzeum rocznie odwiedza 13-14 tys. turystów. To prawie dwa razy więcej, niż wynosi liczba mieszkańców Jaworza! Wierzę, że dzięki Motylarni będzie ich jeszcze więcej – mówi Bartosz Czader, pracownik muzeum.

Motylarnia to przezroczysty namiot sferyczny o średnicy 9,5 m i wysokości 4,75 m. Na 75 m² żyją





motyle z całego świata, przede wszystkim gatunki europejskie i z Azji Południowo-Wschodniej.

Z Jaworza na Błatnią

Jaworze jest dobrą bazą wypadową w góry. Najpopularniejszą trasą jest ta na Błatnią, prowadząca przez Wielką Cisową. Trasę można przejść rodzinnie. Nie jest wymagająca, a obfituje w piękne widoki. Spod schroniska na Błatniej rozpościera się jedna z najpiękniejszych panoram w Beskidzie Śląskim.



Dolina Wapienicy w Bielsku-Białej

Dolina Wapienicy jest położona pomiędzy szczytami Beskidu Śląskiego (Palenica, Kopany, Wysokie, Przykra, Błatnia, Stołów, Trzy Kopce, Klimczok, Szyndzielnia, Cuberniok, Dębowiec). Na rzece utworzono zapórę wodną, a na spiętrzeniu wody – jezioro Wielka Łąka.

Część z nich swobodnie lata pod kopułą, część rozwija się w specjalnych hodowlarkach. Turyści mogą prześledzić każde stadium rozwoju tych owadów. W namiocie umieszczono rodzimą i egzotyczną roślinność, a dopełnieniem ekspozycji są terraria ze stawonogami.

– Mam nadzieję, że wkrótce będziemy mogli zaprosić nie tylko do muzeum i motylarni, ale też do Centrum Edukacji Ekologicznej. Liczymy, że znów uda nam się zrealizować ten śmiały plan dzięki środkom unijnym – tłumaczy Bartosz Czader.



Jaworze i okolice – musisz to zwiedzić:

- Park Zdrojowy w Jaworzu
- Górskie trasy z Jaworza – Wielka Cisowa i Błatnia, Klimczok



Rozwój Małej Polskiej Floty Powietrznej Sp. z o.o. poprzez zakup wiatrakowca służącego do wprowadzenia do oferty innowacyjnych usług w zakresie turystyki powietrznej w Dolinie Karpia

Zrealizowała: Mała Polska Flota Powietrzna Sp. z o.o.

Miejsce: Piotrowice

Wydatki kwalifikowalne ogółem: 384 498,19 zł, w tym z EFMR: 163 411,65 zł

Latająca taksówka

Latanie nie musi być drogie i tylko dla wybrańców. Ta idea przyświeca spółce Mała Polska Flota Powietrzna, która prowadzi szkolenia z pilotażu, buduje małe lotniska, a dzięki zakupowi lekkiego i taniego wiatrakowca oraz dofinansowaniu z Programu Operacyjnego „Rybnactwo i Morze” poszerzyła swą ofertę o loty turystyczne.

Wiatrakowiec wygląda trochę jak śmigłowiec: jest mniejszy, lżejszy, tańszy i mniej wymagający, również od pilota. Trochę jak dwuosobowa taksówka – tyle że... latająca. Można go wynająć, ale można też nauczyć się na nim latać i wykorzystywać zamiast samochodu, zwłaszcza w biznesie. – Pilotaż małych samolotów i ich wykorzystanie biznesowe to dziedzina dopiero raczkująca w Polsce. Ograniczeniami są: mała liczba instruktorów i lotnisk spor-



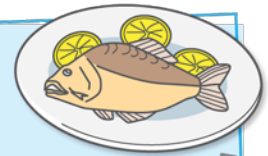
towych oraz brak kultury lotniczej. Powszechna jest opinia, iż latanie jest niezwykle drogie i tylko dla elit. Chcemy obalić ten mit – mówi Beata Znamiorska-Soczawa, prezes zarządu firmy Mała Polska Flota Powietrzna Sp. z o.o.



Jednym z miejsc, gdzie każdy może spróbować lotu statkiem powietrznym, jest lotnisko w Gierałtowiczkach, w pełnej stawów rybnych dolinie Wisły w okolicach Zatoru, znanej jako Dolina Karpia. Ich

Kulinarnym szlakiem

Zatorskie karpie, znane od średniowiecza, trafiły na królewskie stoły już 700 lat temu. Dziś po Dolinie Karpia można podróżować szlakiem kulinarnym, na którym znajdziemy lokalne produkty nie tylko w gospodarstwach rybackich, ale też np. w restauracjach, pasiekach i cukierniach.



urodę najlepiej podziwiać z dużej wysokości. – Budowa wiatrakowca pozwala na niezwykle doznania widokowe: kabiny są mocno przeszklone, albo w ogóle ich nie ma, a wówczas wiatrakowiec jest





jak powietrzny motocykl. Doznania i emocje z lotu są niezapomniane, wiele osób łapie bakcyła i chce się szkolić na pilota i to spełnia naszą misję – dodaje Beata Znamirska-Soczawa.

Zabawa w Zatorze

Zator to prawdziwe zagłębienie rodzinnych parków rozrywki. Odwiedzający mają do wyboru dwa – Energylandię i Zatorland. W Inwałdzie koło Wadowic znajduje się Park miniatur „Świat marzeń”, w którym zgromadzono najstynniejsza cuda architektoniczne z całego świata.



Nie tylko z lotu ptaka

Okolica to raj dla wędkarzy i obserwatorów ptaków, które chętnie korzystają z bogactwa zatorskich stawów. Można je podziwiać również np. z Wiślanej Trasy Rowerowej lub spływając królową polskich rzek kajakiem.



Piotrowice i okolice – musisz to zwiedzić:

- Barokowy zamek w Spytkowicach

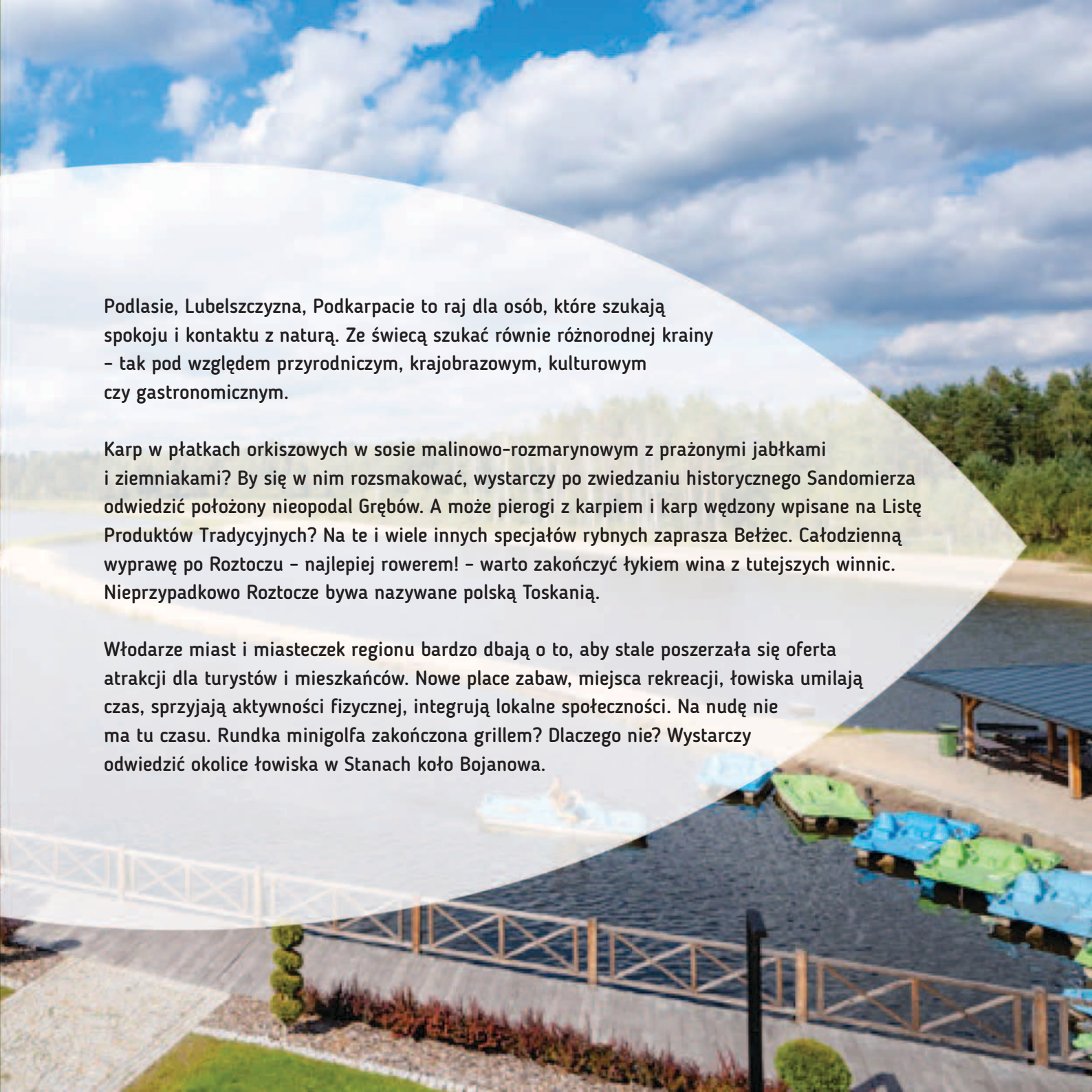


- Neogotycki zamek w Zatorze
- XV-wieczny kościół pw. św. Wojciecha i Jerzego w Zatorze
- Kościoły drewniane w Graboszycach, Polance Wielkiej, Głębowicach, Osieku, Tłuczani, Sosnowicach i Marcyporębie
 - Zespoły pałacowo-parkowe w Paszkówce, Osieku, Polance Wielkiej
- Ekomuzeum Doliny Karpia w Zatorze
- Izby regionalne w Brzeźnicy, Ryczowie, Osieku i Witanowicach



MAKROREGION WSCHODNI





Podlasie, Lubelszczyzna, Podkarpacie to raj dla osób, które szukają spokoju i kontaktu z naturą. Ze świecą szukać równie różnorodnej krainy – tak pod względem przyrodniczym, krajobrazowym, kulturowym czy gastronomicznym.

Karp w płatkach orkiszowych w sosie malinowo-rozmarynowym z prażonymi jabłkami i ziemniakami? By się w nim rozsmakować, wystarczy po zwiedzaniu historycznego Sandomierza odwiedzić położony nieopodal Grębów. A może pierogi z karpem i karp wędzony wpisane na Listę Produktów Tradycyjnych? Na te i wiele innych specjałów rybnych zaprasza Bełżec. Całodzienną wyprawę po Roztoczu – najlepiej rowerem! – warto zakończyć łykiem wina z tutejszych winnic. Nieprzypadkowo Roztocze bywa nazywane polską Toskanią.

Włodarze miast i miasteczek regionu bardzo dbają o to, aby stale poszerzała się oferta atrakcji dla turystów i mieszkańców. Nowe place zabaw, miejsca rekreacji, łowiska umilają czas, sprzyjają aktywności fizycznej, integrują lokalne społeczności. Na nudę nie ma tu czasu. Rundka minigolfa zakończona grillem? Dlaczego nie? Wystarczy odwiedzić okolice łowiska w Stanach koło Bojanowa.

Utworzenie infrastruktury turystyczno-rekreacyjnej w miejscowości Sobolewo poprzez zagospodarowanie placu gminnego



Zrealizowała: Gmina Suwałki

Miejsce: Sobolewo

Wydatki kwalifikowalne łącznie: 254 307,66 zł, w tym z EFMR: 159 958,95 zł

Dla turystów i mieszkańców



Położone w otulinie Wigierskiego Parku Narodowego nad Czarną Hańczą Sobolewo jest idealnym miejscem pobytu dla osób, które chcą wypocząć na Suwalszczyźnie. Z myślą o nich i mieszkańcach zagospodarowano teren, na któ-

rym można się spotkać, odpocząć i uprawiać sport na świeżym powietrzu.

– Mieszkańcy uaktywnili się, wyszli z domów, organizują pikniki, mniejsze imprezy wiejskie i rozgrywki



Wigierska Kolejka Wąskotorowa

W pobliskiej wsi Płociczno-Tartak znajduje się stacja leśnej kolei wąskotorowej. Przejazdy turystyczne na 10-kilometrowej, wijącej się wzdłuż brzegu Wigier trasy do Krusznika odbywają się przez cały rok, choć od września do kwietnia tylko po wcześniejszym uzgodnieniu.



sportowe. Teren stał się nieformalnym centrum wsi. Korzystają z niego osoby w każdym wieku – przekonuje wójt gminy Suwałki, Zbigniew Mackiewicz. I tym razem pomogły fundusze unijne, dzięki którym wygospodarowano aktywne miejsce rekreacji.

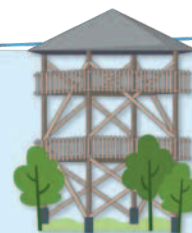
Na niezagospodarowanym wcześniej placu w centrum wsi powstało wielofunkcyjne boisko sportowe o nawierzchni poliuretanowej, na którym można grać w piłkę ręczną, siatkową i nożną, a także w tenisa ziemnego lub badmintonu. Obok stoją stoły





Wigierski Park Narodowy

Wschodnia część gminy znajduje się na terenie parku narodowego oraz w jego otulinie. Przez park przebiega aż 245 km szlaków pieszych, rowerowych i ścieżek edukacyjnych, w tym ponad 2 km kładek, mostów i pomostów nad ciekami wodnymi i terenami bagiennymi. Park można podziwiać również z jednej z 18 platform lub wież obserwacyjnych.



z ławkami, stojaki na rowery i kosze na śmieci. Później powstał również plac zabaw. Obiekt jest oświetlony, więc można z niego korzystać także po zmroku. To wszystko dzięki wsparciu Unii Europejskiej i Programowi Operacyjnemu „Rybacktwo i Morze”.

– Plac jest ogólnodostępny, służy mieszkańcom, ale również turystom wypoczywającym w okolicy, np. w Sobolewie, Płocicznie czy Gawrych-Rudzie.

Sobolewo jest teraz lepszą lokalizacją i do życia, i wypoczywania – dodaje Zbigniew Mackiewicz.



Gmina Suwałki – musisz to zwiedzić:

- Klasztor pokamedulski w Wigrach
- Muzeum Wigier w Starym Folwarku
- Zespół leśnej kolei wąskotorowej w Płocicznie-Tartaku
- Drewniany kościół w Żylinach
- XIX-wieczny dwór w Hucie
- Wystawa przyrodnicza i etnograficzna w siedzibie



Wigierskiego Parku Narodowego w Krzywem

Kajakiem po Czarnej Hańczy

Rzeka przepływająca przez Sobolewo należy do atrakcyjniejszych szlaków kajakowych w Polsce. Większość spływów zaczyna się na jeziorze Wigry i prowadzi w stronę Puszczy Augustowskiej. Po dołynięciu do Kanału Augustowskiego spływ można kontynuować albo w kierunku Augustowa, albo granicy z Białorusią i dalej do Niemna.



A może na rower?

Na terenie gminy przecinają się trzy ważne szlaki rowerowe – łączący pięć województw Polski Wschodniej Green Velo, Podlaski Szlak Bociani oraz międzynarodowa trasa EuroVelo 11 z Aten na Nordkapp – północny kraniec Europy. Własną sieć szlaków rowerowych ma również Wigierski Park Narodowy.



Zrealizował: Powiat Augustowski

Miejsce: Augustów

Wydatki kwalifikowalne ogółem: 334 845,48 zł, w tym z EFMR: 210 630,00 zł

Dziedzictwo i ochronienie

Fundamenty były solidne, ale budynek zniszczony, niespełniający norm bezpieczeństwa – zarówno dla ludzi, jak i przechowywanego tam sprzętu. Postawienie nowoczesnego magazynu sprzętu wodnego dla Międzyszkolnego Ośrodka Sportowego (MOS) w Augustowie było konieczne.

Kilka lat temu MOS zakupił nowoczesną i szybką łódź motorową do zajęć z narciarstwa wodnego. – Latem stoi w hangarze nawodnym, ale zimą przechowywano ją w starym magazynie, gdzie była wilgoć i grzyb. Stąd pomysł, żeby zrobić coś z prawdziwego zdarzenia, żeby sprzęt był dobrze chroniony i nie niszczał – tłumaczy Jarosław Kwiecień, dyrektor Zespołu Placówek Młodzieżowych w Augustowie.



Dofinansowanie ze środków Programu Operacyjnego „Rybacktwo i Morze” pozwoliło na wybudowanie nowoczesnego i dużo większego budynku o powierzchni 202,5 m². Oprócz łodzi motorowej przechowywane są w nim kajaki, łodzie wiosłowe

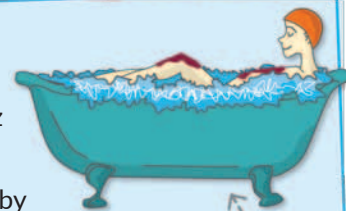


Moc uzdrowiska

Miasto posiada również status uzdrowiska.

Leczy się tu m.in. choroby ortopedyczno-urazowe, reumatologiczne, naczyń obwodowych i osteoporozę.

Szczególną popularnością cieszą się kąpiele i okłady borowinowe.



i żaglowe. Znalazło się tu też miejsce dla warsztatu skutniczego, w którym można dokonywać drobnych napraw.

Latem, gdy sprzęt wypływa na wodę, magazyn przekształca się w Izbę Dziedzictwa Obszaru LGR.
– Wiszące na ścianach eksponaty zgromadziliśmy





razem z młodzieżą, która specjalnie w tym celu jeździła po okolicy. Są tu również tablice edukacyjne, z których można się m.in. dowiedzieć, jakie ryby występują w augustowskich wodach – dodaje Jarosław Kwiecień.

W sezonie letnim ze sprzętu wodnego korzystają turyści, poza nim uczniowie mieszkający w bursie międzyszkolnej, a przez cały rok – młodzież z Międzyszkolnego Ośrodka Sportowego, w tym trenujący żeglarstwo, narciarstwo wodne i kajakarstwo.

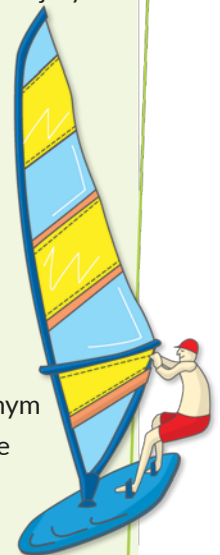


Kanał Augustowski

Obok rzeki Rospudy jest to najpopularniejszy szlak turystyczny Pojezierza Augustowskiego, a jednocześnie zabytek techniczny wysokiej klasy, wpisany na listę Pomników Historii. Nie ma znaczenia gospodarczego, ale od lat przyciąga kajakarzy.

Wodny raj

Augustów jest ważnym i docenianym ośrodkiem sportów wodnych, położonym nad kilkoma jeziorami. Są tu znakomite warunki do uprawiania żeglarstwa, windsurfingu, narciarstwa wodnego i kajakarstwa, a zimą żeglarstwa lodowego.



Augustów – musisz to zwiedzić:

- Sanktuarium Matki Bożej Studzieniczańskiej
- Muzeum Ziemi Augustowskiej
 - Budynek Zarządu Portu z ekspozycją muzealną
 - Budynek Zarządu Wodnego
- Bazylika Najświętszego Serca Pana Jezusa
- Modernistyczny budynek Yacht Clubu nad J. Białym Augustowskim



Modernizacja i rozbudowa wylęgarni ryb w Samokłeskach z zamkniętym obiegiem wody oraz jego wyposażenie w maszyny i urządzenia techniczne



Zrealizowało: Gospodarstwo Rybackie Samokłeski Sp. z o.o.

Miejsce: Samokłeski

Wydatki kwalifikowalne ogółem: 2 161 889,59 zł, w tym z EFMR: 810 708,58 zł

Przyszłość w narybku

Gospodarstwo rybackie w Samokłeskach istnieje od 1907 r. i przez lata zajmowało się głównie hodowlą karpia. W 1983 r. została uruchomiona wylęgarnia i profil działalności się rozszerzył. Do tej

pory w wylęgarni przeprowadzano tylko rozród ryb: tarło oraz inkubację ikry do wyklucia się wylęggu. Obiekt nie był przystosowany do podchowiania larw rybich i sprzedaży jako narybku.





Lenin u Zamoyskich

Zespół pałacowo-parkowy w Kozłówceto bez wątpienia najcenniejszy zabytek w okolicy. Wpisana na listę Pomników Historii magnacka rezydencja mieści Muzeum Zamoyskich, a także wyjątkową w skali kraju Galerię Sztuki Socrealizmu.



Przełomem była modernizacja i rozbudowa wylęgarni, dokonane dzięki wsparciu z Programu Operacyjnego „Rybnactwo i Morze”. Zmodernizowany obiekt został powiększony o halę podchowową,

w której wyklute larwy przeistaczają się w pełni ukształtowane, choć wciąż jeszcze małe ryby. – Wielu klientów, np. związki wędkarskie, chętniej kupuje materiał podchowany, czyli taki, który waży





około grama. Dlatego podchowalnia jest dla nas taka ważna. Teraz możemy lepiej reagować na potrzeby rynku – mówi Maria Filipiak, prezes Gospodarstwa Rybackiego Samokłęski Sp. z o.o.

Hala do podchowu to ważna, lecz nie jedyna zmiana. – Zwiększyła się też pojemność inkubatorów do ikry ryb roślinożernych i pozostałych gatunków.



Samokłęski i okolica – musisz to zwiedzić:

- XV-wieczny kościół parafialny pw. św.św. Piotra i Pawła w Kamionce
- Kaplice grobowe Zamoyskich i Weyssenhoffów w Kamionce
 - Zespół pałacowy w Samokłęskach
 - Pałac Sanguszków w Lubartowie
 - Bazylika pw. św. Anny w Lubartowie
- Kościół i klasztor Kapucynów w Lubartowie
- Muzeum Regionalne w Lubartowie



Lasy Kozłowieckie

Największy kompleks leśny w okolicach Lublina jest niemal w całości chroniony w ramach Kozłowieckiego Parku Krajobrazowego. Najcenniejsza część parku to rezerwat „Kozie Góry” z imponującym drzewostanem dębowym.



Mamy zatem możliwość zwiększenia rozrodu. Poza tym jest estetyczniej, bezpieczniej i łatwiej zachować odpowiednie warunki higieniczne – zauważa Dominik Słowik, ichtiolog.

W przedsiębiorstwie, które gospodaruje na 320 hektarach stawów, rozmnażane i hodowane są karpie, szczupaki, sumy, sandacze, amury, tołpygi i kilka innych gatunków. – Realizowaliśmy już kilka lub kilkanaście projektów, ale największy pod względem wartości jest właśnie ten. Podniósł się komfort pracy, wzrosły zdolności produkcyjne. Mamy dużo odbiorców z Polski, a także z Litwy. Gospodarstwo udostępnia dla turystów dwa stawiki do wędkowania.

Budowa małej przetwórnicy ryb słodkowodnych wraz z wyposażeniem w maszyny i urządzenia służące poprawie jakości produktów akwakultury lub stanowiące dla nich wartość dodaną



Zrealizowało: Gospodarstwo Rybackie „Zawólcze” Iwona Wieczorek

Miejsce: Zawólcze

Wydatki kwalifikowalne łącznie: 1 608 033,57 zł, w tym z EFMR: 603 012,58 zł

Od ikry do dzwonka



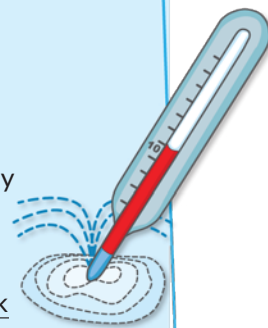
Gospodarstwo Rybackie „Zawólcze”, działające pod marką „Ryby z Serca Natury”, postawiło na ekologię i wybudowało nowoczesną przetwórnę ryb.

W stawach o piaszczystym, niezamulonym podłożu hodowany jest karp – gatunek ryby, który ostatnio stracił na popularności, głównie z powodu



Lubelskie gejzery

Na krawędzi Wyżyny Lubelskiej, przy drodze z Gościeradowa do Kosina znajduje się pomnik przyrody „Źródlika w Łanach”. Woda wybijająca w formie mikrogejzerów ma stałą temperaturę przez cały rok i wynosi ona 10,2-10,3°C.



kontrowersji związanych ze sposobami sprzedaży. Jednocześnie jest to ryba zdrowa i wyjątkowo trudna w hodowli.

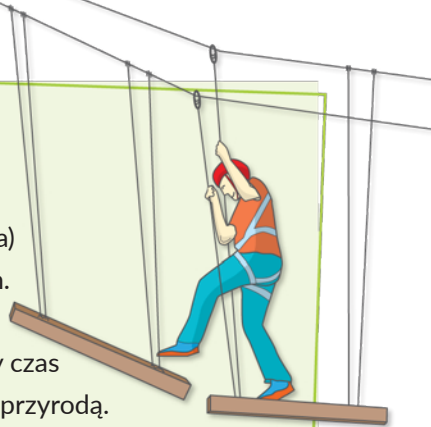
– Dla nas najważniejsza jest jakość. U nas karp żywi się tym, co sam znajdzie, ewentualnie jest dokarmiany zbożami i nasionami warzyw strączkowych,





Park rekreacji

Zoom Natury to ogromny park rekreacji (o powierzchni ponad 10 ha) położony nad Zalewem Janowskim. Powstał dla wszystkich, którzy chcą aktywnie spędzać swój wolny czas oraz potrafią cieszyć się słońcem i przyrodą. Znajduje się tu najatrakcyjniejszy park linowy w Polsce.



które pochodzą z ekologicznych hodowli. Aby być pewnym co do jakości ryby, która trafia na stoły, podjęliśmy decyzję o budowie przetwórnicy, która pozwala na utrzymanie pełnej kontroli nad procesem przygotowania produktu. Dla konsumentów istotne jest to, żeby końcowy produkt uzyskany w przyjazny dla natury sposób był gotowy do spożycia – podkreśla Katarzyna Wiczorek, zajmująca się w gospodarstwie marketingiem i sprzedażą.



Zawólcze i okolice – musisz to zwiedzić:

- Zespół pałacowo-parkowy w Gościeradowie wraz z zabudowaniami folwarcznymi
- Drewniane kościoły w Anopolu, Borowie, Rzeczycy Kościelnej i Rzeczycy Ziemiańskiej
- Kirkuty w Kraśniku, Anopolu i Zaklikowie
 - Klasztor pokamedulski w Kraśniku z kościołem pw. Wniebowzięcia NMP
 - Rezerваты przyrody „Doły Szczeckie” i „Marynopol” w gminie Gościeradów



Dzięki dofinansowaniu z Europejskiego Funduszu Morskiego i Rybackiego powstała przetwórnica. Przedsiębiorstwo będzie mogło zagwarantować ekologiczny proces hodowli i przerobu karpia od ikry aż do gotowego produktu przeznaczonego do sprzedaży. Początkowo będą to tuszki, płyty, dzwonka i filety. Przetwórnica została wyposażona w nowoczesne urządzenia, niezbędne do sprawnego przerobu ryb z zachowaniem najwyższych standardów. Jednym z nich jest nacinarka do ości, dzięki której produkt finalny jest łatwiejszy i bezpieczniejszy w spożyciu, gdyż po wysmażeniu ości są praktycznie niewyczuwalne.



Rozbudowa karczmy rybackiej Karpiówka Anna Kuśmierczak-Kuceł
i wprowadzenie nowych usług



Zrealizowała: Anna Kuśmierczak-Kuceł

Miejsce: Bełżec

Wydatki kwalifikowalne ogółem: 488 382,17 zł, w tym z EFMR: 204 000,00 zł

Smaki Roztocza



służący do odławiania karpia, intensywnie wykorzystywany przed Bożym Narodzeniem. Miejsce jest bardzo ładne, wręcz idealne na restaurację z tarasem – mówi Anna Kuśmierczak-Kuceł, współwłaścicielka gospodarstwa. – Wpadliśmy na pomysł, żeby zbudować dwufunkcyjny budynek. Na co dzień na parterze znajduje się sala restauracyjna, lecz przed

Karczma „Karpiówka” powstała w 2015 r. przy stawach w Bełżcu. Serwowane są tutaj dania ze świeżych ryb pochodzących z własnej hodowli. – W miejscu, gdzie teraz jest karczma, wybudowaliśmy wcześniej płuczkę – wybetonowany basen

sezonem świątecznym wynosimy meble, zabezpieczamy podłogi oraz ściany i przystępujemy do odłowu. W tym czasie restauracja czynna jest na piętrze. To oryginalne rozwiązanie nie było wcześniej znane w Europie.



Właściciele systematycznie rozbudowują i modernizują obiekt, korzystając z funduszy europejskich. Dzięki wsparciu z Programu Operacyjnego „Rybnactwo i Morze” powstała nowa sala na piętrze przeznaczona na imprezy okolicznościowe i piękny taras z widokiem na staw.

Karczma słynie z bogatej i oryginalnej oferty dań. Specjalnością kuchni oprócz smażonego karpia i pstrąga jest żurek na wędzonym sumie, karp za-



piekany w porach i szczupak zapiekany w śmietanie z borowikami. Pierogi z karpem i karp wędzony z Bełżca zostały wpisane na Listę Produktów Tradycyjnych prowadzoną przez Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi. W ofercie znajdują się naturalne przetwory rybne w słoikach.

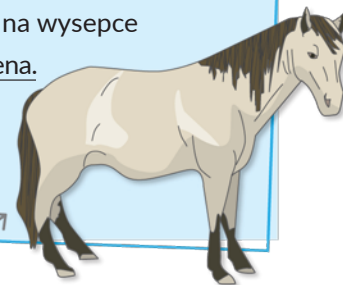
Największym sukcesem Karpiówki jest zwycięstwo w konkursie AgroLiga 2018 – jako pierwszego gospodarstwa rybackiego w historii tej rywalizacji.





Zwierzyniec Zamoyskiego

Początki Zwierzynca sięgają XVI w., kiedy to Jan Zamoyski, hetman i kanclerz wielki koronny, założył ogród dla zwierząt ogrodzony 30-kilometrowym parkanem. Żył tu żubry, łosie, jelenie, sarny, daniela oraz tarpany. Najbardziej rozpoznawalnym zabytkiem Zwierzynca jest położony na wysepce kościół św. Jana Nepomucena. Niedaleko Stawów Echo w warunkach naturalnych hoduje się koniki polskie.



Roztocze środkowe

Ta część Rostocza wyróżnia się cennymi lasami i dużym zróżnicowaniem krajobrazowym – są tu przełomy rzek ze skalnymi progami oraz wzgórza. To tutaj znajduje się najwyższy szczyt w polskiej części Rostocza – Długi Goraj (391,5 m n.p.m.). Jest nieco wyższy od pobliskiego Wielkiego Działu (390,4 m n.p.m.).



Bełżec i okolice – musisz to zwiedzić:

- Muzeum skamieniałych drzew w Siedliskach koło Lubyczy Królewskiej
- Izba Regionalna w Wożuczynie
- Ośrodek Edukacyjno-Muzealny Rostoczańskiego Parku Narodowego
- Bełżec: zabytkowa cerkiew, szynobus na stacji w Bełżcu, obóz zagłady (oficjalnie SS-Sonderkommando Belzec lub Dienststelle Belzec der Waffen SS)
- Tomaszów Lubelski: kościół Zwiastowania Najświętszej Maryi Panny, Muzeum Regionalne im. Janusza Petera, XIX-wieczna cerkiew św. Mikołaja w stylu bizantyjsko-rosyjskim, drewniany barokowy kościół Zwiastowania NMP (XVIII w.)





Zrealizowała: Gmina Tomaszów Lubelski

Miejsce: Rogóžno

Wydatki kwalifikowalne ogółem: 548 565,09 zł, w tym z EFMR: 191 250,00 zł

Zaproszenie na Roztocze



Niezwykłe różnorodnej krainy – Roztocza Środkowego – nie trzeba specjalnie zachwalać. To od lat ulubiony cel urlopowych wypraw osób, które szukają spokoju, kontaktu z naturą, zapierających dech krajobrazów, czystych jezior, niekończących się lasów. Gościnne okolice Tomaszowa Lubelskiego la-

popularnych, nie tylko wśród wędkarzy, stawów w Rogóźnie, wsi sąsiadującej z Tomaszowem. Dzięki Programowi Operacyjnemu „Rybacko i Morze” powstała tu drewniana promenada z miejscami do odpoczynku oraz wchodzące w głąb zbiornika pomosty z ławkami. Nie mogło zabraknąć wiaty

tem zapraszają wędkarzy, piechurów, a nade wszystko rowerzystów, kusząc ich nieprzebranymi kilometrami ścieżek. Zimą można tu także uprawiać narciarstwo, przede wszystkim biegowe, ale jest i stok dla miłośników klasycznych desek.

Od 2018 r. turyści i mieszkańcy mogą cieszyć się kolejną atrakcją. To urokliwa okolica



Polska Toskania

To miano, które zyskało Roztocze wśród smakoszy wina. Tutejsze zbocza okazały się niezwykle przyjazne uprawom winorośli. Także na Roztoczu Środkowym można odwiedzić winnicę w Grabniku Górnym lub Czarnowodzie i skosztować lokalnych specjałów.



z miejscem na ognisko i innych elementów małej infrastruktury – ławek, tablic edukacyjnych, koszy na śmieci. Ścieżki zyskały żwirową nawierzchnię.

– Miejsca rekreacji zawsze zwiększają atrakcyjność miejscowości, komfort życia mieszkańców. Są magnesem, który sprawia, że chce się tu osiedlać na





długie lata. Właśnie z taką myślą zaplanowaliśmy zagospodarowanie okolic jeziora w Rogóźnie. Chętnie i licznie korzystają z niego nie tylko mieszkańcy, ale także np. rowerzyści, którzy przystają tu, by nabrać sił przed kolejnym etapem podróży po Roztoczu – mówi Marzena Czubaj-Gancarz, wójt gminy Tomaszów Lubelski, a prywatnie – także... wędkarka.



Tomaszów Lubelski i okolice – musisz to zwiedzić:

- Kościół Zwiastowania NMP z cudownym obrazem Matki Bożej w Tomaszowie Lubelskim
 - Muzeum-Miejsce Pamięci w Bełczu
 - Neobarokowy kościół w Podhorcach
- Kapliczka św. Jacka z 1810 r. w Majdanie Górnym
- Wapielnia – najwyższy szczyt Roztocza Śr. (385 m)
 - Biała Góra
- Farmy wiatraczne (Majdan Górny, Chorążanka, Przeorsk, Ruda Wołoska)
 - Stawy Ruda Wołoska
 - Rezerwat „Zarośle”



Krótką wizyta w Piekietku

To nazwa jednego z kilkunastu szlaków rowerowych, które przecinają Roztocze Środkowe. Na trasie 40-kilometrowego „kółka” wokół Tomaszowa Lubelskiego jest Piekietko – rezerwat z 68 głazami narzutowymi, rozrzuconymi ponoć przez diabła. Największe mają 10 m obwodu.



Zagospodarowanie terenu wokół łowiska w Stanach poprzez budowę boiska do minigolfa



Zrealizowała: Gmina Bojanów

Miejsce: Stany

Wydatki kwalifikowalne ogółem: 285 129,98 zł, w tym z EFMR: 169 651,50 zł

Na golfa do Stanów

Stany to malowniczo położona wieś w pobliżu Bojanowa. Gmina inwestuje tu w bazę rekreacyjną i sportową. W 2018 r. powstał kompleks sportowy

z bieżnią lekkoatletyczną, a przy szkole budowana jest hala sportowa z basenem. Obok znajduje się łowisko wędkarskie „Stary Łęg”.





– To popularne miejsce nie tylko wśród mieszkańców Stanów. Przyjeżdżają tutaj wędkarze z okolic. Doceniają spokój i infrastrukturę – pomosty i wia-

tę z miejscem do grillowania. Widzimy, że to teren z potencjałem, w który warto dalej inwestować – mówi Anna Rachwał, kierownik Referatu Inwestycji



i Środowiska w Urzędzie Gminy Bojanów. – Gdy szukaliśmy pomysłu na zagospodarowanie niewykorzystanej powierzchni w sąsiedztwie łowiska, stwierdziliśmy, że boisko do minigolfa byłoby świetnym uzupełnieniem istniejących już atrakcji. Płaski teren idealnie nadawał się na tę inwestycję – dodaje.

Gmina przystąpiła do prac projektowych, gdy otworzyła się możliwość sfinansowania tego przedsięwzięcia ze środków Programu Operacyjnego „Rybnictwo i Morze”.



Bojanów i okolice – musisz to wiedzieć:

- Drewniany kościół św. Jana Gwালberta i św. Tekli w Stanach
 - Cmentarz z I wojny światowej
 - Park dworski w Bojanowie
 - Puszcza Sandomierska
- Rudnik nad Sanem – stolica wikliny
- Muzeum Regionalne w Stalowej Woli

Kajakiem przez Bojanów

Rzeka Łęg przyciąga wędkarzy, amatorów kąpieli i kajaków. Płyne ona przez tereny atrakcyjne pod względem przyrodniczym. Wybierając się na kilkugodzinny spływ, możemy być pewni, że przygodę zakończymy zmęczeni, ale w pełni zrelaksowani.



Zakres projektu objął budowę boiska do minigolfa, a także utwardzenie i oświetlenie terenu oraz postawienie ławek, koszy na śmieci i ogrodzenia. Samo boisko wykonano z prefabrykatów betonowych zbrojonych siatką. 12 pól do gry jest pokrytych nawierzchnią ze sztucznej trawy, a przejścia pomiędzy polami wykonane są z kostki brukowej.

– Teren zyskał nowe funkcje, jest idealnym miejscem do aktywnego wypoczynku na świeżym powietrzu. Boisko do minigolfa jest ogólnodostępne i przyciąga zarówno mieszkańców, jak i turystów – podsumowuje Anna Rachwał.



Budowa i wyposażenie obiektu gastronomicznego – Restauracja Rybka, specjalizującego się w sprzedaży potraw z ryb pochodzących z gospodarstwa



Zrealizował: Tadeusz Bałata

Miejsce: Grębów

Wydatki kwalifikowalne ogółem: 659 799,11 zł, w tym z EFMR: 255 000,00 zł

Na talerz najkrótszą drogą

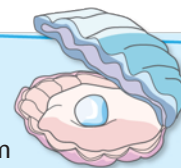


Najpierw było gospodarstwo rybackie, potem łowiśko komercyjne i sprzedaż potraw rybnych z przyrządów gastronomicznych. Dziś do gospodarstwa wędkarze mogą przyjechać na połów, a przyczepy

są wizytówką pięknie położonej restauracji „Rybka”, która została od podstaw zbudowana i wyposażona dzięki dofinansowaniu z Programu Operacyjnego „Rybnictwo i Morze”.



Perła kultury



Pobliski Sandomierz jest jednym z najstarszych, najpiękniejszych i najchętniej odwiedzanych polskich miast. Do jego najcenniejszych zabytków należą średniowieczny układ urbanistyczny, otoczony pozostałościami murów miejskich, gotycka kolegiata, Dom Długosza i gotycko-renesansowy ratusz.

100 lat temu w stawach hodowano karpia. Dzisiaj gatunków ryb jest więcej, są to m.in. szczupak, lin, amur, sum i tołpyga. Wszystkie je można złowić samodzielnie i skosztować w restauracji. Specjalnościami zakładu są np. karp w płatkach orkiszowych w sosie malinowo-rozmarynowym z prażonymi jabłkami i ziemniakami oraz karp tusza podawany z proziakami i masłem czosnkowym.

– Sprzedajemy ryby z własnej hodowli. Dla klientów ma znaczenie to, czy karp jest z Grębowa,

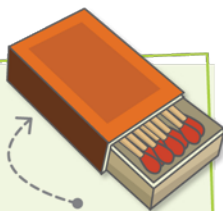
czy nie, bo dno naszych stawów jest piaszczyste, dlatego ryby nie mają posmaku mułu. Oprócz własnych ryb mamy też szklarnię z warzywami,



Z kopalni na plażę

Jeszcze niedawno Polska była światowym potentatem w wydobywaniu siarki.

Dziś o górniczej przeszłości przypomina Muzeum Polskiego Przemysłu Siarkowego w Tarnobrzegu oraz tzw. Pojezierze Tarnobrzeskie, które powstało w wyrobiskach po kopalniach tego surowca.

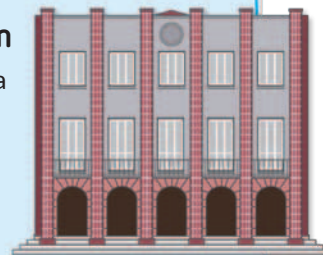




Modernizm nad Sanem

Założona w 1938 r. Stalowa Wola jest uznawana za najważniejszą realizację urbanistyczną Centralnego Okręgu Przemysłowego.

Miasto może się poszczycić modernistyczną zabudową z elementami art déco.



które są u nas serwowane – mówi Piotr Bałata, zarządzający lokalem.

Restauracja stała w bezpośrednim sąsiedztwie gospodarstwa, którego teren należy do obszaru



Grębów i okolice – musisz to zwiedzić:

- Zespół pałacowo-parkowy w Grębowie
 - Zamek Tarnowskich w Tarnobrzegu
- Renesansowy zamek w Baranowie Sandomierskim
- Historyczny zespół architektoniczno-krajobrazowy w Sandomierzu
 - Zespół klasztorny kapucynów w Stalowej Woli-Rozwadowie

Natura 2000 „Puszcza Sandomierska”. Można tu spotkać ok. 68 gatunków ptaków, m.in. bielika, rybołowa i bociana czarnego. – To bardzo piękne i atrakcyjne przyrodniczo miejsce, chętnie odwiedzane przez turystów. Naszą ideą było, żeby goście, którzy do nas przyjeżdżają, mogli zjeść w ładnym otoczeniu, zobaczyć piękno stawów z tarasu i odpocząć – tłumaczy Piotr Bałata, który przyszłość lokalu widzi nie tylko w serwowaniu dań z karty, ale rozwoju ruchu turystycznego i organizowaniu wydarzeń kulturalnych.

Rozwój działalności uzupełniającej Gospodarstwa Rybackiego Karczma „Dębowy Dwór” Mirosław Zaborniak poprzez stworzenie Podkarpackiego Centrum Turystyki Wędkarskiej i Edukacji w Akwakulturze



Zrealizowało: Gospodarstwo Rybackie Karczma „Dębowy Dwór” Mirosław Zaborniak

Miejsce: Ruda Różaniecka

Wydatki kwalifikowalne ogółem: 4 183 754,76 zł, w tym z EFMR: 1 484 250,00 zł

Sprawdzona strategia

Karczma „Dębowy Dwór” w Rudzie Różanieckiej jest największym gospodarstwem wchodzącym w skład Rybackiej Lokalnej Grupy Działania „Roztocze”. Obejmuje prawie 250 ha stawów położonych w urokliwym zakątku Roztocza. W stawach domi-

nuje karp, ale gospodarstwo dostarcza też amura białego, tołpygę białą, suma i lina.

Właściciel „Dębowego Dworu” Mirosław Zaborniak od początku postawił na zróżnicowanie dochodów





poprzez inwestycje w infrastrukturę gastronomiczną i turystyczną. – Daje mi to poczucie większej stabilności i zapewnia lepszą płynność finansową przez cały rok – podkreśla Mirosław Zaborniak. W 2011 r. na sztucznej wyspie wybudował restaurację „Pod

szczęśliwym karpem”, w której serwowane są dania z ryb z własnej hodowli. Mogą się tu odbywać konferencje, a także duże imprezy firmowe i rodzinne. – Sukces restauracji upewnił mnie, że idę w dobrym kierunku i zachęcił do rozwoju – dodaje właściciel.





Narol

Pałac Łosiów w Narolu zbudowano na rzucie podkowy. Działanie poprzedza ozdobna brama, a droga wjazdowa prowadzi przez aleję starych lip. Warto przyjechać do Narola na Konkurs Smaków Regionalnych Nalewek i na Jarmark Galicyjski – Smaki Rostocza.



Rok później powstała karczma „Dębowy Dwór” wraz z zapleczem noclegowym. Najnowszą inwestycją współfinansowaną z Programu „Rybnactwo i Morze” jest nowoczesny obiekt hotelowo-konferencyjny – Podkarpackie Centrum Turystyki Wędkarskiej i Edukacji o Akwakulturze. – Organizujemy branżowe konferencje, szkolenia dla gości z całego kraju, łącząc teorię z praktyką, gdyż obiekt położony jest nad samą wodą – dodaje Mirosław Zaborniak.

Duża sala konferencyjna może pomieścić 250 osób, w luksusowych pokojach jedno- i dwuosobowych oraz apartamentach jest 76 miejsc noclegowych.

Kolejnym etapem będzie otwarcie centrum odnowy biologicznej i kompleksu całorocznych domków letniskowych z bezpośrednim dostępem do stawów.



Ruda Różaniecka i okolice – musisz to zwiedzić:

Lubaczów

Najważniejszym zabytkiem na lubaczowskim rynku jest ratusz z charakterystyczną wieżą. Na rynku można odpocząć i popatrzeć na pomnik legendarnego założyciela miasta – rycerza Lubacza. W starym spichlerzu mieści się Muzeum Kresów. Tematami wystaw stałych są historia miasta i regionu, kultura materialna wsi lubaczowskiej i dzieje Kresów.



- pozostałości cmentarza żydowskiego i cerkiew św. Mikołaja
- spichlerz (obecnie budynek Muzeum Kresów) w Lubaczowie
- Zespół cerkiewny wpisany na listę światowego dziedzictwa UNESCO w Radrużu
- Kościół i klasztor franciszkanów z XVIII w.
- cmentarz parafialny z mauzoleum Ponińskich i XIX-wiecznymi nagrobkami bruśnieńskimi w Horyńcu-Zdroju



Zrealizowała: Gmina Lubaczów

Miejsce: Hurcze

Wydatki kwalifikowalne ogółem: 299 775,05 zł, w tym z EFMR: 187 000,00 zł

Spotkania przy grillu



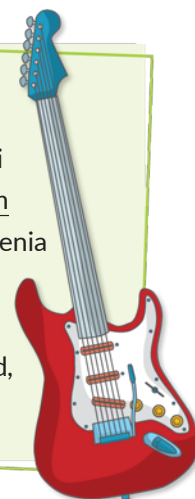
Przejeżdżającym przez Hurcze rzuca się w oczy duża drewniana wiata z murowanym grilliem. W środku znajdują się stoły i ławy. To tutaj od wiosny do jesie-

ni skupia się życie wsi. Obok wiaty jest ogrodzony plac zabaw z przyrządami do zabawy i piaskownicą. Dla młodzieży i dorosłych urządzono boisko do pił-



Cieszanów Rock Festiwal

Jeden z najprężniej rozwijających się festiwali muzycznych w kraju, nazywany podkarpackim Woodstockiem. Oferuje niezapomniane wrażenia towarzyszące plenerowym koncertom na terenie kąpieliska w Cieszanowie: występy czołówki polskiego rocka, zagranicznych gwiazd, przegląd zespołów i spotkania z muzykami.



ki nożnej z trawiastą nawierzchnią, boisko do piłki siatkowej i miejsce do gry w kosza. Pomyślano też o estetycznych ławkach i koszach na śmieci.

– Na zebraniach wiejskich mieszkańcy zgłaszali, że brakuje u nas placu zabaw, boiska czy miejsca,

w którym mogliby się spotykać. Nieużytek położony przy stawie idealnie nadawał się na ten cel – mówi Alicja Sroczyk, sołtys Hurcza. – Przekazaliśmy nasz pomysł do Urzędu Gminy Lubaczów i po pewnym czasie wójt przedstawił nam zarys projektu. Po kilku miesiącach dowiedzieliśmy się, że inwestycja



Horyniec-Zdrój

Lecznicze właściwości tutejszych źródeł siarczkowych znane były od dawna, a udokumentowane początki uzdrowiska sięgają XIX w. Od 1976 r. Horyniec-Zdrój posiada oficjalny status miejscowości uzdrowskiej o nielicznym w Polsce typie uzdrowiska nizinnego.



dojdzie do skutku. Radość była ogromna. Realizację projektu umożliwiła dotacja otrzymana w ramach Programu Operacyjnego „Rybnictwo i Morze”.

W projekcie uwzględniono również oczyszczenie i wyrównanie istniejącego zbiornika wodnego, budowę pomostu i pięciu stanowisk wędkarskich.



Lubaczów i okolice – musisz to zwiedzić:

- Muzeum Kresów Wschodnich
- Rynek z XIX-wiecznym ratuszem
 - Cerkiew św. Mikołaja
- Szlak zielony im. św. Brata Alberta
 - Spływy kajakowe na Tanwi
- Kościół i klasztor franciszkanów z XVIII w., cmentarz parafialny z mauzoleum Ponińskich i XIX-wiecznymi nagrobkami bruśnieńskimi

w Horyńcu-Zdroju

Wokół zbiornika ułożono alejkę spacerową zabezpieczoną drewnianą balustradą od strony wody. – Odnowiony staw cieszy się popularnością wśród okolicznych wędkarzy – podkreśla Alicja Sroczyk. Pani sołtys zwraca uwagę na wybrukowaną ścieżkę dla pieszych i rowerzystów prowadzącą do miejsca rekreacji. – Została wytyczona w bezpiecznej odległości od ruchliwej szosy, a dla tych, którzy przyjeżdżają samochodami, wybudowaliśmy miejsca parkingowe – dodaje.







Obejrzyj filmy!





Wydawca

Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi
ul. Wspólna 30
00-930 Warszawa
(48) 222 500 118 – infolinia MRiRW
www.gov.pl/rolnictwo

Wykonawca

Smartlink Sp. z o.o.
ul. Wieniawskiego 5/9
61-712 Poznań
e-mail: biuro@smartlink.pl
www.smartlink.pl

Koordynacja i redakcja: Jerzy Gontarz, Joanna Gontarz (Smartlink), pracownicy Wydziału Działań Promocyjnych PO RYBY (Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi)

Projekt graficzny, ilustracje i skład: Maciej Pachowicz

Autorzy zdjęć: Kuba Baran, Piotr Bedliński, Jarosław Borowski, Tomasz Jodłowski, Waldemar Kossowski, Konrad Królikowski, Damian Ławniczak/Aveos, Franciszek Mazur, Bartłomiej Milc, Maciej Pachowicz, Michał Piorun, Daniel Piwowarczyk, Maciej Rałowski, Robert Robaszewski, Agata Rokita, Janusz Tatarkiewicz, Mirosław Tokarz, Marcin Wrześniacki – Urząd Miasta i Gminy w Twardogórze, Maciej Zakrzewski

Materiały od beneficjentów: Urząd Miasta Hel, Urząd Gminy i Miasta Sianów, Stawy Milickie Sp. z o.o., Gospodarstwo Rybackie Olsztyn II Sp. z o.o., Stock Chroma

Autorzy tekstów: Jerzy Gontarz, Konrad Królikowski, Robert Robaszewski, Agata Rokita, Marek Rokita, Małgorzata Remisiewicz, Barbara Salamon-Szympruch, Andrzej Szoszkiewicz

Korekta: Agata Rokita

Zdjęcia na okładce: Tomasz Jodłowski, Konrad Królikowski, Maciej Rałowski, Stock Chroma, Mirosław Tokarz

Egzemplarz bezpłatny
Warszawa, 2020 r.

ISBN 978-83-955114-3-1



Unia Europejska
Europejski Fundusz
Morski i Rybacki



Instytucja Zarządzająca Programem Operacyjnym „Rybnactwo i Morze” – minister właściwy do spraw rybnactwa.

Materiał współfinansowany przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Morskiego i Rybnackiego
w ramach Programu Operacyjnego „Rybnactwo i Morze”.

Obejrzyj filmy!



ISBN 978-83-995114-3-1



Unia Europejska
Europejski Fundusz
Morski i Rybnacki

